Nr. 104 Dnia 16 kwietnia. Niedziela. Dnia 4 (16) kwietnia 1893 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym.

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Zagranicą miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południn.

Dziś. Lamberta Bisk.
Poniedz.: Aniceta P. M.
Wtorek: Apolonjusza B. M.
Środa: Hermogenesa M.

Wschód słońca o godzinie 5-ej minut 10.
Zachód „ „ 6-ej „ 59
Długość dnia godzin „ 13 „ 51
Przybyło „ 6 „ 13

Wschód księżyca o godzinie 4 minut 50 r.
Zachód „ „ 5 „ 33 w.
Wysokość wody na Wiśle st. 4 c. 5 (st. 4 c. 9).
Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 6°.

Czwartek: Sulpicjusza M.
Piątek: Anzelma B.
Sobota: Sotera i Kaja P. M.
Niedziela: Wojciecha B. M.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9—Telefon Redakcji 268. — Telefon admininistr. 517. W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Krasisława, jutro Gościsława.

Zgromadzenia: Zebranie ogólne uczestników Stowarzyszenia spożywczego służby kolei warszawsko-wiedeńskiej. (Sala wydziału mechanicznego—10 rano.)—Posiedzenie kwartalne zgromadzenia ogólnego członków Archikonfraternji literackiej. (Sala magistratu—11½ przed południem.)— Sesja zgromadzenia czeladzi giserskich. (Mieszkanie starszego, Żelazna, 61—5 po południu.)

Wystawy stałe: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm., 15—od 10-ej rano do 4-ej po południu.)—Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 8-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów spółki malarzy oraz rzeźbiarzy. (Nowy-Świat, 27—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.)—Wystawa etnograficzna. (Krak.-Przedm., 17—od 10-ej rano do 4-ej po południu.)— Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego krajowego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.) — Wystawa Muzeum rzemieślniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, dla rzemieślników od 7—9-ej wieczorem., w niedziele zaś i święta od 10-ej rano do 4-ej po południu.)

Odczyty: Na dochód ubogich, zostających pod opieką Towarzystwa dobroczynności, odczyt p. J. Kotarbińskiego „O sztuce aktorskiej". (Sala ratuszowa—1 po południu.)

Zabawy: Na dochód ochrony 32-ej na Nowej Pradze przedstawienie amatorskie: „Fałszywe blaski", „W salonie I-ej klasy" i „Zgubiona sakiewka", oraz uwertura z opery „Pałac Lucypera, polonez Komorowskiego i „Marzenie" Schumana. (Sala Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krak.-Przedm.—8 wieczorem.)

Teatry: Wielki: dziś „Zbójcy"; jutro „Aida" (z udziałem panny Kazimiery Hellerówny, Libji Drog i p. Oktawjusza Nouvelli'ego);— Rozmaitości: dziś „Te, które się szanuje" oraz „Dzieci muzy"; jutro „Stare długi" (pierwszy raz), „Wet za wet" (pierwszy raz) oraz „Do rozwodu"; — Mały: dziś „Wesoła dwójka"; jutro „Ach, ta wiosna!" oraz „Załoga okrętu". (7½ wieczorem.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy 22115 rs. 9 kop. (Pożyczki wydawane będą od 9-ej zrana do 2-ej po południu, wykup i prolongata uskuteczniają się od 9-ej zrana do 3-ej po południu.)

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta wotywa.

Całkowite zaćmienie słońca.

(D. 16-go kwietnia 1893-go r.)

Pod datą dnia dzisiejszego astronomja zapisze niewątpliwie w rocznikach swoich nowe zdobycze, dotyczące tym razem centralnej gwiazdy naszego systematu planetarnego. W notatce, którą zamieścił *Kurjer* przed miesiącem, wskazane były miejscowości, gdzie zaćmienie dzisiejsze będzie całkowitem. Wiemy tedy, że pas zaćmienia całkowitego rozpoczyna się na oceanie Spokojnym, przecina Amerykę południową skośnie ku północy, przechodzi przez Brazylję, następnie przez ocean Atlantycki dostaje się na ląd Afryki od strony Senegalu i kończy się w okolicy Sudanu egipskiego. Poza tym pasem ku północy i południowi widzialne będzie zaćmienie cząstkowe. Dodać tu winniśmy, że kraniec północny tego drugiego pasu, obejmujący Europę południową, przechodzi także przez część gubernji podolskiej i wzdłuż brzegów m. Czarnego dostaje się na Kaukaz. We wszystkich tych miejscowościach zaćmiona będzie tylko drobna cząstka tarczy słonecznej (u dołu) przed zachodem słońca.

Już w pierwszej notatce wzmiankowaliśmy pobieżnie o rodzaju obserwacyj, jakie robią astronomowie podczas zaćmień słońca; tutaj chcielibyśmy pomówić o nich obszerniej.

Jednem ze zjawisk, towarzyszących stale zaćmieniom słońca, jest ukazywanie się t. zw. „korony" naokoło ciemnej tarczy słonecznej. Jest to jasna aureola, rozchodząca się w kształcie promieni lub smug świetlnych i wskazująca dokładnie miejsce, w którem księżyc zasłonił przed naszemi oczyma gwiazdę dzienną.

Innem zjawiskiem są protuberancje, czyli snopy przeważnie różowo zabarwionych wyskoków, jakie obserwować można na brzegach tarczy słonecznej.

Te właśnie dwa zjawiska, których natury dotychczas dokładnie nie znamy, skupiają głównie na sobie uwagę astronomów w ostatnich czasach. Im też poświęcona bywa lwia część obserwacyj robionych podczas zaćmień słońca. Do r. 1842-go zaćmień takich używano przeważnie do mierzeń długości i gdy dnia 8-go lipca wzmiankowanego roku wypadło zaćmienie słońca, widzialne w nader dogodnych warunkach w Europie, astronomowie uderzeni zostali niespodzianie pojawieniem się świetnej korony oraz protuberancyj słonecznych. Odtąd następuje wybitny zwrot w sposobie użytkowania zaćmień słońca dla nauki. Cały szereg zaćmień następnych użyto do badań w tym kierunku i dziś już niektóre kwestje należycie rozjaśniono.

Przedewszystkiem, bezpośrednio po roku 1848-ym, wytworzyły się wśród astronomów dwa obozy: jedni upatrywali w koronie i protuberancjach zjawisko subjektywne, zależne od konstrukcji naszego oka, zała

NIZZA.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego.*)

(Dokończenie.)

Proszę sobie wyobrazić całe to pyszne wybrzeże morskie „promenadą anglików" zwane, zamienione w teren morderczej kwiatowej walki. Tłum powozów był tak wielki, że zwolna tylko poruszać się mogły, pozwalając nietylko bić na ślepo, ale celować z całem wyrafinowaniem ze stron obu: z galeryj w powozy i wzajem. Pomysły dekoracyjne, rzecz prosta, powtarzały się trochę, ale dla świeżego widza wszystko to było niezmiernie zajmującem i wdzięcznem. Kosze kwiatów, wazony, parasole i wachlarze japońskie, namioty, rogi obfitości, kioski — oto coś widział, zamiast zwykłych ekwipaży. Dodaj do tego śliczne, rozbawione i strojne kobiety, lub zaczepne domina, które korzystają ze swego *incognito* z pustą wesołością i swobodą nieporównaną; dodaj uprzęże z wieńców i wstążek, prawdziwe twierdze kwiatowe zamiast kozłów, a wszystko to wybuchające lawiną kwiatów, gradem bukietów i wzajem bombardowane zajadle, witane krzykiem, śmiechem, żartami, wrzawą nie do opisania tego tłumu, który jak żaden inny pustym i szalonym być umie, a będziesz miał potrosze pojęcie o nicejskiem *corso*, do którego rzymskie, zamknięte w ciasnych ramach wązkiej ulicy, ani się przymierzać może.

Komitet zabaw sezonowych nagradzał wiele z charakterystycznych pojazdów honorowemi sztandarami. Co do galerji, ta udziela poklasku: ferowała wyroki według własnej swojej fantazji. Poklask taki spotkał np. pyszne lando z fijołków, żonkilów i pęków wstęg, w tych dwu barwach uwite, a zajęte przez właścicielkę willi Olivetto, hr. Branicką i jej córkę. Dalej oklaskiwano wózek angielski, pełen snopów zboża i polnego kwiecia; brek z róż białych i czerwonych, odznaczający się szczególną malowniczością swojej zamaskowanej załogi, tudzież olbrzymiego kalibru działo z hjacyntów, obsługiwane przez dzielnych artylerzystów, którego dalekonośne pociski czyniły w damskich szeregach srogie spustoszenie.

Najhałaśliwszy przecież wybuch wesołości wywołała klatka. Klatka ta, mająca szczeble z narcyzów, a dach z anemonów, więziła wszakże szczególnego ptaszka. Był nim srodze spotniały, apoplektycznie czerwony i wpół uduszony silną wonią swojego ekwipażu baron Gompertz. (Ej, czy tylko nie zagłośno wymieniam nazwisko.)

Baron nie obliczył wymiarów klatki w stosunku do swojej tuszy i siedział w niej jak winowajca chiński w kunie, skurczony i zgięty, mimo, że kapelusz zdjął z głowy. Zaledwie się ukazał, natychmiast rozległy się krzyki: *„Ménagerie!" „Cage d'amour!" „Caisse forte!"* i inne, równie trafne, co widocznie irytowało barona. Wtem trzepnął ktoś tęgim bukietem *„monté"* (na drucikach), dach z anemonów przebił i barona w łysinę ugodził. Skoczył baron z swej klatki, jak ryś i wpadł na żartownisia. Zakłębiło się między publicznością, jak w kipiącym garncu; powstał krzyk, alarm, zawierucha rąk i głosów, gdy wtem podbiegli na koniach żandarmi i jakoś ich tam przecie rozerwali. A tymczasem groom barona, stojąc w pośrodku areny ze swoim niefortunnym pojazdem, wytrzymał taki szturm, że i ten do Stawiszcz tęższym chyba nie był. Het precz z kretesem rozbito mu gradem bukietów całe owo pudło, tak, że ledwo koła i osie zestraszony zaprząg uniósł cało. Co do barona, nie mam dokładnych wiadomości o dalszych jego losach: mniemam wszakże, iż oprócz guza na łysinie, musiał z tej batalji wynieść co najmniej zarody żółtaczki, co wcale dziwnemby nie było.

Ale galerja zabawiła się *arte*, a o to też jej przedewszystkiem chodziło.

Bądźcobądź bitwy kwiatowe były jedyną estetyczną rozrywką ubiegającego sezonu, z tych rozrywek, które się popularnemi zowią. Co do ś. p. Karnawału bowiem i b. p. środopościa, była to całkiem płaska farsa.

Od lat dwudziestu przeszło, komitet nicejskich zabaw wysila się na stworzenie czegoś nowego w tym zakresie. Ogłasza coroczne konkursy na alegoryczne i charakterystyczne wozy grube sumy, płaci wykonawcom, bonifikuje lada grupę masek, lada rebus w dominie, lada jaskrawy koncept, krzyczy, wrzeszczy jak czajka, no, a bajka, ani rusz, przyjść nie chce.

Ani „królowa Mab" Shelleya, ani szekspirowski Puk, ani nawet nasz poetycki a prostoduszny Skierka nie mają ludu tego w swojej opiece.

I tego roku nie było ani o grosz lepiej.

Jakiś chudy anglik na welocypedzie, sięgającym kapeluszem trzeciopiętrowych balkonów; jakiś Gulliwer w czerwieni roziskrzonej błyskawicami stu złotych brzytew, kręcących się około niego liliputów; jakiś Jowisz wyłysiały w niebiańskich uciechach, którego pierś otwiera się, by dać podstawę pospolitej, baletowej scenie; jakaś olbrzymia pułapka, w której wesołe szczury tańcują z niemniej wesołemi myszami,—oto główny personel sławnego orszaku wielkiego księcia Karnawału.

Książę ten, mówiono o tem już od listopada, miał powracać z młodą księżną z podróży poślubnej po Syberji. Dlaczego po Syberji? strzel w łeb, nie zgadnę!

Słyszącym tedy o powrocie owym śniły się jakieś srebrzyste, iskrzące djamentami szronów drogi, jakieś pełne kosztownych futer, o kryształowych płozach sanie, ciągnione przez renifery, jakieś djademy miesięczne, jakieś łuny zórz polarnych, jakieś czarodziejstwa wizji poetyckiej, po którejby się „prawie tęskniło" do białej krainy Szamanów.

Tymczaseem nic z tego.

Wielki książę Karnawał XXII-gi przybył w złoconym palankinie, jaki oglądać można w każdej szanującej się budzie jarmarcznej, ogłaszającej swoje

mania się światła choćby w nieskończenie rzadkiej atmosferze księżyca, niedokładności instrumentów i t. d.; drudzy widzieli w nich zjawiska rzeczywiste. Najbliższe zaćmienia dowiodły, że obóz ostatni miał słuszność za sobą. Obadwa zjawiska zachodzą istotnie na słońcu, w najbliższem jego sąsiedztwie.

Z biegiem czasu i rozwojem środków, jakiemi rozporządza astronomja fizyczna, udało się uczonym posunąć nieco dalej w poznaniu protuberancyj i korony słonecznej. Zastosowanie analizy spektralnej w danym wypadku nietylko utorowało drogę do zbadania wzmiankowanych zjawisk, lecz nadto umożliwiło robienie obserwacyj po za zaćmieniami słońca. Do tego również celu posłużyły i poważne postępy fotografji w ostatnich czasach. Dziś astronomowie mogą za pomocą spektroskopu badać protuberancje słoneczne, nie oglądając się na zaćmienie, i otrzymywać fotografje korony słonecznej przy świetle dziennem.

Jeżeli tak jest w istocie, można zapytać, dlaczego astronomowie robią tyle przygotowań choćby podczas obecnego zaćmienia? Oto dla tego, że zawsze najdogodniejszemi dotychczas pozostały warunki naturalne, towarzyszące zaćmieniom słońca, nauka zaś obowiązana jest korzystać z każdej nadarzającej się jej sposobności do robienia nowych zdobyczy.

Co jednak dotychczas wiemy o naturze omawianych zjawisk? O protuberancjach pod tym względem nauka zgromadziła znacznie więcej danych. Wiemy zatem, iż są to wybuchy gazów płonących, głównie zaś wodoru, wyrywające się po za chromosferę słońca. Daleko mniej powiedzieć dziś można o koronie słonecznej. Dla wyjaśnienia tego zjawiska budowano już niejedną hypotezę. Badania astronomów (należy tu wspomnieć nazwisko nie tak dawno zmarłego astronoma Prażmowskiego w Paryżu) wykazały, iż światło korony jest spolaryzowane i że ma niejakie podobieństwo do niektórych komet oraz światła zodjakalnego. Jedna też z hypotez robi przypuszczenie, jakie stosowano i do wyjaśnienia natury pewnych komet, iż słońce otoczone jest wieńcem meteorytów, które, odbijając światło słoneczne, dają wrażenie korony. Jeżeli zaś wygląd korony, jak to wykazują obserwacje, nie jest zawsze jednakowy, ma to pochodzić ztąd, że w chwili zaćmień obserwujemy słońce z różnych punktów nieba. Gdyby hypoteza powyższa była słuszna, wszystkie zaćmienia np. kwietniowe powinny mieć jednakowe korony, tak samo wszystkie zaćmienia sierpniowe itd.

Do uzasadnienia tej i innych hypotez ma posłużyć dzisiejsze zaćmienie, nie mówiąc już o innych obserwacjach z zakresu astronomji fizycznej oraz fizyki ziemskiej.

Wspominaliśmy poprzednio, że zaćmienie dzisiejsze w pasie jego widzialności przypada w nader dogodnych warunkach. Zależy to głównie od długości trwania zjawiska, które dziś wynosi 4 m. 49 sek. Po resztę cyfr odsyłamy czytelnika do dawniejszego artykuliku.

Tutaj przytoczymy jeszcze kilka nazwisk. Oto przez dzień dzisiejszy czuwają następujące ekspedycje astronomów: W Afryce—francuska w Joal w pobliżu Dakaru pod kierunkiem p. Bigourdan i Deslandres, oraz angielska z p. Thore na czele, w Fundium nad rz. Salam. Obiedwie zaopatrzone są w wyborne narzędzia optyczne oraz fotograficzne. W Ameryce zajęły stanowisko: ekspedycja angielska w Brazylji (w Para Cora w pobliżu Ceara na wybrzeżu północno-wschodniem) pod dowództwem p. Taylora i dwie amerykańskie: jedna w Chili a druga w Kordyljerach chilijskich pod kierunkiem astronomów Schaeberle z obserwatorjum Licka w Kalifornji. W Brazylji oprócz tego w kilku miejscach urządzono improwizowane obserwatorja.

Od godziny mniej więcej $1\frac{1}{2}$ po południu według czasu warszawskiego rozpoczną się obserwacje. Jaki przyniosą one dorobek nauce, w swoim czasie doniesiemy czytelnikom. *Deodat.*

Dzieje wynalazku.

Minęło już dni kilkanaście od chwili, gdy prasa roznosiła po świecie sensacyjną wieść o dokonanym przez krawca z Mannheimu, Dowe'go, wynalazku—opornych mundurów, no i, jak do tej pory, wieść ta pełne znalazła potwierdzenie. Zdaje się więc, iż nie mamy tym razem do czynienia z jakimś nieudolnym, poronionym pomysłem, ale z odkryciem poważnego zupełnie znaczenia. Kilka słów zatem sprawie tej jeszcze poświęcamy.

Dowe, bohater chwili, od dłuższego już czasu pracował uporczywie nad omawianym wynalazkiem. Przeprowadził nad nim prób bez liku, a jakkolwiek nie dawały zrazu oczekiwanych rezultatów, nie zrażał się niepowodzeniem—i zwyciężył. Doprowadziwszy dzieło swoje do względnej doskonałości, stawił się przed komendantem stojącego załogą w Mannheimie pułku grenadjerów, pułkownikiem Oppen'em, i zwierzył mu się z odkryciem. Pułkownik, choć z niedowierzaniem, zezwolił jednak Dowemu na odbycie prób na wojskowym placu strzelniczym w Köferthaler Walde.

Ponieważ przygotowane przez Dowego tarcze, pokryte kulooporną tkaniną, zamałych były rozmiarów, strzelano tylko z odległości 100 metrów. Wynik pomyślnym był o tyle, iż ładunki nowego systemu broni—nie biorąc już pod uwagę, że dopiero z większego oddalenia biją z całą siłą—wprawdzie przebijały tkaninę, kule wszakże spłaszczone opadały bezpośrednio za tarczami. Zadowolony i tem wynalazca zabrał się raźno do nowych ulepszeń i sporządził wreszcie „kulooporny mundur" w formie odpowiadającej założeniu, a więc rodzaju pancerza, osłaniającego piersi i ciało żołnierza. Wierzch pancerza pokrywa zwykłe sukno mundurowe, co zaś znajduje się pod niem, tajemnicą jest wynalazcy. Pancerz, przeznaczony jedynie do użytku w boju, nakłada się na mundur i upina na ramionach i dokoła pasa, niby krótki fartuch. Waży zaś conajwyżej *sześć funtów*, a choć głowy, rąk i nóg nie osłania, i bez tego jednak zabezpieczeniem jest nielada.

Wieść o wynalazku zaraz po pierwszych z nim próbach doszła i do Berlina, gdzie konsorcjum miejscowe, zajmujące się fabrykacją artykułów do użytku armji, starało się go nabyć. Przeprowadzono ponownie szereg prób z kuloodpornym materjałem, do porozumienia wszakże nie przyszło.

Ostatnie decydujące doświadczenia, już po zupełnem udoskonaleniu tkaniny odbyte, jak wiadomo, dały rezultat bez zarzutu. Podoficerowie 10-ej kampanji pułku grenadjerów strzelali na odległość 400 metrów do wyrobionej z drzewa figury żołnierza, pokrytej zabezpieczającym pancerzem. *Ani jedna kula nie zdołała go przebić*, mimo, iż kule nowego systemu broni zaopatrzone są w stalowe koszulki. Spłaszczone, ugrzęzały wszystkie w odpornym materjale.

Aby się przekonać, o ile sama już siła uderzenia pocisku oddziałaćby mogła na ugodzonego nim żołnierza, popod pancerzem ochronnym umocowano warstwę miękkiej tkaniny i sprawdzono, iż ta ostatnia, w punktach kulą dotkniętych, zagłębiała się, a raczej zapadała na dwa milimetry.

Przypuścić tedy należy, iż kula uderzająca w piersi żołnierza, pokrytego pancerzem ochronnym, zawsze sprawiałaby pewien ból i bodaj zewnętrzne obrażenie ciała. Na odległość 100 do 200 metrów, zdaniem rzeczoznawców, pocisk obalałby człowieka na ziemię, pozbawiając go na pewien czas przytomności, *nie zabijając go wszakże.*

Nowy wynalazek zaleca się przytem taniością, pancerz bowiem ochronny nie kosztowałby więcej nad 15 marek.

(=)

Wiadomości bieżące.

= *Birż. wied.* piszą: Ministerjum oświaty poleciło w tych dniach okólnikiem kuratorom okręgów naukowych przyjąć pod swoją władzę szkoły, istniejące przy kościołach rzymsko-katolickich, stosownie do Najwyższego Ukazu, przyczem jednak zachowane być winno prawo duchowieństwa katolickiego do czuwania nad religijnem wychowaniem młodzieży.

= Śmiertelność w mieście w ciągu zeszłego tygodnia znacznie się zwiększyła, zmarło bowiem 257 osób, czyli o 28 więcej w porównaniu z poprzedzającym. Najwięcej ofiar zabrało zapalenie płuc, a mianowicie 47, suchoty 30, nieżyt kiszek 23, zapalenie mózgu 11, uwiąd schyłkowy 21, choroby organiczne serca 13, zapalenie nerek 9, rak 9; z chorób zakaźnych: ospa 3, szkarlatyna 1, tyfus brzuszny 2, wysypkowy 7 i błonica 5. Śmiercią wypadkową zmarła 1 osoba, samobójczą 2; w 46-iu wypadkach przyczyna zgonu nie została wskazana. Ubiegły tydzień zaznaczył się niezwykłą liczbą urodzin, a mianowicie przybyło dzieci 985, a w tej liczbie 70 nieślubnych,

= Ceny artykułów pierwszej potrzeby, podług *Gaz. polic.*, są następujące: chleb razowy $2\frac{1}{2}$ kop. pytlowy $3\frac{1}{2}$ kop., bułki pszenne zwyczajne 7 kop.,

---

dziwa przy muzyce „artystów automatycznych", a nosił lakierowany fiakierski cylinder, niebieski spencer, czerwoną koszulę i żółte nankiny. Co za dziw, że w orszaku tego księcia nie znalazł się ani jeden podmuch arjostycznej, uroczej fantazji?

Ale tłum szalał, rzecz prosta. A tłumem stawało się wszystko, co się z nim zmieszać śmiało. I w tem to właśnie, a nie w przedmiocie szału, leżała jakaś demoniczna siła tych igrzysk. Patrząc na te olbrzymie, szeroko rozkołysane fale ludzkie, zaczynałeś pojmować fizjologję mas, ich ruchów, ich popędów, całą tę potężną dynamikę tłumów, której zaledwo cień Homerowi nawet uchwycić się dało.

Biada temu, kto w owe dni śmiał wyjść na ulicę bez drucianej tradycjonalnej maski; kto wśród tych bachicznych gromad, zrywających się ni z tego ni z owego do szalonych wśród ulicy pląsów, śmiał przysiąść na ławce i mieć się za widza. Tysiące garści wapnistych „*confetti*" zasypywało go gradem; tysiące syków, pisków, wrzasków rozdarło mu uszy: „*Faites comme nous!*" „*Faites comme nous!*" „*Amusez vous!*" „*Amusez vous!*" Na pół ukamienowany, ogłuszony, oślepły, w zniszczonej i poszarpanej odzieży, uciekać musiał co rychlej, a za nim, przy nim, nad nim twarze faunów, satyrów, menad i hessaryd, wrzeszczących jednym przeraźliwym chórem: „*Faites comme nous! Faites comme nous!*"

Istotnie, jedna była tylko rada: szaleć, jak wszystko szalało. Tak też i czyniono.

Cała jaśnie oświeconość sezonowa wysypała się owego czasu ze swoich pańskich siedzib na ulicę, żeby się zmieszać i poszaleć z plebsem, w jakimś dziwacznym pochodzie, w jakiejś bajecznej kawalkadzie, w jakimś wybryku, czy koncepcie, choćby w nienajlepszym gatunku. Wielkie damy śmiały się wtedy głośniej niemal, niż ich szwaczki, wielcy panowie fraternizowali z komisjonerami, a Diderot, jeśli mógł to widzieć, żałował niechybnie iż do swojej nieśmiertelnej „Pochwały głupstwa" nie dodał jeszcze jednego rozdziału pod tytułem: „Głupstwo, jako zrównanie i braterstwo stanów".

A kiedy tak Nizza szalała, pewien młody oficer artylerji... Ale przepraszam! Co też, czytelniczko, sądzisz, może robić w czasie takiego karnawałowego wyuzdania młody oficer artylerji? Eh, pani! Zdaj się lepiej odrazu na łaskę i niełaskę, bo nigdy tego nie zgadniesz.

Otóż pewien młody oficer artylerji, p. Lion, rozmyślał nad tem, że w szpitalach francuskich przychodzi na świat przedwcześnie 25 niemowląt na sto, po za szpitalami zaś 15 na sto, czyli także wcale spory procent. Że zaś statystyka wykazuje, iż na tysiąc niemowląt takich utrzymuje się przy życiu zaledwie jedno, przeto rzecz cała przedstawia się dość posępnie w kraju, w którym zmniejszanie się ludności jest zjawiskiem powszechnie znanem. Przyznaj, czytelniczko, że jak na młodego oficera artylerji, przedmiot rozmyślań conajmniej ciekawy. A oto dalsze wnioski. Czego brakuje do życia temu drobiazgowi, który się nadto z przyjściem na świat śpieszył? Brakuje mu wielu rzeczy, ale przedewszystkiem tego organicznego ciepła, z jakiem się rozstał równie nagle, jak niespodziewanie. Czy ciepło owo nie dałoby się zastąpić w inny jaki sposób? Niezawodnie. Tylko nie przy pomocy waty, która lubo utrzymuje do pewnego stopnia temperaturę ciała niemowlęcia, nie wytwarza jej jednak w miarę ubytku ciepła przez promieniowanie. Ha, spróbujmy!—zakonkludował ten wcale szczególny oficer artylerji, no— i spróbował, a teraz pójdźmy zobaczyć, jak mu się udało.

W sporej parterowej izbie, na której cały dzień wprost na ulicę otwartemi drzwiami widnieje napis: „*Maternitè artificielle*", stoją pod ścianami, jak gdyby małe szafki, czy też ule szklane. Każda z tych szafek, opatrzona płomykiem dowolnie regulowanego gazu, małym kauczukowym rozprowadzaczem ciepłej, ogrzanej przy gazie owym wody, i wentylatorem.

Zewnątrz firaneczka, chroniąca od blasku, wewnątrz koszyk płaski, w koszyku niemowlę, oto i cały system tak prosty, że aż dziwny prawie. Z kilkunastu takich szafek zajętych jest w tej chwili siedem. Nad każdą wypisana data przyjęcia dziecka, epoka życia, w której na świat przyszło, tudzież waga, sprawdzana i zapisywana co dni trzy. Te cyfry są ciekawe. Okazuje się, że najniższa waga niemowląt nie dochodzi w dniu przyjęcia $2\frac{1}{2}$ funta, a najwyższa wynosi 5 funtów z ułamkiem. Ale też dzieci tej ostatniej kategorji uważane są tu wprost za Herkulesów i mają nawet swoją specjalną nazwę, *éponge* gąbka; kiedy pierwsze zowie się „*croûte*" grzanka. Waga zrazu podnosi się zwolna, ale po tygodniu zaczyna wzrastać dość szybko, aż do normalnej cyfry, jakiej się wymaga od porządnego obywatela świata. Odsuwamy firaneczki z kolei. Niektóre z niemowląt śpią, inne się krzywią i przeciągają ucieszenie, jeszcze inne płaczą, są głodne. Młody oficer artylerji przechodzi od szafki do szafki, reguluje światło i ciepło, a dopominających się o swoją porcję malców przenosi do drugiej izby. Oto właśnie wyjmuje małą obywatelkę, która trzy dni temu do zakładu przybyła. Jest to najmniejszy i najnędzniejszy okaz z całej kolekcji. Czarna i cienka, jak strączek chleba świętojańskiego, ma ręce zgrzybiałej kobiety, a twarz surową, pomarszczoną, jakby zestarzałą w nędzy. Kiedy ją tu przyniesiono, nie oddychała wcale, trzeba jej było do płuc wprowadzać powietrze sztucznie. Teraz dyszy, ale patrząc na nią, prawie się wierzyć nie chce, że to żyć może.

— O, i jak jeszcze!—zapewnia p. Lion.—A cicho mi, mościa panno! Zaraz będziesz obsłużoną.—I unosi ją razem z koszykiem do obocznej izby tak lekko i składnie, jakby całe życie był niańką. Ta druga izba zostaje pod szczególnym dozorem szarytek. Silnie ogrzana, wentylowana starannie, obstawiona

lepsze 9 kop. za funt; mięso: wołowe 12 kop., cielęce 13, wieprzowe 14 kop. i baranie 18 kop. za funt; drzewo opałowe twarde (dębina, brzezina) 28 rs., miękkie 26 rs. 25 kop. za sążeń sześcienny; węgiel kamienny znacznie staniał i sprzedawany jest po 15½ kop. za pud.

= Przez rogatki miejskie dowieziono w ciągu tygodnia do Warszawy mięsa: wołowiny 2,492 pudy, wieprzowiny 447 p. i cielęciny 919 pudów. W tym samym okresie czasu rzeźnicy zabili: 1,007 sztuk bydła stepowego, 1,200 sztuk trzody chlewnej i 1,060 cieląt.

= Zarząd miejski w r. b. postanowił położyć bruk drewniany na przestrzeni od Królewskiej do Nowego Światu, aby więc w przyszłości bruk ten nie był rujnowany przy kanalizowaniu domów prywatnych, p. prezydent wyznaczył ostateczny termin właścicielom domów nr. 2783, 405, 404, 403, 401, 397, 396 do skanalizowania ich domów. Termin upływa w dniu 1-ym lipca r. b., o czem zawiadomiono władzę policyjną.

= Magistrat warszawski otrzymał temi dniami zawiadomienie, że decyzją ostateczną ministerjum skarbu, świeżo utworzony w Warszawie okrąg podatkowy (inspektora Ignatjewa) będzie oznaczony numerem porządkowym VI a nie XII, jak to pierwotnie było projektowane. Ponieważ w skutek tej zmiany nastąpić musi nie tylko nowa numeracja wszystkich okręgów podatkowych warszawskich, ale także nowy podział miasta na uczastki handlowe, których jest 20, przeto deputacja handlowa otrzymała polecenie dokonania tych zmian z uwzględnieniem równomierności uczastków bankowych i zastosowaniem ich granic do nowoustanowionych granic okręgów podatkowych i cyrkułów policyjnych.

= Analiza bakterjologiczna wody wiślanej, dokonana w dniu 8-ym b. m. przez pracownię bakterjologiczną dra Bujwida, wykryła, że jeden centymetr sześcienny wody niefiltrowanej, zaczerpniętej przy smoku wodociągowym, zawiera 15,000 bakteryj; ta sama woda niefiltrowana, świeżo wprowadzona do basenów osadowych—1,980; woda filtrowana z filtru działającego z d. 22-go marca r. b., przy ciśnieniu 20 centymetrów—28; woda filtrowana z rezerwoaru 28; woda filtrowana z kranu w laboratorjum (ul. Bednarska)—30. Woda jest filtrowana zupełnie dobrze. Bakteryj chorobotwórczych nie znaleziono.

= W *Przeglądzie lekarskim* czytamy, iż w warszawskim szpitalu św. Łazarza używane jest obecnie dla chorych mydło kalomelowe, środek zastosowany po raz pierwszy i wypróbowany przez dra Watraszewskiego, naczelnego lekarza tegoż szpitala. Dotychczas posługiwano się ogólnie tak zwaną „szaruchą”, czyli maścią merkurjalną, bardzo nieprzyjemną w użyciu pod względem praktycznym i potrzebującą mniej więcej godziny czasu do użycia; mydło zaś kalomelowe, będąc bezbarwnem i bezwonnem, zużywa się wybornie w 10 do 15-tu minut, posiada zaś te same własności lecznicze.

---

szafami z bielizną, zajęta jest przez kilka młodych wieśniaczek Riwiery z włoskiej i francuskiej. Właśnie się tam odbywa ostatnia tualeta małego debiutanta na scenę życia, po którego przyszła matka. Jest to jedna z tych słynnych *lavandières* nicejskich, które cały rok na kamienistem dnie Paillonu klęcząc, piorą bieliznę w drobnej żyle wody, jaka się pomiędzy krzemieniną sączy. Rzemiosło istotnie mało z warunkami normalnego macierzyństwa zgodne. Te *lawandiery*, wysmukłe, obszarpane, spalone słońcem na bronz, stanowią jeden z ulubionych typów tutejszych, którego reprodukcje zdobią wszelkie albumy kosmopolityczne.

Ale matka chłopca nie jest ni młodą ni piękną. Z dzieci jej, które wszystkie przedwcześnie na świat przyszły i pomarły, to pierwsze ma w sobie zadatki życia. Chłopak duży, mocny, z błyszczącemi czarnemi oczyma, całą siłą rąk i nóg opiera się zalotnym usiłowaniom zakonnicy, która chce go uczynić jaknajpowabniejszym. Ostatnia tualeta jest wielką kokieterją zakładu, stanowi ją zaś perkalowa koszulina, metr flaneli na owinięcie od ramion do stopek, tudzież czepeczek biało wygarnirowany. Matka płacze ze szczęścia, odbierając tak wystrojonego kawalera, całuje rękę zakonnicy i potrząsa silnie dłonią oficera; wychodzi nareszcie, a ten kto to widział, rzuca wzruszony małą swoją ofiarę do puszki, nad którą widać napis: *Oeuvre humanitaire*. W puszkę tę Republika francuska włożyła świeżo dwa tysiące franków i takąż sumą obowiązała się corocznie wspierać dzieło miłosierdzia; resztę dokłada ofiarność publiczna. Mali Pośpieszyńscy przyjmowani są tu bowiem nietylko bez różnicy stanu, wyznania i narodowości, ale także bez żadnej opłaty.

Eh, pani! Czy naród, który ma takich oficerów artylerji, nie może poszaleć, kiedy mu do tego chęć przyjdzie?

M. K.

= Z powodu wzmianki w pismach tutejszych o projektowanych nowych linjach tramwajowych w kierunku od placu Trzech krzyży do Żelaznej, przypominamy, iż zarząd kolei konnej wszelkie tego rodzaju projekty odłożył do czasu ukończenia kanalizacji przynajmniej na wszelkich główniejszych arterjach ruchu ulicznego, chcąc uniknąć przerw w eksploatacji, połączonych z przerwami torów, oraz że projekt linji z placu Trzech krzyży przez Bracką, Zgoda, Sienną do połączenia z linją, idącą z Twardej na targ Witkowskiego, dawno jest nakreślony, lecz wykonanie go ze względów przytoczonych nie prędzej nastąpi aż za lat kilka.

= Przychylając się do prośby właścicieli domów przy ulicy Hortensja, magistrat upoważnił ich do wybudowania na swój koszt tymczasowego kanału ze spadkiem do Szpitalnej z warunkiem, że roboty będą wykonane przez służbę kanalizacyjną, pod dozorem głównego inżeniera, na co ma być złożona kaucja w kasie miejskiej w sumie rs. 4,000. Po urządzeniu przez zarząd miejski prawidłowego kanału na tej ulicy, tymczasowy będzie rozebrany. Zarząd miejski będzie miał prawo dozwalać i innym właścicielom domów przyłączać się do tego kanału, nadto właściciele domów mają wnosić przynależną opłatę na miasta.

= *Gazeta losowań* podaje, iż czynności protestowania weksli zawieszone zostały przez rejentów od zeszłego czwartku przez cały tydzień do d. 16-go b. m.

= Z dobrze poinformowanego źródła dowiadujemy się, iż fabryka zapałek „Józefpol” w Mszczonowie, o zawieszeniu robót w której donosiliśmy, bezczynną była tylko przez dwa tygodnie, mianowicie tydzień przed i tydzień po świętach, co rok rocznie się powtarza.

= Wzory rachunkowości rolniczej, wraz ze szczegółowemi objaśnieniami, ułożone przez małżonków Meylertów, a zaaprobowane przez komisję, złożoną z kilku ziemian i buchalterów w redakcji *Rolnika i Hodowcy* oddane zostały pod prasę i ukażą się w handlu księgarskim w końcu maja r. b.

= Na loterję fantową odbyć się mającą w maju r. b. we „Fraskati” na dochód „Przytuliska” następujące firmy nadesłały fanty: Fabryka „Wulkan”, fabryka wyrobów rogowych angielsko-francuskich hr. L. Krasińskiego, warszawskie Towarzystwo oczyszczania i sprzedaży spirytusu, fabryka mebli giętych „Wojciechów”, skład papieru „Soczewka”, Towarzystwo akcyjne Hillego i Diettricha, Towarzystwo akcyjne „Ułanówka”, Gebethner i Wolff, Zdanowicz, Kucharzewski, Bronisław bar. Lesser, warszawskie Towarzystwo fabryk cukru.

= Prezes zjazdu sędziów pokoju w Pułtusku rz. r. st. Pałtow przyjechał wczoraj do Warszawy. Dyrektor lubelskiego gimnazjum męskiego rz. r. st. Sengalewicz przyjechał do Warszawy. Rzeczywisty członek komisji do spraw włościańskich rz. r. st. Stachowicz wyjechał do Płocka. Dyrektor gimnazjum męskiego w Płocku rz. r. st. Fedynskij przyjechał z Lublina. Komendant fortecy w Nowogeorgiewsku jenerał lejtnant Chlebnikow wyjechał do Łomży. Marszałek szlachty rz. r. st. Machow przyjechał z Wiednia.

= Bawią w naszem mieście: dr. Ignacy Porębowicz i dr. Filipkiewicz; pierwszy z nich jest ordynującym lekarzem w sezonie letnim w Rabce, drugi — w Trenczynie.

= Grono malarzy powzięło myśl uczczenia ś. p. Anny Bilińskiej przez wmurowanie tablicy pamiątkowej w kościele św. Aleksandra.

= Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich na tydzień bieżący tak się przedstawia:

Teatr Wielki:

Dzisiaj „Zbójcy”; jutro „Aida” (występ pań Drog i Hellerówny, oraz pana Nouvelli); wtorek „Łucja z Lammermooru” (występ pani Stromfeld-Klamrzyńskiej i p. Russitano) oraz „Wieszczka lalek”; środa „Pajace” (występ panny Drog i pana Nouvelli) i „Syrena”; czwartek „Violetta” (występ pani Stromfeld-Klamrzyńskiej); piątek: „Przyjaciel Fryc” (występ panny Hellerówny i Russitano); sobota „Wieszczka lalek”, „Pajace” (występ panny Drog i pana Nouvelli) i drugi akt „Syreny”; niedziela o godzinie 1-ej z południa „Córka Tambormajora” (na dochód pani Zimajerowej) — wieczorem „Przyjaciel Fryc” (występ panny Hellerówny i pana Nouvelli) i „Divertissement tancerskie”.

Teatr Rozmaitości:

Dzisiaj „Dzieci muzy” i „Te, które się szanuje”; jutro „Do rozwodu”, „Stare długi” (pierwszy raz) i „Wet za wet” (pierwszy raz); wtorek „Biała kamelja”, „Stare długi” i „Wet za wet”; środa „Przechodzeń” (debiut pani Bogusławskiej), „Stare długi” i „Wet za wet”; czwartek „Ostatnia próba” i „Te, które się szanuje”; piątek „Anna de Kerviller”, „Stare długi” i „Wet za wet”; sobota „Safo”; niedziela „Wet za wet” i „Te, które się szanuje”.

Teatr Mały (przy ul. Daniłowiczowskiej):

Dzisiaj „Wesoła dwójka”; jutro „Ach ta wiosna” i „Załoga okrętu”; wtorek „Ach ta wiosna” i „Figle Chochlika”; środa „Załoga okrętu” i „Ach ta wiosna”; czwartek „Załoga okrętu”; i „Ach ta wiosna”; piątek „Córka tambormajora” (pierwszy raz); sobota „Córka tambormajora”; niedziela „Załoga okrętu” i „Ach ta wiosna”.

* Bilety na poranek benefisowy p. Adolfiny Zimajerowej w niedzielę, d. 23-go b. m., w teatrze Wielkim, zamawiać i nabywać można w mieszkaniu benefisantki, Włodzimierska 11, m. 9, od godz. 11-ej przed południem do 6-ej wieczorem.

* Bilety na przedstawienie wieczorne w teatrze Wielkim w d. 24-ym b. m., na budowę pomników Żółkowskiego i Królikowskiego, są do nabycia od jutra w biurze naszej redakcji.

* Jak nam donosi nasz korespondent z Płocka, d. 12-go b. m., odbyło się pierwsze przedstawienie w tamtejszym teatrze towarzystwa, pozostającego pod dyrekcją p. Czystogórskiego.

Grano komedję konkursową *Kurjera* „Flirt”.

Z obsady wyróżniali się: pani Borawska (Adela); Korczak (Flirtowski), Halicki (Zabski), Zieleżińska (Zofja Płonicka); Bogdan (Murski) i Feliński (Dzikiewicz).

Teatr był zapełniony.

= Zakup.

W nadchodzącą środę, t. j. d. 19-go b. m. członkowie komitetu łącznie z zaproszonymi rzeczoznawcami dokonają pierwszego w tym roku zakupu dzieł sztuki do rozlosowania między członków Towarzystwa sztuk pięknych.

Zakup odbędzie się w godzinach południowych.

= Odczyt.

Przypominamy, iż dziś, o godzinie 1-ej z południa, w sali ratuszowej p. Józef Kotarbiński wypowie odczyt „o sztuce aktorskiej”.

Prelegent cytować będzie ustępy z wybitnych poetów.

Będzie to więc istny popis deklamacyjny, a wiadomo, jak Kotarbiński deklamować umie.

= O ludożercach.

Od p. Westmarka otrzymujemy telegraficzne zawiadomienie z Moskwy, że pojutrze przybywa do Warszawy z zamiarem wygłoszenia odczytu o ludożercach afrykańskich i o nadużyciach Stanleya, popełnionych przez słynnego podróżnika w jego podróżach po Afryce.

P. Westmark jest zaciętym wrogiem Stanleya i ściga go po Europie odczytami, w czarnem świetle przedstawiającemi działalność tegoż w ciemnym kontynensie.

= Kolonje letnie.

Dobroczynność ogółu naszego ma obecnie szerokie do działania pole.

Oto naprzykład kolonje letnie, instytucja, która od lat kilku tak pożytecznie pracuje dla młodego pokolenia!

Komitet zakwalifikował do wyjazdu 1,500 dzieci, a ileż z nich dostanie się na świeże powietrze, skoro utrzymanie jednego dziecka przez cztery tygodnie kosztuje około 10 rs.?

Tem skwapliwiej też notować będziemy wszelkie ofiary, napływające na rzecz kol. letnich, w nadziei, iż datki już złożone będą zapowiedzią dalszych, bodaj najobfitszych.

Oto lista dotychczasowych ofiarodawców:

Pp.: Arndtowa rs. 3, dr. Ignacy Baranowski rs. 50, rejent Wydżga rs. 10, Teodor Paprocki rs. 5, mecenas Józef Brzeziński rs. 25, Marja Rotwandowa rs. 100, Stanisławowstwo Rotwandowie rs. 1000 (za pośrednictwem *Kurjera warszawskiego*), Marja Kozakowska rs. 10, Ignatowicz rs. 1, Stopczyk rs. 5, Adam Zakrzewski rs. 25, Bernard Hantke rs. 30, Władysław Muttermilch rs. 10, Erazm Jerzmanowski rs. 500.

Wszystkie te ofiary wpłynęły na ręce skarbnika kolonij letnich, dyrektora Czajewicza.

= Kuchnie ludowe.

Wobec cieplejszej pory, tudzież większej łatwości zarobkowania, władze powiatowe postanowiły zamknąć tanie kuchnie ludowe we wsiach: Powązki i Ochota.

Tania kuchnia na Woli, zaludnionej przez ubogich wyrobników, będzie oddana w dzierżawę przedsiębiorcy prywatnemu, pod warunkiem utrzymania taksy dotychczasowej, wynoszącej za porcję zupy 3 kop. i porcję chleba 1 kop.

Rezultat działalności kuchen na Woli i w Ochocie, za czas istnienia od d. 27-go grudnia r. z., jest następujący:

Wydano na Woli za gotówkę porcyj 4,208, bezpłatnie 3,653; we wsi Ochota bezpłatnych porcyj 4,360.

Koszty utrzymania służby w pomienionych kuchniach wyniosły rs. 71 kop. 71.

Ruchomości kuchenne polecono oddać zarządom gminnym, kuchnie zaś ponownie otworzyć w grudniu r. b.

= Towarzystwo kredytowe ziemskie.

Ze sprawozdania tej instytucji za ostatnie półrocze rachunkowe, t. j. za czas od d. 13-go maja do d. 13-go listopada r. z., czerpiemy następujące dane:

Ogólna suma nominalna wierzytelności Towarzystwa, zahypotekowanej na 9,235 dobrach, w d. 20-ym września 1892-go r. wynosi rs. 128,508,965.

Pożyczki Towarzystwa w ratach następnych, począwszy od raty poborowej 1-ej—1892-go r. pozostające, w d. 20-ym września 1892-go r. z pięciu seryj wynoszą rs. 113,783,360 kop. 96.

Ogółem z poboru rat od stowarzyszonych w d. 13-ym listopada 1892-go r. pozostało w zaległości z wszystkich 5-iu seryj 733,233 kop. 33.

Ogólna suma listów zastawnych w obiegu będących wynosiła w d. 2-im września r. z. 113,783,360 rs. 96 kop.

Fundusz rezerwowy instytucji wynosi rs. 7,710,537 kop. 90 i odpowiada procentowi 6% od wierzytelności Towarzystwa, w sumie rs. 128,508,965 w d. 2-im września 1892-go r. na dobrach zahypotekowanej.

Fundusze obrotowe Towarzystwa wynoszą rs. 1,309,292 kop. 90; fundusze przechodnie, jako to: depozyty sporne rs. 907,641; depozyty rozmaite rs. 383,781 kop. 24; fundusz konwersyjny rs. 148,473 kop. 75½.

Dochody Towarzystwa w półroczu sprawozdawczem wyniosły rs. 334,244 kop. 77; wydatki również tyle.

Depozyty papierów publicznych i innych nominalnej wartości w kasach Towarzystwa w d. 13-ym listopada r. z. wynosiły rs. 47,079,323 kop. 55.

Wystawionych na sprzedaż pierwszą było dóbr 772, na sprzedaż drugą 90; z tej liczby sprzedano dóbr 77.

Ulg w opłatach rat półrocznych przyznano:

1) z powodu nieurodzaju:

w Kaliszu . . . dobrom 1 na rs. 4.131.
w Piotrkowie . " 2 " " 2,360 kop. 10.
w Lublinie . . " 2 " " 5,496.
w Płocku . . . " 1 " " 1,293.

2) z powodu gradobicia:

w Warszawie . dobrom 1 na rs. 1,791.
w Radomiu . . " 2 " " 1,305.
w Siedlcach . . " 1 " " 741.
w Łomży . . . " 1 " " 4,047.

3) z powodu pożaru:

w Warszawie . dobrom 2 na rs. 2,340.
w Kaliszu . . . " 1 " " 345.
w Płocku . . . " 1 " " 613.
w Suwałkach . " 1 " " 1,070.

4) z powodu wylewu wód:

w Radomiu . dobrom 1 na rs. 729.

5) z powodu pomoru inwentarza:

w Kaliszu . . . dobrom 1 na rs. 1,806.

W półroczu sprawozdawczem dyrekcja główna wszystkich spraw sądowych prowadziła trzy:

1) Ze skargi kasacyjnej Towarzystwa od wyroku izby sądowej I-go departamentu cywilnego z dnia 24-go października 1890-go roku, co do opłat stemplowych, wymaganych przy wniosku o przepisanie w hypotece na Towarzystwo tytułu własności dóbr Kodeń-Placencja, powiatu siedleckiego.

2) Ze skargi kasacyjnej Towarzystwa od wyroku izby sądowej I-go departamentu cywilnego z dnia 1-go grudnia 1890-go roku o licytacji dóbr Karczewszczyzna A, powiatu grójeckiego.

3) Ze skargi apelacyjnej Towarzystwa od decyzji wydziału hypotecznego w Suwałkach w dniu 19-ym maja i w d. 18-ym czerwca 1892-go r., w księdze wieczystej osad Kirmiszki zapadłych, co do niedopuszczenia przez notarjusza Brzoska w Suwałkach do licytacji tych osad, przez Towarzystwo wywołanej, osób wyznania mojżeszowego.

W końcu nadmienić winniśmy, że kurs listów serji I-ej z r. 1869-go 5% najwyższy był w d. 11-ym sierpnia r. z. (102.80); średni wynosił 102.48; w ubiegłem półroczu podniósł się o 1.13½.

Kurs seryj: 2-ej, 3-ej, 4-ej i 5-ej 5% podniósł się w ubiegłem półroczu o 1.12.

Kurs średni w ciągu półrocza wynosił 102.03.

= Kasa oszczędnościowo-pożyczkowa.

Zarząd kasy oszczędnościowo-pożyczkowej pracowników warsztatów głównych kolei nadwiślańskiej, opracował sprawozdanie z działalności tejże kasy za r. 1892.

W dniu 1-ym stycznia 1892-go r. kasa liczyła członków 472, a że w ciągu roku sprawozdawczego ubyło 24, przeto w d. 1-ym stycznym 1893-go było uczestników 448.

W d. 1-ym stycznia 1893-go r. w kasie było gotowizną 490 rs. (kopiejki opuszczamy); w tejże dacie było 411 niespłaconych pożyczek na sumę 11,451 rs.; w roku sprawozdawczym wydano 403 pożyczki na sumę 14,814 rs., razem 26,265 rs.; w tymże okresie czasu zwrócono 446 pożyczek na sumę 14,845.

Czyli w w d. 1-ym stycznia 1893-go r. pozostało 368 niespłaconych pożyczek w 11,420 rs.

Kasa posiada kapitału obrotowego w listach zastawnych Tow. kred. ziem. złożonych w depozycie Towarzystwa nominalnej wartości 11,250 rs., kupionych za 11,034 rs.

W d. 1-ym stycznia 1892-go r. było wkładów na 17,801 rs.; w ciągu roku sprawozdawczego przybyło 4,453 rs.; a że w tymże czasie zwrócono 58 członkom, którzy wypisali się z kasy, 1,893 rs.: przeto w d. 1-ym stycznia 1893-go r. pozostało 20,361 rs.

Dobrowolnych wkładów było w d. 1-ym stycznia 1892-go r. 1,560 rs.; w ciągu roku sprawozdawczego wpłynęło 203 rs: przeto w d. 1-ym stycznia 1893-go r. znajdowało się 1,763 rs.

Zysku brutto osiągnięto 1,082 rs.: odliczywszy koszty administracyjne, jak pensja sekretarza 180 rs. materjalja itd. w sumie 260 rs., czysty (netto) wyniósł 822 rs.

Z sumy 822 rs. zarząd kasy proponuje 819 rs. rozdzielić w myśl § 45 ustawy, między uczestnikami kasy proporcjonalnie do wkładów w ciągu roku 1892-go, co stanowi 3·8%.

Pozostałą kwotę 2 rs. 66 kop. zarząd proponuje zapisać na rachunek zysków 1893-go r.

Skład zarządu kasy jest następujący, pp.: Władysław Łukowski, Rafał Brzezicki, Antoni Przętkowski i Karol Wiśniewski.

Kasjerem jest p. Wiktor Kaszewski.

Komisję rewizyjną stanowią pp.: Wiktor Supiński, Konstanty Zakrzewski i Tomasz Pałasiński.

Ogólne zebranie uczestników kasy odbędzie się w d. 23-im kwietnia r. b., o godz. 10-ej zrana, w gmachu warsztatów na Pradze.

Zebranie to będzie miało na celu: zatwierdzenie sprawozdania za rok ubiegły, oraz budżetu wydatków na r. b., dalej wybór zarządu kasy, kasjera i członków komisji rewizyjnej, zadecydowanie co do lokacji kapitału obrotowego w papierach procentowych i drobne sprawy administracyjne.

= Kolonizacja argentyńska.

Z Mauricio donoszą, że p. Goldsmidt, uwzględniwszy niezadowolenie osadników z powodu dozorców, polecił, aby z każdego rewiru koloniści wybrali z pośród siebie jednego *capataz'a* (sołtysa), na którym ciąży obowiązek dopilnowania, iżby koloniści o godz. 6-ej zrana znajdowali się już w polu przy robocie, ażeby bydłu nie zabrakło nigdy wody, ażeby koloniści w razie potrzeby wzajemnie sobie pomagali i t. p.

Pięciu takich sołtysów podlega znowu dozorowi jednego *obercapataz'a* (starszego), który ma obowiązek kontrolować, czy sumiennie wykonywają swoje obowiązki.

„Starszy” objeżdża dwa razy tygodniowo swoje rewiry i składa raport administracji ze wszelkich spraw osady i donosi o potrzebach osadników; w razie potrzeby, kolonista otrzymuje niezwłocznie to, co mu koniecznie potrzebne.

Każdy rewir posiada swój wóz z 4-ma mułami, przywożący dzieci do szkoły i odwożący je do domu.

Szkoła jest tymczasowo jedna w rewirze *Algarrobo*, wkrótce zaś mają otworzyć i drugą szkołę na drugim końcu kolonji w rewirze *Alice*.

Domy w Mauricio wszystkie już gotowe; wszyscy prawie koloniści mają własne domy mieszkalne.

Każdy rewir posiada swoje oddzielne pastwiska na przestrzeni 50-io hektarowej, otoczone zagrodą drucianą, gdzie znajduje się studnia i koryto.

Koloniści, którym się udał tegoroczny zbiór pszenicy we właściwej porze, korzystają ze świetnego urodzaju.

Jedna grupa osadników, składająca się z samych tylko kawalerów, wymłóciła ze stu zasianych hektarów przeszło 2,000 worków.

Przykre jeszcze tylko jest położenie tych osadników, których rodziny zostały w domu; ludzie ci wiele na tem cierpią; z większą ochotą pracowaliby oni, gdyby wiedzieli, dla kogo i na co pracują.

Podobno paryskie biuro Hirsza zabrało się już w tych dniach energicznie do wyprawiania rodzin wszystkich emigrantów, osiedlonych na kolonjach Hirsza w Argentynie.

Woschod oblicza koszty podróży do Buenos-Ayres na rs. 58, a mianowicie: kolej (z Odessy) do Wiednia—rs. 15 kop. 45, z Wiednia do granicy francuskiej—rs. 12, ztąd do Paryża—rs. 7 kop. 20, do Hawru—rs. 3 kop. 40, z Hawru do Buenos-Ayres—rs. 20.

= Kanalizacja i wodociągi.

Wczoraj zmarł długoletni pracownik kanalizacji i wodociągów ś. p. Henryk Läwis.

Zmarły, anglik z pochodzenia, wszedł na służbę miasta jednocześnie z głównym inżenierem p. W. H. Lindleyem, u którego ojca pracował przez lat 21.

Ś. p. Läwis, jako specjalista w zakresie wodociągowym, używał powagi.

Zmarły liczył 50 lat wieku.

Na konkurencji o dostawę części żelaznych do kanałów najniższe oferty przedstawiły: firma dawniej K. Rudzki i Sp., Rehfeld, Dubeltowicz i t. p., wreszcie dom handlowy pp. Arndt i Szulc, reprezentujący fabrykę Blizyn.

Przyjazd głównego inżeniera kanalizacji i wodociągów p. W. H. Lindleya naznaczony został na dzień 25-ty b. m.

P. Lindley zabawił tym razem dłuższy czas w naszem mieście.

Konkurencja na roboty ziemne przy budowie kanałów w obrębie Aleksandrowskiej cytadeli odbędzie się zupełnie oddzielnie, takież same zaś roboty kanałowe w obrębie miasta podzielone będą na kilka grup, z których każda może być przez przedsiębiorcę podjętą oddzielnie.

Magistrat przedstawił do zatwierdzenia władzy kosztorysy na budowę kanałów, na następujących ulicach: Krochmalnej na sumę rs. 8,648 kop. 25, Wielkiej rs. 13,653 k. 49, Mokotowskiej rs. 8,954 k. 60, Elektoralnej rs. 11,348 k. 11, Karolkowej rs. 8,397 k. 26, Chłodnej rs. 10,547 k. 53.

Zarząd kanalizacji przystąpił już w zeszłym tygodniu do zwożenia materjałów, potrzebnych do robót kanalizacyjnych.

W tym celu przedwstępne roboty rozpoczęto na oddziale I-ym (inż. Sokal) na ulicach: Krochmalnej, Kościelnej, Białej i w obrębie cytadeli; w oddziale II-im (inż. Krzyżanowski) na ulicach: Pańskiej, Koszykowej, Nowogrodzkiej i wreszcie na stacji filtrów (inż. Herde) przy basenach osadnikowych na polu Mokotowskiem.

Prócz tych robót przedwstępnych, biuro zarządu dokonywa naprawy bruków i ustawianie wpustów ulicznych na: Gęsiej, Nalewkach, Nowolipkach, Karmelickiej, Dzielnej, Skórzanej, Elektoralnej, Rymarskiej, Gnojnej i Ciepłej.

= Wycieczki ogrodnicze.

W ciągu r. b. projektowane jest urządzenie w Towarzystwie ogrodniczem kilku dalszych zbiorowych wycieczek.

Między innemi będzie zorganizowana wycieczka do ogrodów, położonych u podnóża gór Świętokrzyzkich i pod Sandomierzem.

Przy tej sposobności członkowie Towarzystwa poznają główniejsze wyniosłości wspomnionych gór. Jest to jeden z najbardziej uroczych zakątków gór.

= Sztuczne wylęganie.

Właścicielka wzorowego folwarku Chyliczki, hr. Zyberk-Platerówna, celem poznajomienia praktykantek ze sztuczną hodowlą drobiu, sprowadza z Francji najświeższe aparaty, zwane „inkubatorami”.

Celem bliższego zbadania metody hr. P. osobiście podążyła za granicę.

= Piękności tureckie.

W dniu wczorajszym pociągiem kurjerskim kolei wiedeńskiej przyjechały do Warszawy dwie małżonki dygnitarza stambulskiego, Raja-Ilniz baszy.

Damy przestrzeń od Wiednia do Warszawy przebyły w oddzielnym przedziale klasy 2-ej w towarzystwie dwóch zaufanych dozorców haremowych.

Jeden z właścicieli remiz, zawiadomiony telegramem, nadesłał na dworzec karetę, w której żony turka, dokładnie zawoalowane, odjechały wprost na dworzec kolei terespolskiej, zkąd podążyły do Odesy.

Pomimo wczesnej pory, przejazdowi gości ze Wschodu przyglądali się liczni ciekawi.

= Przeciwko nadużyciom.

W ostatnich czasach stwierdzono częste nadużycia służby kolei nadwiślańskiej, która pasażerów przewoziła bez biletów.

Dyrektor kolei wydał rozporządzenie, aby w pociągach osobowych dokonywane były często niespodziane rewizje biletów pasażerskich.

Rewizji dopełniać mają starsi urzędnicy wszystkich wydziałów, zamieszkali na linji, oraz urzędnicy zarządu, którzy za każdym razem otrzymywać będą na to upoważnienie dyrektora lub naczelnika ruchu.

Wykrywający pasażerów, jadących bez biletów, za biletami niewłaściwemi lub w wyższej klasie wagonu, w stosunku do wykupionego biletu, otrzymywać będą premja, równające się połowie sumy, jaka przypadnie kolei od takich pasażerów, a oprócz tego otrzymywać mają po 50 kop. za każdy skontrolowany pociąg.

Nadkonduktorzy, z własnej inicjatywy wykrywający podróżnych bez biletów i przedstawiający ich do opłaty, korzystają z takich samych premjów.

W razie wykrycia podróżnych bez biletów lub z niewłaściwemi biletami konduktorzy podlegają karom pieniężnym, równającym się wysokości premjów, pobieranych przez wykrywających nadużycia, lub też uwalniani będą ze służby.

Urzędnikom, kontrolującym pociągi, zawiadowcy stacyj wydawać będą kwity za każdego pasażera, przedstawionego do opłaty za przejazd bez biletu.

Kontrola pociągów osobowych odbywać się ma podczas biegu pociągów, zaczynając od wagonu o-

statniego, w obecności nadkonduktora i konduktora, obsługującego wagon.

= Znaczna kradzież.

Kupcowi Baylenowi, powracającemu wczoraj z zagranicy, skradziono walizkę podręczną, w której miały się znajdować klejnoty na sumę około 2,000 rs.

Poszkodowany spostrzegł brak walizki dopiero po przybyciu do Warszawy i niezwłocznie udał się w powrotną drogę, w celu czynienia poszukiwań.

= W pogoni.

Na rogu ul. Ogrodowej i Żelaznej dorożkarz, Tomasz Szymański, pozostawił konie bez dozoru.

Konie ruszyły z miejsca, a S., chcąc je dogonić, zaczął biedz za dorożką i upadł pod koła, skutkiem czego uległ zranieniu głowy i złamaniu nogi.

S. odwieziono do szpitala ewangelickiego.

= Fatalny upadek.

Onegdaj po północy dorożkarz Pawłowski, powracając do domu na ulicę Grzybowską № 86-ty, stracił równowagę i spadł z kozła, a zaczepiwszy nogą o sztelwagę, zawisł, a wleczony przez wystraszonego konia, tłukł głową o bruk uliczny.

Na pomoc przybiegli przechodzący Seweryn Majewski i Feliks Walczakiewicz, którzy zdołali Pawłowskiego odczepić.

Przywieziony do domu Pawłowski długo nie mógł odzyskać przytomności.

= Upadnięcia.

Kolonista z gminy Brudno, Wojciech Wiatrowski, po pijanemu spadł z konia w chwili, gdy rumak zaczął galopować.

Wiatrowski, oprócz złamania nogi, poniósł niebezpieczny szwank krzyża.

Na ul. Chmielnej Zofja Czerwińska w przejściu przez środek ulicy upadła i złamała nogę.

= Bez następstw.

Pokąsanie Marjanny Gładkowskiej przez psa p. Graffa przy ul. Leszno pod № 18-ym, o czem wspominaliśmy we wczorajszym rannym numerze, nie będzie miało złych następstw.

Jak się bowiem okazało, pies nie był wściekłym, odsyłanie więc zwierzęcia na obserwację byłoby zbytecznem.

= Topielec.

Wczoraj, w pobliżu mostu kolejowego, zatrzymano na Wiśle płynące zwłoki człowieka, które wydobyto i złożono nad brzegiem.

W kieszeni denata znaleziono list i książeczkę legitymacyjną, z której okazało się, iż topielcem jest Szaja Glükson, stały mieszkaniec Warszawy, zamieszkały przy ul. Żelaznej pod № 38-ym.

Czy G. sam pozbawił się życia, czy też uległ wypadkowi, śledztwo wyjaśni.

= Zamachy samobójcze.

W dniu wczorajszym mieszkaniec Kiełpina, Jan Domaradziński, powiesił się w posesji Winnickiego na przedmieściu Koło.

Desperata zdołano uratować w samą porę.

Przyczyna zamachu nie jest wiadoma.

Domaradziński, liczący 75 lat wieku, zapadł w ciężką chorobę i znajduje się w malignie.

Zamieszkała w Mokotowie Joanna Sarczakowa, wdowa po stelmachu, w przystępie melancholji spowodowanej stratą męża i dwojga dzieci, truła się fosforem.

Stan zdrowia S. jest groźny.

= Pożar i poparzenie.

W dniu wczorajszym na Kamionku w mieszkaniu krawca Wojciechowskiego zapaliła się benzyna.

Płomienie ogarnęły garderobę.

Krawiec, tłumiąc ogień, poparzył się dotkliwie.

Domownicy ogień ugasili; straty zrządzone w spalonych i uszkodzonych rzeczach wynoszą około 200 rs.

+ Nowa ochrona.

Towarzystwo dobroczynności w Radomiu otwiera ochronę dla dzieci wyznania rzymsko-katolickiego w domu własnym na Starem Mieście.

Na opiekunkę ochrony powołano p. Kazimierę Skrobońską, nauczycielkę, której też powierzono kierunek nad dziećmi.

Nowa instytucja dobroczynna w Radomiu powstała z inicjatywy pań radomskich, które oddawna o jej otwarcie kołatały.

Panie te zajmą się więc zapewne dalszym losem ochrony, o którą się tak energicznie upominały i starać się będą o jej rozszerzenie.

+ Kasa radomska.

Kasa przemysłowców w Radomiu rozwija się pomyślnie, dzięki energji zarządu.

W r. 1892-im kasa ta udzieliła nowych pożyczek na sumę rs. 498,611, spłacono zaś rs. 472,071; na r. b. pozostało na pożyczkach rs. 475,398.

Kapitał rezerwowy kasy w dniu 1-ym stycznia r. b. wynosił rs. 27,995.

Lokata kapitałów obcych dosięgła w r. z. poważnej sumy rs. 525,679, co dowodzi, jakiem zaufaniem cieszy się kasa przemysłowców radomskich u kapitalistów.

Uczestników w d. 1-ym stycznia r. b. kasa liczyła 2,242, gdy przed rokiem posiadała ich 2,405; ubytek członków jest objawem ogólnym we wszystkich instytucjach finansowych, wywołanym zeszłoroczną stagnacją.

Wkłady członków kasy wynoszą rs. 88,728, zysk zaś czysty za r. z. rs. 11,548.

+ Echa łowickie.

Korespondent nasz pisze d. 8-go b. m.:

„Ze składek dobrowolnych, zebranych od tutejszych mieszkańców, komitet dobroczynny urządził święcone dla ubogich.

W wielki piątek rozdano 80 porcyj, składających się: z kawała kiełbasy, dwóch jajek, 2-funtowej strucli, ćwierci funta cukru i łuta herbaty.

Nadto z powyższych funduszów udzielono kilka wsparć w gotówce.

Ruch budowlany, zwykle z wiosną się ożywiający, w zupełnym u nas jest zastoju.

Nietylko o nowych budowlach, ale nawet o reparacjach starych mocno zrujnowanych nie myślą.

Siewy w okolicach idą na dobre.

Grochy już zasiane; jęczmień i owies sieją; kartofle sadzą, a nawet zaczęto już buraki.

Stan sanitarny naszego miasta zadowalniający.

Komitet choleryczny jeszcze niezawiązany."

+ Echa kutnowskie.

Z kutnowskiego donoszą nam pod datą 12-go b. m.

„Kwestja odbudowania spalonej cukrowni Ostrowy zaprząta wszystkie głowy.

Podobno tymczasem w przyszłej kampanji będzie wyrabianą sama tylko mączka, która do rafinady ma być odsyłaną do Walentynowa, sama zaś fabryka ma być wzniesioną o pół wiorsty dalej przy stacji kolei.

Zmowa plantatorów fabryki Łanięta upadła wobec zarządzonego dobrowolnie przez tąż fabrykę podniesienia ceny buraków do rs. 1 kop. 5 za korzec.

Ceny zboża niemożliwie niskie: wyborowa pszenica rs. 5 kop. 25, żyto rs. 3 kop. 60, jęczmień nie znajduje wcale amatorów chyba po rs. 3 za korzec, jeden owies lepiej płaci, gdyż za dobre ziarno do siewu płacą po rs. 3 kop. 10.

Inwentarz wciąż jeszcze drogi, zwłaszcza krowy, które wskutek gwałtownego zwijania w większych majątkach owiec, na korzyść mlecznych gospodarstw, są bardzo poszukiwane.

+ Echa lubartowskie.

Z Lubartowa korespondent nasz pisze pod dniem 10-ym b. m.:

„Trwające od tygodnia ciepło sprzyja rozpoczętym w polu robotom przy siewie jarym.

Oziminy w naszej okolicy przedstawiają się zadawalniająco.

Kilku właścicieli ziemskich posiada w śpichrzach swoich sporą ilość zboża w nadziei osiągnięcia później cen daleko większych, niż obecnie.

W tych dniach na targu tutejszym płacono: pszenicę rs. 5 kop. 30, żyto rs. 4, owies rs. 2, kartofle rs. 1 kop. 50 za korzec.

Pan Ludwik Grabowski w parku swoim w Lubartowie zamierza w r. b. wybudować kosztem rs. 10,000—14,000 młyn amerykański, poruszany wodą."

+ Echa łódzkie.

Korespondent nasz pod d. 12-ym b. m. pisze:

„Przed kilkoma dniami władze wydały rozporządzenie, ażeby ci majstrowie fabryczni, którzy nie wykazali dostatecznej umiejętności władania językiem russkim lub polskim na egzaminach, dokonanych w grudniu r. z., stanowiska swoje, zajmowane w zakładach przemysłowych łódzkich, opuścili z dniem jutrzejszym.

Od kilku dni przemysłowcy tutejsi składają w policji deklaracje, któremi zobowiązują się żądaniu władz całkowicie uczynić zadość.

Majstrów, którzy nie odpowiadają wymaganym warunkom, znajduje się w Łodzi około 150.

W tutejszych zakładach przemysłowych Towarzystwa akcyjnego Izr. K. Poznańskiego, zatrudniających kilka tysięcy ludzi, jak wiadomo z depeszy pomieszczonej we wczorajszym numerze *Kurjera*, od d. 20-go b. m. będzie skrócony dzień roboczy o godzinę na takich samych zasadach, jak to uczyniono w zakładach scheiblerowskich, t. j. dzień roboczy zawierać będzie nie 13, lecz 12 godzin obowiązkowej pracy, z utrzymaniem dotychczasowej normy płacy robotnikom dziennym, a stosownem podwyższeniem wynagrodzenia robotnikom pracującym na wymiar.

Właściciel jednej z aptek tutejszych, p. Maurycy Spokorny, wyjednał pozwolenie na założenie w Łodzi instytutu wód mineralnych.

Koncesję swoją p. S. przedstawił Towarzystwu lekarskiemu z prośbą o wyjednanie mu pozwolenia na urządzenie rzeczonego instytutu w ogrodzie miejskim, t. zw. kolejowym.

Na ostatniem posiedzeniu miesięcznem lekarze postanowili prośbie uczynić zadość i w tych dniach zarząd Towarzystwa wnosi odpowiednie podanie do magistratu tutejszego.

Wkrótce spodziewany jest przyjazd p. gubernatora piotrkowskiego rz. r. st. Millera do Łodzi, gdzie p. gubernator zamierza spędzić czas dłuższy.

Przy tutejszym zjeździe sędziów pokoju utworzono posadę dodatkowego sędziego pokoju, którą zajmie p. Szołowicz, sędzia pokoju m. Sierpca.

W niedzielę koncertować tutaj będzie znany pianista, Józef Śliwiński.

Na odbytej w poniedziałek sesji zgromadzenia krawców tutejszych, starszym cechowym wybrany został p. Krystjan Wutke, podstarszym p. Konstanty Bątkiewicz; do prowadzenia ksiąg cechowych powołano p. Marcina Lisa, a do dozoru czeladzi p. Fijałka."

+ Wystawa i wyścigi.

Korespondent nasz z Wilna pisze pod d. 6-ym kwietnia.

„Wbrew obiegającym w mieście pogłoskom, wystawa stanowczo odbędzie się w Wilnie w r. b.

Termin otwarcia wyznaczono na d. 13-go września, zamknięcia zaś na d. 22-go t. m.

Program, świeżo właśnie zredagowany, obejmuje 8 działów, a mianowicie:

1) Inwentarz żywy, jako to: konie, bydło, owce, trzodę chlewną, króliki, psy, ptactwo.

2) Przemysł mleczny: przyrządy do wyrobu masła i sera służące.

3) Nasiona zbożowe.

4) Sadownictwo, ogrodnictwo i leśnictwo.

5) Produkty rolne, techniczne, mające związek z przemysłem rolnym.

6) Nawozy sztuczne i opał kopalny.

7) Przemysł domowy i rzemiosła.

8) Dział po za konkursowy, w którym znajdą pomieszczenie okazy przemysłu wielkiego, mające łączność z rolnictwem (jak np. maszyny i narzędzia rolnicze), tudzież wszelkie okazy, nadesłane z miejscowości nieobjętych programem.

Do konkursu na wystawie należeć mogą hodowcy i producenci li tylko z czterech gubernij nadniemeńskich: wileńskiej, grodzieńskiej, kowieńskiej i mińskiej; wystawcy z pozostałych gubernij kraju zachodniego, tudzież z Królestwa Polskiego, mogą uczestniczyć tylko w ósmym dziale, jak przed dwoma laty, gdy dość licznie stanęli do apelu wystawcy warszawscy, zachęceni handlowym *par excellence* charakterem wystaw wileńskich.

Istotnie, zbyt wszelakiego rodzaju okazów na wystawach tutejszych jest zawsze bardzo wielki.

Interesanci zgłaszać się winni do sekretarza Towarzystwa wyścigów konnych w Wilnie, p. Stefana Niezabitowskiego.

Komitet wystawy tegorocznej składa się z osób następujących: pp. dr. Adolfa Jełowickiego (głównego gospodarza wystawy), marszałków: Jana Ursyna-Niemcewicza, hr. Zubowa i hr. Platera, Emila Butkiewicza, Karola i Stanisława hr. Czapskich, ks. Czetwertyńskiego, von Ekse, Mieczysława Jeleńskiego, ks. Gagaryna, Pawła Kończy, Michała Łęskiego, Bronisława Romera, Saburowa i w. in.

Wystawa tegoroczna zapowiada się o wiele lepiej od wszystkich swych poprzedniczek.

Gonitwy doroczne odbędą się tu w r. b. w maju.

Dni wyścigowych dwa: 21-szy i 23-ci maja, poczem konie wyruszą do Warszawy.

Wileńskie Towarzystwo wyścigów konnych przeznaczyło w r. b. do rozegrania 3,000 rs., a ponieważ od głównego zarządu stadnin przypadnie w udziale 5.000 rs., przeto ogółem będzie do rozegrania w ciągu 2-ch dni 8,000 rs.

Suma to bardzo znaczna, jak na Wilno, zwłaszcza, iż dotychczas suma nagród na torze snipiskim nie przenosiła ogółem 4,500 rs.

Grand prix wileński 2,500 rs. będzie rozegrany r. b. w pierwszym dniu gonitw.

Oprócz tego program wyścigów tegorocznych obejmuje: jedną nagrodę 1,500 rs., dwie po 1,000 rs. i kilka po 200—800 rs.

Z właścicieli większych stajen mają tu nadesłać swoje konie pp.: Jan Ursyn-Niemcewicz i Ludwik Grabowski.

Oprócz tego udział w gonitwach tegorocznych wezmą konie pp.: Wargunina, Edwarda Korsaka, Konstantego Gnoińskiego, Nałęcza (hr. I. Ledóchowskiego), Wańkowicza, bar. Stromberga i innych.

+ Podczas prób.

D. 2-go b. m. przytrafił się w Moskwie tragiczny wypadek śmierci strażaka, Macieja Kuzina, wieku lat 32.

W obecności oberpolicmajstra Własowskiego i brandmajora straży ogniowej robiono w podwórzu gmachu policji próby z nową drabiną, wysoką na 30 arszynów, a składającą się z czterech części, połączonych zgięciami ruchomemi czyli kolanami.

Ustawiono ją podług pisemnej instrukcji fabrykantóa (sprowadzona była z zagranicy), umocowano zgięcia i czterech strażaków wstępowało na nią z kolei, jeden za drugim, stosownie do instrukcji, która zalecała, aby na każdem zgięciu zawsze jeden tylko strażak się znajdował.

Skoro pierwszy z nich, Maciej Kuzin, dostał się na wierzchołek i stanął na umieszczonej tamże małej platformie, a inni trzej zajęli pozycje w żądanej odległości, zaczęto wciągać na drabinę, przymocowany do niej sznurami, worek ratunkowy, w którym siedział strażak.

Lecz zaledwie ruszono sznurami, drabina się zakołysała, lewe ramię drugiego zgięcia od dołu pękło z trzaskiem i trzy części wyższe runęły na ziemię

wraz z Kuzinem, który w jednej chwili na miejscu ducha wyzionął.

Trzej jego towarzysze, poniżej się znajdujący, ponieśli stosunkowo tylko lekkie obrażenia.

+ Na kolei.

D. 11-go b. m. wydarzył się na stacji Bzin smutny wypadek.

Pomocnik maszynisty S., zauważywszy, że przez otwór spustowy parowozu wydostaje się para, zaszedł do dymnicy i przy pomocy dłuta i młotka zaczął przykręcać gwintową pokrywkę spustu; w tej chwili pokrywa ciśnieniem pary, przenoszącem 7 atmosfer, została wysadzoną, a strumień pary i wrzącej wody (właściwie gorzej, niż wrzącej, bo przy temperaturze 160° C.) oblał nieszczęśliwego.

Uderzenie strumienia było tak silne, że S. wyrzucony został z dymnicy na szyny, co spowodowało rozbicie silne głowy, uchroniło go jednak od ugotowania żywcem.

Stojący obok palacz został też silnie poparzony w głowę i ma zagrożone oczy.

Obu poszkodowanych odwieziono do szpitala w Radomiu; według zdania lekarzy, życiu S. grozi niebezpieczeństwo.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 17-go kwietnia, o godz. 10½ zrana, w kancelarji naczelnika powiatu warszawskiego, odbędzie się licytacja na dwuletnią dzierżawę propinacji na terytorjum gruntów włościańskich we wsi Powązki. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 750 kop. 25.

— D. 17-go kwietnia, o godz. 5-ej po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków wydziału wsparcia.

— Od d. 17-go kwietnia wydawane będą akcjonarjuszom Banku handlowego łódzkiego akcje, złożone w celu otrzymania prawa uczestniczenia w 20-em zgromadzeniu ogólnem tegoż Banku.

— D. 17-go kwietnia zaczną się przerwane z powodu świąt wielkanocnych lekcje w tutejszym instytucie głuchoniemych i ociemniałych.

— D. 17-go kwietnia, o godz. 12-ej w południe, na stacji kolei terespolskiej Praga, odbędzie się niedoszła do skutku w pierwszym terminie licytacja na sprzedaż różnych wysortowanych przedmiotów, służących do przewozu chorych i rannych.

— D. 17-go kwietnia, w urzędzie powiatowym wołkowyskim, odbędzie się licytacja na naprawę 7-iu drewnianych i 9-iu murowanych mostków w obrębie gruntów m. Wierzbołowa od rs. 1509 kop. 48; wadjum rs. 151.

— D. 17-go kwietnia rozpocznie się w tutejszym Banku dyskontowym licytacja na kosztowności, zastawione w tymże Banku, a we właściwym czasie niewykupione.

— D. 17-go kwietnia, w urzędzie powiatowym wołkowyskim, odbędzie się licytacja na wybudowanie parkanu murowanego około kościoła parafjalnego i na budowę domu mieszkalnego dla służby kościelnej w parafji rzymsko-katolickiej Łankieliszki od rs. 2870 kop. 79; wadjum wymagane w sumie rs. 287.

— D. 17-go kwietnia, na komorze celnej w Rydze, odbędzie się licytacja na sprzedaż 73 pak surowej bawełny wagi 1032 funtów oraz soli 3052 pudów 17 funtów.

ZE ŚWIATA.

× **Ze Lwowa** donoszą nam d. 12-go b. m.: „W wydziale krajowym obradowała dziś ankieta, zwołana dla sprawy uregulowania stosunków prawnych szpitali powszechnych. — W Podhorodyszczu, przysiołku Słobudki turyleckiej, w powiecie borszczowskim, zmarł na cholerę jeden wyrobnik. — Dziś odbyło się walne zgromadzenie Banku hipotecznego. Pożyczek hipotecznych wydano w r. z. na kwotę 4,789,400 złr. Bank rozpoczął kroki, celem konwersji reszty listów 5% na 4½%. Czysty zysk w r. z. wynosi 455,267 złr. Dywidenda, rozdzielona pomiędzy akcjonarjuszów, wynosi 25 złr. od akcji (wartości nominalnej 200 złr., a rzeczywistej 365 złr.). Zwyczajny fundusz rezerwowy Banku wynosi 900,000 złr., a nadzwyczajny 100,000 złr. Fundusz emerytalny dla urzędników i woźnych Banku wynosi 363,500 złr. Na dzisiejszem zgromadzeniu uchwalono zmianę statutu. Dotychczas Bank miał czterech dyrektorów. Podług nowego statutu, będzie tylko dwóch."

× **Krwawa scena** rozegrała się temi dniami w paryskiej menażerji Pezou. W czasie przedstawienia młody lew odgryzł poskramiaczowi Carrère'owi lewą rękę i zmiażdżył ramię. Po długiej zaledwie walce zdołano wyrwać nieszczęśliwego z objęć rozszalałej bestji. Zapachem krwi podniecony inny lew, znajdujący się w sąsiedniej klatce, jął ryczeć i rzucać się, jak wściekły, na kraty, czem tak przeraził publiczność, iż dziką zdjęta paniką tłumnie opuściła menażerję.

× **Szczyt reklamy.** Jeden z kupców londyńskich zareklamował się temi czasy w sposób iście niebywały. Przed kilku dniami w czasie gorących rozpraw nad *homerulem* służba parlamentu angielskiego wniosła na salę posiedzeń olbrzymią skrzynię, pełną szufladek blaszanych, z adresami wszystkich 700 posłów. Gdy minęło pierwsze zdziwienie, wywołane nagłem a niespodziewanem pojawieniem się skrzyni, zajrzano do szuflad i zastano w każdej pół funta kawy i adres firmy przesyłającego ją kupca.

× **Elektryczna tancerka.** W jednym z teatrów nowojorskich występuje obecnie młoda, odważna tancerka, nazwiskiem Dorota Donning, stanowiąca *great attraction* miasta całego. Wynalazczynią jest t. zw. tańca elektrycznego, dla którego co wieczór coraz to na nowy sposób naraża się na poważne niebezpieczeństwo. Używa ona w tańcu stroju, pokrytego 100 lampkami elektrycznemi, zapalanemi przy pomocy całej siatki z drutów miedzianych. Najlżejsza przerwa w silnym bardzo prądzie elektrycznym lub stłuczenie której z lampek naraziłoby miss Donning na śmierć niechybną. Oto oświadczenie jej, złożone jednemu z reporterów miejscowych: „Wielkie mam zaufanie do elektrotechnika mojego, obawa jednak przed możliwym nieszczęśliwym wypadkiem nigdy mnie nie opuszcza i denerwuje mnie w niesłychany sposób. Nadto pokrywające odzież moją lampki, oddzielone od ciała jedynie lekką tkaniną, napuszczoną tłuszczem, nieznośne sprawiają mi gorąco, parzą prawie. W chwili zapalania lampek odczuwam ból tak dojmujący, iż nigdy od krzyku powstrzymać się nie jestem w stanie. Żadna z kobiet o wątłej organizacji nie zniosłaby elektrycznego tańca." Teatr, w którym występuje miss Dorota, świetne zbiera dochody. Wielu *yankeesów* w przekonaniu, iż wcześniej czy później musi przyjść do katastrofy, wykupiło miejsca na cały sezon i bywają na przedstawieniach stale, wyczekując sensacyjnego wrażenia.

BAŃKI MYDLANE.

Wzory toastów.

I. Toast weselny.

„Panie i panowie! Jesteśmy dziś świadkami wypadku bardzo radośnego. Piękna (*imię oblubienicy*) i zacny (*imię oblubieńca*) wstępują w związek małżeński! Wszystkie serca biją dziś żywo. Niech mi wolno będzie wznieść toast skromny. Oby los oblubieńców błogosławił, oby jedno z nich miało tyleż dziatek, co drugie! Niech żyją!..."

II. Toast imieninowy.

„Panie i panowie! Obchodzimy dzień imienin Grzegorza! Wznoszę toast i wołam: Grzegorzu! Byłeś Grzegorzem, jesteś Grzegorzem, bądźże i nadal naszym Grzegorzem na pociechę twoich przyjaciół i znajomych. Niech żyje!..."

III. Toast chrzcinowy.

„Panie i panowie! Bóg dał nam syna! Niech mi wolno będzie wziąć udział w dzisiejszej uroczystości i wznieść toast za zdrowie ojca nowonarodzonego, ojca, który z taką wielkością ducha przyjął fakt tyle radośny a tyle nieoczekiwany. Niech żyje!..."

*

Wymagający Ignac.

Wziął Ignac czarny tużur
I kamizelkę w kraty.
Ustroił narzeczoną
W godowe, białe szaty
I ręka w rękę para
Do fotografa bieży,
By w przededniu zaślubin
Zdjął portret, jak należy.
Ustawił ich fotograf
W pozycji bardzo czułej:
Trzymają się za ręce
Kandydaci do stuły.

W rok później Ignac znowu
Do fotografa idzie.
„Mój panie—rzecze—poradź
Mi w ciężkiej mojej biedzie.
Od roku mi tak baba
Za skórę leje sadła,
Że aż mi fotografja
Obrzydła i dojadła.
Więc oddaj mi pan, proszę,
Usługę jedną drobną:
Spraw, byśmy na portrecie
Znaleźli się... osobno."

A na to mu fotograf:
„Przed rokiem wpadłeś w zapał.
Więc trzymaj już, Ignacy,
Na zawsze, coś raz złapał..."

— Komitet kwest uprasza uprzejmie członków Komitetu pp.: J. X. Rocha Filochowskiego, Jana Gautiera, Jerzego hr. Małachowskiego, Wacława Popiela, Juljana Heppena, Ale. Piechowskiego, Antoniego Wernera, J. X. Ksaw. Rogowskiego, Adama Bonieckiego, Anastazego Siemieńskiego i Kazimierza Zalewskiego, oraz delegowanych, którzy przyjmowali udział w kwestach wielkotygodniowych a mianowicie: pp. Jana Biernata, Dr. Leonarda Leszczyńskiego, Ludwika Fitkał, Wiktora Maringe, Kazimierza Chełmińskiego, Pawła Olejniczak, Aleksandra Berent, Władysława Tarkowskiego, Leona Butkiewicza, Wacława Witwińskiego, Józefa Gardowskiego, Aleksandra Rajchmana, Józefa Tworkowskiego, Gabrjela Wierzbowskiego, Wincentego Potockiego, Tadeusza Montwid-Białłozora, Mikołaja Nowickiego, Metodjusza i Bronisława Puczalskich, ażeby raczyli przybyć do warszawskiego kantoru Banku państwa w dniu 17-ym kwietnia r. b., to jest w poniedziałek o godzinie 5½ po południu, dla obliczenia zebranych ofiar wspólnie z panami kasjerami banku i podpisania protokułów obliczenia pieniędzy. Jeżeli jakieś wpływy po zamknięciu kwesty nastąpiły, czy to na ręce kwestujących dam, czy delegowanych, zechcą pp. delegowani złożyć takowe przy stosownej deklaracji z wymienieniem dokładnem nazwiska osoby dającej ofiarę, na który dzień i do którego kościoła, ażeby nic nie zostało pominięte w sprawozdaniu drukować się mającem, które rozsyłane będzie kwestarkom, delegatom i wszystkim instytucjom biorącym udział w tegorocznej kweście. Jeżeli który z wymienionych delegowanych nie będzie mógł być w oznaczonym dniu w Banku, raczy koniecznie przybyć bez powtórnego wezwania w dniu oznaczonym na następne liczenie, na które będą zaproszeni delegowani do innych kościołów.

Prezes komitetu kwest
rz. r. st. *Józef Byszewski.*
Sekretarz referent
Jan Paweł Łuszczewski.

Nekrologja.

† Ś. p. Konrad Dawidowski,

syn ś. p. Cezarego b. radcy magistratu warszawskiego,
b. obywatel ziemski,

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zakończył życie dnia 13-go kwietnia r. b., przeżywszy lat 42. W głębokim smutku pozostała żona, córki, matka i rodzeństwo zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo za jego duszę, w dniu 16-ym kwietnia, to jest w niedzielę, o godz. **10-ej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **2-ej** po poł. do grobu rodzinnego na cmentarz powązkowski. —537

Sprostowanie.—W Nekrologu ś. p. **Dawidowskiego**, zamieszczonem we wczorajszym numerze *Kurjera* mylnie wydrukowano imię: powinno być „**Konrad**", syn ś. p. Cezarego b. radcy magistratu warszawskiego.

Klicką uczynionego. O czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —469—

Ś. † P.

Karol Müller,

majster kotlarski,

po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 32, rozstał się z tym światem. Pozostali w nieutulonym żalu brat i bratowa zapraszają krewnych, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 17 kwietnia, to jest w poniedziałek, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie **9-ej i pół** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **3-ej** po południa, na cmentarz powązkowski. —1611—

†

Ś. P.

Romuald Konstanty

RAVENÉ,

b. pułkownik wojsk Cesarsko-Ruskich,

kawaler orderów,

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 15-go kwietnia, przeżywszy lat 68.

O dniu pogrzebu powiadomią oddzielne ogłoszenia. 1609

†

Ś. P.

Z Arctów

ANNA LIPKOWSKA,

przeżywszy lat 24, po długich i ciężkich cierpieniach, zakończyła życie w Goerbersdorfie w dniu 14 kwietnia r. b.

Pogrążeni w głębokim smutku mąż z córeczką, rodzice i rodzeństwo zapraszają krewnych, przyjaciół i zamojmych na pochowanie zwłok na tutejszym cmentarzu wyznania ewangelicko-reformowanego.

O dniu pogrzebu zawiadomią ogłoszenia i klepsydry. —1612—

† Ś. p. Franciszek Szmidecki,

radca stanu, obywatel ziemski,

po krótkich cierpieniach, zmarł dnia 13-go kwietnia 1893 r., przeżywszy lat 80. Pozostała żona z córkami, zięciami i wnukami zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 17-go kwietnia, to jest w poniedziałek, o godzinie **2-ej** po południu, z kaplicy wyznania ewangelicko-augsburskiego przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania do grobu rodzinnego. —1606—

† W dniu 18 kwietnia, to jest we wtorek, jako w pierwszą rocznicę śmierci

ś. p. Józefa Łuczyńskiego,

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele po-karmelickim o godzinie **8-ej i pół** zrana, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych i znajomych. —1604

† W dniu 17-ym kwietnia, jako w rocznicę imienin

ś. p. Anicety z Tarnowskich Walewskiej,

odbędzie się msza święta, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, na którą pozostałe córki zapraszają. —1505—

† We wtorek, to jest dnia 18 kwietnia, o godzinie **10-ej** zrana, jako w pierwszą rocznicę śmierci

ś. p. Pawła Teofila Lewandowskiego,

odprawioną zostanie wotywa, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ulicy Miodowej, na którą rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów. —1599

† Dnia 17-go kwietnia, w poniedziałek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. JULJI MŁODZIANOWSKIEJ,

b. obywatelki ziemskiej,

w kościele św. Józefa Oblubieńca obok skweru, odbędzie się żałobna wotywa w kaplicy Pana Jezusa o godz. **10-ej** zrana, na którą pozostała w głębokim smutku familja zaprasza przyjaciół i znajomych. —1610—

† Wszystkim życzliwym, licznie zebranym dla oddania ostatniej posługi przy wyprowadzeniu zwłok ś. p. **Franciszka Poncyljusz**, składa serdeczne Bóg zapłać żona wraz z rodziną. —541—

Z Petersburga.

Petersburskie Wiedomosti piszą:

„Kwestja kolei dojazdowych przechodzi już widocznie teraz w fazę czynu. W zachodniej przynajmniej strefie Rosji powstanie w najbliższej przyszłości dość duża sieć kolei dojazdowych. Jak wiadomo, pewne grono inżenierów utworzyło spółkę, czy Towarzystwo, którego zadaniem będzie przeprowadzenie pomniejszych kolei, jako rozgałęzień istniejących już w danych okolicach głównych linij. Na razie postanowiono przystąpić do budowy 18-tu oddzielnych kolei dojazdowych w prowincjach północno-zachodnich. Komisja zaś południowo-zachodnia określiła plan 16-tu samoistnych kolei dojazdowych w granicach guberni wołyńskiej, długości około 600 wiorst. Oprócz przedstawicieli władz administracyjnych, należeli również do komisji miejscowi obywatele ziemscy, fabrykanci i przemysłowcy. Projekt przez komisję opracowany uzyskał aprobatę wołyńskiego komitetu urządzającego, a obecnie nadeszło ostateczne pozwolenie p. ministra spraw wewnętrznych na podjęcie budowy zamierzonych kolei. Stanowią one najtańszy typ kolei. Budowy ich mogą podjąć się nawet lokalne organizacje zarządów miejskich i ziemskich, zwłaszcza na zasadzie wspólnej budowy całej sieci w danym okręgu i wspólnej jej eksploatacji. Im większa będzie sieć kolei dojazdowych w danej miejscowości, tem skuteczniej obejmie wszystkie gałęzie przemysłu miejscowego i tem większe dochody dawać będzie.”

W tej samej gazecie na innem miejscu pisze:

„Protest przeciw zamierzonej zmianie 38-go artykułu konstytucji tyrnowskiej i poważne ostrzeżenie pod adresem przyszłego teścia niby-księcia miały, jak się pokazuje, akademickie tylko znaczenie. Przedstawiciele dzisiejszej Bułgarji przygotowują świetne uroczystości ślubne na cześć ukochanego księcia swojego i księżniczki Parmy. Stambułow, przekonany bezwzględnie, że całą Bułgarję ma w ręku, zdecydował się na chwilowy odjazd z kraju dla towarzyszenia księciu Ferdynandowi Koburskiemu z Wiednia i do Pianore. Nadto w orszaku księcia znajduje się: Grekow, Petkow i jenerał-major Nikołajew na czele deputacji wojskowej. Rzecz ciekawa, jak przyjmie Wiedeń urzędowy tę tłuszczę sofijską, przebywającą obecnie w stolicy naddunajskiej; może wyświeci częściowo karty w swojej grze, niezbyt trudnej i niezbyt tajemniczej. Jakkolwiek zresztą stambułowczyków przyjmowano w Wiedniu, matrymonjalna podróż księcia Ferdynanda nie może na Europie nie wywrzeć pewnego wrażenia, oczywiście niepożądanego dla Rosji. Obojętni nawet badacze, nie przeniknięci z góry nieprzyjaźnią dla niej, muszą zwrócić uwagę na okoliczność, że wycieczka całej kohorty stambułowczyków do niejakiego stopnia dowodzi trwałości teraźniejszych rządów w Bułgarji. W ogóle powinno się wyrobić pojęcie w Europie, że kobursko-stambułowskie przedsięwzięcie w Bułgarji na mocniejszych wspiera się podstawach, niż wielu to sobie przypuszczało.

„Co też powie lud bułgarski o ślubie swego ulubionego „Ferodego”? Choćby wszakże i nic nie powiedział, niezłomnie żywić będziemy przekonanie, że pod wpływem nieprzepartego biegu wypadków dziejowych prędzej lub później upadnie gmach tekturowy, wzniesiony przez zarozumiałość Stambułowa i łatwowierność tak samego księcia, jak zwłaszcza przyszłych jego powinowatych.”

W gazecie *Grażdanin* czytamy również z powodu małżeństwa księcia Ferdynanda Koburskiego:

„Pojechał, czy pojechali, czy wreszcie powieziono go do ślubu. Odłożono na kilka dni wesele i zatrzymano się w Wiedniu, ponieważ pan młody rozkleił się, jak lalka dziecinna. Nie wiemy, a właściwie nie interesowaliśmy się tem, na jaką chorobę zapadł biedny pan młody: czy kręgi szyi straciły swoją giętkość i obrotność, czy z ucha ciecze materja, czy mózg dał znać o sobie tem, iż tworzą się na nim wrzody. Gazety zagraniczne pisały o wszystkich tych chorobach razem i pojedyńczo, a wszystko to wystarczało, aby szczerze pożałować młodego człowieka, który nietylko zamierza się ożenić, lecz nadto stać się założycielem dynastji. Czy małżeństwo to da potomstwo i czy będzie się ono składało z genjuszów obojga płci, czy też z ludzi „tak sobie”, to na fakt powyższy żadnego nie będzie miało wpływu, ponieważ „dynastja” w żadnym razie utworzyć się nie może. W najbliższej przyszłości nie samo małżeństwo, lecz ukrywające się po za niem intrygi zakulisowe mogą przyśpieszyć rozwiązanie sytuacji, której naprężenie staje się coraz bardziej męczącem.

„Trudno przecież wymagać, aby biedny Ferdynand Koburski miał pozostać nazawsze kawalerem. Gdyby powstrzymał się od awantury bułgarskiej, byłby już dotąd, być może, ojcem rodziny. Rozumie się, że, będąc awanturnikiem politycznym, miał znacznie większe trudności z wynalezieniem żony. Ale sfera „wpływu austrjackiego” ma to dobrego za sobą, że od początku bieżącego stulecia, zwłaszcza zaś od r. 1859-go rozmnożyła cały szereg rodzin niegdyś samodzielnych, które zniknęły wraz z wygórowanemi aspiracjami. To też nic dziwnego, że jeżeli nie w jednej, to w drugiej z tych rodzin awanturnik polityczny może znaleźć sobie małżonkę, która nie wiele ma do stracenia i zgóry powiada sobie: zawszeć to mąż.”

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Wiedeń, 12-go kwietnia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego*.)

Profesor Julg, jeden z najznakomitszych znawców, pisze w sprawozdaniu o wystawie: „Tadeusza Rybkowskiego „Targ w Skałacie” obfituje w przewyborne, w żywym ruchu pochwycone grupy małych postaci; jest to, przytem dzieło wielkiej staranności pędzla.”

Pisałem wam o doktorce na Hernals, pani Szafarik. Otóż rozprawa sądowa wykazała, że epileptyka Ludowsky'ego zaprowadziła na posiedzenie spirytystów, że go tam hypnotyzowano, że tenże nie został uleczonym, ale wpadł w obłąkanie. Doktorka zeznała, że ona nie leczy, ale tłumy chorych biedaków magnetycznie traktuje z nadzwyczajnym skutkiem, że w regule tylko takich pacjentów przyjmuje, których lekarze opuścili, jako nieuleczalnych, że na Ludowsky'ego tylko ręce kładła, że po zapoznaniu się z pismami spirytystów, poczuła w sobie siłę, że ślepym przywraca wzrok, którzy to w sądzie już raz zeznali, że siłę swoją przenosi na wodę i na wódkę, a te ludziom bardzo pomagają. Rzeczoznawca prof. Fritsch orzekł: „o zamach na bezpieczeństwo życia i zdrowia pociągać tej doktorki nie można, gdyż brakuje danych do uznania, że to jej magnetyczne procedury pacjenta o utratę rozumu przyprawiły; epileptycy w obłęd wpadają.” Profesor poddał doktorkę ostremu śledztwu i wydobył, że o chorobie pacjenta niema żadnego pojęcia, że wiadomości lekarskich nie posiada żadnych, że się niczego nie uczyła, że posiada tylko wiarę w siłę, którą jest obdarzona. Procedury tej doktorki nie powinny być dozwolone, mogą się zdarzyć nieszczęścia; tylko wykwalifikowanym może być wolno leczyć za pomocą hypnotyzmu. Obrońca wywodził, że doktorka już sama nie leczy, ale siłę swoją oddała do dyspozycji praktykującemu lekarzowi, drowi Gratzingerowi. Sąd doktorkę od przestępstwa fuszerki lekarskiej po raz drugi uwolnił.

Inny sąd atoli wydał wyrok brzemienny w skutki. Lewiata pierwszy już się pojawił i zaraz wywołał zgorszenie i proces. Niewiasta *fin de siècle*'owa pojawiła się w święta w nowym parku przy Türkenschanze—z przeproszeniem—w krynolinie. Publiczność nuż wyśmiewać, wydrwiwać i puszczać się za nią gęsiego. Niewiasta udała się ze skargą do sądu, gdzie lamentowała, że to już koniec świata, żeby kostjum, dlatego, że się komuś niepodoba, narażał na publiczne zohydzanie. Sąd (który za to na boskim sądzie odpowie), skazał za tę hecę trzy damy i pięciu panów na kary pieniężne aż do 25 złr Magazyny mód rozpowszechniają ten wyrok!

Malarz Diefenbach, któremu miasto Baden użyczyło w Curhausie lokalów na wystawę i nocleg, musiał się ztamtąd z nastaniem sezonu wynieść. Przybył do Wiednia i stawił się z dziećmi (wszyscy w oponach i kiepcach) aby oznajmić, że są bez przytułku i chleba. Gospodynię i jednego chłopca ktoś przyjął, z drugim błąka się artysta po ulicach; kunsthändlerzy odmówili mu pomocy, dopóki proces jego z Kunstvereinem się nie rozegra. Policja umieści go w schronisku. Ot, dziwne losy dziwaka, który jest przecież artystą nie małej wartości.

Irena Abendrothówna podpisała kontrakt z Operą wiedeńską na trzy lata z gażą 12,000 złr. W b. m. przybędzie na trzy występy, jako królowa w „Hugonotach”, królowa nocy we „Flecie zaczarowanym i „Traviata”. Kontrakt zaś stały wejdzie w życie za rok, aż upłynie jej kontrakt w Monachjum.

A.

✽

Berlin, 14-go kwietnia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego*).

Niezmiernie ciekawą i oryginalną osobistością jest znany apostoł hydroterapji, proboszcz Kneipp z Wörishofen w Bawarji. Miał on we środę w sali olbrzymiej Konkordji, we czwartek zaś w filharmonji, salach, mieszczących do 4000 osób, przed doborową publicznością, złożoną z najlepszych sfer towarzyskich, nader ciekawe wykłady. Osobistość Kneippa w Berlinie bardzo jest popularna. Metoda jego leczenia na szeroką jest tutaj praktykowana skalę, nadto winietki, umieszczone na paczkach t. zw. kawy Kneippa, biusty po magazynach i t. d. zaznajomiły publiczność tutejszą z jego rysami. Proboszcz Kneipp przypomina w postawie, ruchach, wymowie proboszcza wiejskiego; ma nos gruby, szeroki, brwi potężne, których ciemna barwa odbija rażąco od włosów siwych zupełnie; twarz ma porytą głębokiemi zmarszczkami, nadającemi jej wyraz bardzo energiczny. W słowach i wyrażeniach nie przebiera, nie szuka formy artystycznej. Miał chrypkę podczas pierwszej prelekcji, odwracał się od publiczności, pluł na ziemię i t. d. Niemniej wrażenie przemówień jego było nader sympatyczne. Słowa jego, natchnione głęboką wiarą w skuteczność głoszonej przez niego metody leczenia, zdradzały iście apostolską miłość bliźniego; oczy zaś, ile razy je otwierał—miał je bowiem w czasie mówienia zamknięte—płonęły ogniem. Starzec 72-letni, będący w pełni sił fizycznych i umysłowych, czynił wrażenie mężczyzny 50-letniego, a co do zapału, przewyższał niechybnie niejednego młodzieńca o zwiędłem sercu i myśli wybladłej...

Oczywiście w przemówieniu jego w tysiącznych warjantach wracała zwrotka, że najskuteczniejszą siłą leczniczą ma woda. Przytoczył proboszcz Kneipp cały szereg cudownych prawie, lecz faktycznie stwierdzonych przez niego dokonanych kuracyj. Z pomyślnym rezultatem leczył chorych na szkarlatynę, dyfterje, suchoty, chorobę cukrową, astmę, wilka, chorobę wynikającą z zaostrzenia krwi morfiną; nawet niewidomym wracał wzrok. Matka jakaś, straciwszy dwoje dzieci na dyfteryt pomimo wysiłków

sztuki lekarskiej, trzecie oddała Kneippowi do kuracji i odebrała je od niego zdrowe w krótkim przeciągu czasu.

Niejaki hr. Stilfried zdaniem lekarzy nieuleczalnie chory na suchoty, po pięciodniowej kuracji u Kneippa już dawał rękojmię wyleczenia i istotnie się wyleczył. Pacjent, chory przez długie lata na chorobę cukrową, wyleczył się kompletnie u Kneippa, posługując się jako jedynym środkiem leczniczym wodą. Wykazawszy bez cienia fanfaronady rezultaty dotąd osiągnięte, wskazał proboszcz Kneipp sposoby racjonalnego prowadzenia życia. Ostro zganił manję zbytniego gorsowania się kobiet, które jest częstokroć powodem ciężkich dolegliwości i chorób. Opowiadał, że jakaś panna zbytnio wygorsowawszy się, padła w tańcu nieżywa, inna, oddana mu do kuracji niechybnie byłaby umarła na suchoty, gdyby w ostatniej chwili jeszcze słuchając jego rady, nie była zdjęła gorsetu i nie poddała się kuracji hydropatycznej.

U mężczyzn surowo ganił nadmierne picie piwa, zawierającego mnóstwo szkodliwych substancyj. Najlepszym trunkiem danym człowiekowi przez Boga jest woda. Na najsurowsze potępienie zasługują trunki alkoholiczne. Zalecany jednak jest jako trunek orzeźwiający miód, w którym smakowali już starzy Germanowie. Noszenie wełny na gołem ciele bardzo jest szkodliwe zdrowiu. Należy nosić płótno i to z grubej tkaniny. Noszenia wełnianych kaftaników należy kompletnie zaniechać. Pacjenci, którzy zyskawszy zdrowie w Wörishofen nosząc koszulę płócienną na gołem ciele, ulegali recydywie, gdy w domu na nowo kładli na się wełniane kaftaniki.

Wełna zniewieścia ciało, płótno natomiast je hartuje. Zabraniał Kneipp używania kawy, jako środka podniecającego bez znaczenia dla odżywiania. Zamiast kawy, używać należy napoju z kawy słodowej, t. zw. kawy Kneippa—jest nią jęczmień palony, starty na proszek; pożywienie powinno się odznaczać prostotą. Powstrzymywanie się od potraw mięsnych jest nonsensem, gdyż Stwórca do użytku człowieka przeznaczył zwierzęta, a mięso do używania jest koniecznem.

Używać należy przedewszystkiem wody, mianowicie zimnej. Ciepłe kąpiele są szkodliwe, lecz i nadmiar zimnej wody jest szkodliwy. Kąpiele trzy razy tygodniowo są wystarczające, lecz trwać nie winny dłużej nad kilka sekund. Zwrócił prelegent uwagę i na nieodzowną potrzebę hartowania dzieci za młodu, zalecał przedewszystkiem chodzenie ciągłe boso.

Olbrzymią Kneippowi, gdy skończył, zgotowano owację; okrzykom na cześć jego nie było końca. Wręczono mu na poduszce aksamitnej wielki srebrny wieniec laurowy. Gdy odjeżdżał wczoraj późnym wieczorem, więcej było osób na dworcu, niż podczas przejazdu Bismarka.

Prawie kompletnego doznał fiaska dramat Henryka Murgera: „La vie de Boheme" w tłumaczeniu Pawła Lindaua, wystawiony po raz pierwszy ubiegłej środy w teatrze Lessinga. Publiczność tutejsza nie smakuje w czułostkowych romansach francuskich, które dla Lindaua stanowią ponętny przedmiot studjów. *K.*

*

Paryż, d. 13-go kwietnia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Żal nam rozstania się z cudną pogodą, która dopisuje, jeśli jednak weźmiemy pod uwagę skutki szalonej suszy, to może i cieszyć się przyjdzie z chłodu, jaki dziś zapanował. Od d. 4-go marca kropla pożytecznego deszczu nie padła w całej Francji; rzadkie jednorazowe i krótkie ulewy, które wysychały natychmiast bez śladu, na palcach można policzyć. To też rolnicy drżą z obawy; w samym Paryżu zapanowała na dobre influenza, wywołana z jednej strony, jak powiadają doktorowie: Laboulbène i Cornil, utrudnionym i suchym oddechem, z drugiej przedwczesnem i złudnem ciepłem, które ludzi popycha do porzucenia ostrożności. Bezpośrednio też odbija się susza w sposób niekorzystny na wyścigach konnych; nietylko utrudnia ona hodowlę rasowców, lecz czyni jeszcze tereny wyścigowe tak twardemi, jak bruk, co wstrzymuje właścicieli od puszczania w bieg dwulatków z obawy o ich delikatne członki. W Longschamps z tego powodu już zmniejsza się ilość publiczności.

Wędruje obecnie po mieście ni mniej ni więcej jak 1,800 rozlepiaczy afiszów wyborczych, z których każdy, w ciągu trzech tygodni walki o mandaty, zarabia około 25 franków dziennie. Obliczają, że ściany pokryte będą dziewięciu miljonami tych świstków, które zapełniają obecnie składy ajencyj ogłoszeniowych i ważą razem 36,000 kilo; że wyjdzie na ich rozlepienie 180,000 kilo kleju. A zapominać nie trzeba, że oprócz tego, każdy kandydat rozsyła swym wyborcom do domów swoje wyznanie wiary i kartę wyborczą; adresowaniem tych posyłek zajmuje się znowu 1,800 pisarzy, zarabiających do trzech franków dziennie.

Rady jeneralne departamentów odbywają obecnie swoje posiedzenia, korzystając z wakacyj parlamentarnych, zapewniających obecność deputowanych i senatorów. Kilka z tych rad wyraziło życzenia, które zapewne postawione będą z czasem jako projekty w parlamencie. Valence życzy sobie, aby odnawiano kolejno po trzeciej części izby deputowanych, i aby członkom parlamentu nie wolno było zajmować żadnych prywatnych finansowych stanowisk. Marsylijska rada pragnie, aby trupa Komedji francuskiej, subwencjowana przez państwo, zamiast jeździć za granicę (aluzja do zeszłorocznej wiedeńskiej wycieczki), objeżdżała od czasu do czasu główniejsze miasta prowincjonalne. Trupę tę opuszcza właśnie, po 25-letniej służbie, artysta Komedji, Laroche, który grywał zwykle role drugorzędne, nieraz najtrudniejszę, ale wywiązywał się z nich zawsze bez zarzutu.

Aurelli Scholl, Osker Mélénier, August Vacquerie, Edwart Drumont, Edmund Magnier, Seweryna podpisali już petycję literatów do ministra sprawiedliwości, aby uwięzieni za przestępstwa prasowe wypuszczeni zostali od św. Pelagji, gdzie panuje epidemja.

Zaczął wychodzić dwumiesięcznik *Pot-au-Feu*, przeznaczony specjalnie sprawom kucharskim i gospodarstwa domowego.

Wyszedł też w oddzielnej odbitce, nakładem Charpentiera i Fosquelle'a, nowy romans Jana Richepina p. t. „L'Aimé", dający subtelny obraz psychologiczny donżuanizmu. *K.*

*

Rzym, 11-go kwietnia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Utworzyła się komisja dla przyjęcia cesarstwa niemieckich. Przedstawiciele 40-tu stowarzyszeń zgodzili się na program przyjęcia na dworcu kolei w Rzymie, jako też na podpisanie adresu na pergaminie z miniaturami w stylu XV-go wieku, ułożonego przez profesora Cugnoniego, a malowanego przez artystę Micalego. Adres ten wręczony będzie cesarzowi Wilhelmowi przez prezesów towarzystw tutejszych.

Książę d'Alba przyjeżdża jako ambasador nadzwyczajny królowej hiszpańskiej i małego króla na uroczystość wesela srebrnego. Wszystkie zatem dwory przedstawione będą bądź przez książąt krwi, bądź przez posłów nadzwyczajnych.

Otwarcie wystawy sztuk pięknych w pałacu della Belle Arti przy Via Nazionale nastąpi w niedzielę, d. 16-go b. m. Mówią, że dzieła, które będą wystawione w tym roku, są rzeczywiście znakomite. Komitet kierujący, chcąc nadać tegorocznej wystawie wyjątkową ważność, okazał się bardzo surowym w wyborze i odmówił 250 utworom po gruntownem ich obejrzeniu. Otwarcie nastąpi w obecności obojga królestwa i spełnione będzie przez syndyka i radę miejską. Artyści mają nadzieję, że cesarz Wilhelm i księżęta z różnych krajów przybywający tu na srebrne wesele, nabędą wiele z ich prac.

Wczoraj przybyło 506 pielgrzymów lombardzkich, 386 galicyjskich i 424 niemieckich. Wczoraj pielgrzymi węgierscy słuchali u św. Piotra mszy, odprawianej przed ołtarzem katedry księcia apostołów, przez księdza Dessewffyego, biskupa z Csanadu, który w końcu zanucił *Te Deum* i miał mowę madziarską do pątników.

Wczoraj Ojciec św. odprawił cichą mszę w sali konsystorskiej wobec 1,500 osób wszelkiej narodowości, między któremi znajdowali się w pierwszym rzędzie: hr. Antoni Stolberg, baron Grisenbach, hr. Schulemburg itd., i słuchał potem mszy dziękczynnej, odprawionej przez monsignora Zecchini, swojego kapelana tajnego. Następnie zaś dawał osobne posłuchanie księciu Ferdynandowi Radziwiłłowi, z Prus, księżnie Radziwiłłowej i trojgu ich dzieciom; p. Drummond, posłowi angielskiemu w Monachjum i jego żonie, a wreszcie hrabiemu Erbach-Schoenberg i hrabinie, z domu księżniczce Battenberskiej. Był też przyjęty jenerał trapistów, o. Wyart, który złożył Ojcu św. wielką ofiarę na świętopietrze. *D.*

Telegramy „Kurjera Warszawskiego."

Petersburg 15-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*)— Najwyżej zatwierdzoną została uchwała komitetu kolei syberyjskiej o asygnowaniu 300,000 rs. na studja przygotowawcze miejscowości od Srieteńska do Stanicy Pokrowskiej, jednocześnie z ostatecznemi studjami kolei zabajkalskiej.

PRZEWRÓT W BELGRADZIE.

Belgrad 15-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Autentyczni świadkowie sceny, która odegrała się w pałacu królewskim, tak ją przedstawiają: Po spożytym obiedzie w gronie zaproszonych rejentów i ministrów król Aleksander podniósł się nagle z miejsca i wyraził im zbiorowe podziękowanie za ich trudy, gdyż sam obejmuje rządy. Rejenci i ministrowie osłupieli. Rejent Belimarkowicz wyrazil swe oburzenie w gwałtownych słowach, które wywołały wymianę ostrych wyrazów z pierwszym adjutantem królewskim, majorem Ciriczem. Wówczas odprowadzono rejentów i ministrów do przeznaczonych dla nich komnat. Kiedy te sceny odgrywały się w konaku, wojsko obsadziło domy rejentów i ministrów, tudzież prefekturę policji i urząd telegraficzny.

Belgrad 15-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Cały przewrót ułożony został w najdrobniejszych szczegółach na konferencji, którą dzisiejszy prezes ministrów Łazarz Dokicz miał przed kilkoma dniami z Milanem w Paryżu.

Belgrad 15-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Świadomi rzeczy zapewniają, że Dokicz jest mężem zaufania Milana, Garaszanin zaś w interesie ojczyzny popiera pojednanie się Natalji z mężem. Obydwaj wspólnie dokonali całego przewrotu, przedstawiwszy królowi konieczność zmiany kierunku.

Belgrad 15-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Prezes ministrów Dokicz zapewnia, że przewrót przyszedł do skutku bez wpływu zewnętrznego. Jego świeża podróż do Wiednia nie miała celów politycznych. Zmiana rzeczy wynikła z powikłania stosunków wewnętrznych. Dowiedzie tego poprawne ze wszech miar zachowanie się nowego rządu.

Belgrad 15-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Milan przesłał królowi telegraficznie powinszowania ze zwrotu rzeczy, w którym upatruje odrodzenie Serbji. Ze wszystkich stron nadciągają deputacje.

Belgrad 15-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Rodzice królewscy przybędą tu w maju. Ristiсz udaje się na kurację, Belimarkowicz odjeżdża do swego majątku. Obydwaj otrzymali pensje.

Belgrad 15-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Dokicz i Franasowicz odwiedzili Garaszanina, któremu ludność wyprawia ciągłe owacje.

Belgrad 15-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Ma być ogłoszoną powszechna amnestja.

Belgrad 15-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Z nowych ministrów należą jen. Dragutin Franasowicz (wojna) i pułkownik Swetozar Stankowicz (handel) do partji postępowej, reszta ministrów są umiarkowanymi radykałami. Gabinet Dokicza stanowi przeto koalicję umiarkowanych radykalistów z postępowcami pod istotnym kierunkiem Milana. Nowy minister spraw zewnętrznych, Andra Nikolicz, jest człowiekiem poważnym i umiarkowanym; w gabinetach Gruicza i Pasicza był on ministrem oświaty. Nowy minister Rasza Miloszewicz był za rządów Pasicza szefem sekcji w ministerjum finansów. Minister wojny Franasowicz uratował życie Milanowi podczas zamachu Heleny Markowiczowej. Minister spraw wewnętrznych Swetozar Miłoszawljewicz piastował już tę samą tekę w gabinecie radykalnym Gruicza. Komendantem wojennym Belgradu mianowany Koka Miłowanowicz.

Wiedeń 15-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Poseł turecki w Belgradzie, Feridul bey, który bawił w tych dniach w okolicach Wiednia, odjechał w dniu wczorajszym na swoje stanowisko. (*Aj. półn.*)

Budapeszt 15-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— W sejmie zapowiedziano dwie interpelacje w sprawie przewrotu serbskiego.

REFORMA WOJSKOWA.

Berlin 15-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Z kilku źródeł zapewniają, że pomiędzy rządem a centrum katolickiem przyszło do kompromisu w sprawie reformy wojskowej.

SPRAWA AHLWARDTA.

Berlin 15-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Ahlwardt zażądać ma w parlamencie wybrania komisji śledczej, która zbadałaby jego dokumenty.

WYROK.

Berlin 15-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Za rozpowszechnianie w dniu 31-ym stycznia r. b. wiadomego pisma ze zmyślonemi wiadomościami z Rosji, skazani zostali: kupiec Goebel na zamknięcie w więzieniu przez dziewięć miesięcy i na karę pieniężną; kupiec Hecht na zamknięcie w więzieniu przez sześć miesięcy i również na karę pieniężną; właściciel drukarni Ditbrenner i jeszcze dwaj kupcy na kary pieniężne. (*Aj. półn.*)

ZABURZENIA BELGIJSKIE.

Bruksella 15-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— O północy przyszło do krwawego starcia pomiędzy policją a ludem. W Mons żandarmi zaledwie zdołali

przeszkodzić zniszczeniu fabryki fajansów. Dwadzieścia siedem osób aresztowano. W Brukselli strejkuje pięćdziesiąt tysięcy, w Gandawie trzydzieści, w Charleroi trzydzieści, w Mons dwadzieścia pięć, w Leodjum dwadzieścia, w Verviers osiemnaście tysięcy.

Bruksella 15-go kwietnia. *(T. p. K. W.)* — W Brukselli jest rannych osób 27, aresztowanych 87.

Bruksella 15-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*) — W dniu wczorajszym zdarzyło się znów kilka wypadków walk ulicznych. Policja wyruszała do ataku. Manifestanci wznosili barykady. Z obu stron są polegli. Burmistrz miasta wydał proklamację, w której wzywa obywateli, aby nie wychodzili z domów i dodaje, że wojska otrzymały surowy rozkaz energicznego zapobiegania wszelakim manifestacjom. W dniu dzisiejszym po południu kilka grup pomniejszych wałęsało się po ulicach, lecz wszystkie policja bez trudu rozpędziła.

ŚMIERĆ EMINA.

Bruksella 15-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Sefu, syn Tippotipa, potwierdza wiadomość o śmierci Emina baszy wśród bitwy.

POŻARY.

Budapeszt 15-go kwietnia. *(T. pr. K. W.)* — Podłożone pożary zniszczyły w ostatnich dniach setki domów w kilku miejscowościach.

Wiedeń 15-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Pogłoskom o gromadzeniu wojsk w Węgrzech południowych w dniu dzisiejszym zaprzeczono. *(Aj. półn.)*

Wiedeń 15-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Tutejszy poseł turecki, Zia bey, miał zamiar odwiedzić w dniu dzisiejszym Stambułowa, lecz wskutek choroby tegoż nie mógł być przyjęty. *(Aj. półn.)*

Budapeszt 15-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Gabinet węgierski obradował w dniu dzisiejszym nad odpowiedzią na zapowiedzianą w sejmie interpelację Polonyi'ego o sprawach serbskich *(Aj. półn.)*

Berlin 15-go kwietnia. *(Tel. pr. Kur. W.)* — Zaprzeczają tu wiadomości, jakoby cesarstwo niemieccy w powrocie z Włoch wstąpić mieli do Wiednia.

Berlin 15-go kwietnia. (*Tel. pr. K. War.*)— *Post* zapewnia, że odpowiedzi Rosji w sprawie traktatu handlowego spodziewać się należy dopiero za kilka tygodni.

Rzym 15-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Przybyłego tu na przedstawienie „Falstaffa" Verdiego lud powitał wielkiemi owacjami.

Londyn 15-go kwietnia. *(Tel. Aj. półn.)* — Dzienniki donoszą, że w dniu wczorajszym odbył się w Mondynie meetyng, na którym 76 delegatów stowarzyszeń robotników, zatrudnionych przy budowie okrętów w Anglji uchwaliło, celem poparcia żądań towarzyszów w Hull, począwszy pd dzisiejszego wieczora wstrzymać się od robót w Londynie i we wszystkich portach królestwa. Prawdopodobnie zatem w poniedziałek roboty we wszystkich dokach będą przerwane.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 15-go kwietnia. (*Telegr. prywatny Kur. Warsz.*) — Giełda dzisiejsza była znacznie spokojniejszą przy żywszych obrotach i mocniejszej tendencji kursów. Na polu rubli i wartości russkich, które miały dobry pokup, kursa wykazują korzyści. Ruble w tranzakcjach końcomiesięcznych osiągały początkowo i w chwili urzędowego zamknięcia obrad 211.— W porównaniu z wczorajszemi kursami podniosły się banknoty russkie w obrotach natychmiastowych o 70 fenigów, a w dostawowych o 75 fen. Warszawa krótkoterminowa lepiej o 1 m. 10 fen., krótki Petersburg o 65 fen., a długoterminowy o 80 fen. Przekazy na Wiedeń w obu trminach notowano wyżej o 10 fen., (krótkie 166.40, a długoterminowe 165.80). Listy zastawne ziemskie i listy likwidacyjne poprawiły się o 30 kop., a pożyczki wschodnie obu emisyj o 70 kop. Mniej płacono za $4^1/_2$% listy zastawne russkie, więcej natomiast za 4-procentowe pożyczki konsolidowane russkie z r. 1880-go i za pożyczki premjowe ruskie z r. 1866-go II-ej emisji; bez zmiany pozostały 6% russkie renty złote z roku 1883-go i kupony celne. Akcje kredytowe austrjackie podskoczyły o $1^3/_4$%. Dyskonto prywatne podrożało o $^1/_3$% ($2^1/_4$%). Żyto miało dziś w dalszym ciągu tendencję słabą i oddawano było taniej o 50 fen. w towarze gotowym 1 o 75 fen. w dostawowym.

Berlin 15-go kwietnia. *(Telegram pryw. Kurjera Warsz.)*— Notowanie urzędowe giełdy).

Bil. ban. rus. w tr. nat.	210.85	Akcje d. ż. w.-wied.	—.—
Weksle na Warszawę	210.60	Akcje kredytowe	179.50
Weksle na Petersb. kr.	209.90	Weksle na Londyn kr.	20.42
Wek. na Petersb. dług.	208.80	„ „ dł.	20.34^5
Bil. ban. russ. na dost.	211.—	Żyto w tow. gotow.	133.—
Wschodnia poż. II em.	68.—	Żyto na wiosnę	140.25
Listy zast. I-ej serji	66.10		

Kursy z dnia 14-go kwietnia: 210.15, 209.50, 209.25, 208.—, 210.25, 67.30, 65.80, —.—, 177.75, 134.50., 141.—.

Sprawozdania z targów.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga** kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 15-go kwietnia 1893 r.

	wyszło:		przyszło:		pozostaje:	
Żyta	—	wag.	—	wag.	3	wagonów
Owsa	3	„	—	„	42	„
Mąki żytniej	1	„	—	„	—	„
Mąki pszennej	—	„	—	„	8	„
Kaszy jaglanej	12	„	—	„	244	„
Kaszy gryczanej	1	„	—	„	16	„
Ryżu	—	„	—	„	5	„
Pszenicy	—	„	—	„	4	„
Jęczmienia	—	„	—	„	33	„
Grochu	—	„	—	„	3	„
Gryki	—	„	—	„	22	„
Cebuli	—	„	—	„	—	„
Fasoli	—	„	—	„	6	„
Łoju	—	„	—	„	9	„
Makuchów	—	„	—	„	1	„
Kukurydzy	—	„	—	„	—	„
Mąki kartoflanej	—	„	—	„	—	„
Cukru	—	„	—	„	—	„
Rodzenków	—	„	—	„	6	„
Żelaza	—	„	—	„	—	„
Tranu	—	„	—	„	—	„
Razem	17	wag.	—	wag.	402	wagonów

Gdańsk, 13-go kwietnia. — Pszenica krajowa i tranzytowa miała dziś tendencję spokojną, przy obrotach ograniczonych i cenach mało zmienionych. Płacono za polską tranzyto jasnopstrą 761 gr. 129 mar. za tonnę. Terminy tranzyto: na kwiecień-maj 129 mar. płacono. na maj-czerwiec 130 m. w zaofiarowaniu, $129^1/_2$ m. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec $131^1/_2$ mar. w zaofiarowaniu, $130^1/_2$ mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik 132 mar. w zaofiarowaniu, $131^1/_2$ mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 127 mar. Żyto słabo i niżej. Płacono za polskie tranzyto 747 gr. i 750 gr. $103^1/_2$ mar. Wszystko za 714 gr. i tonnę. Terminy: na kwiecień-maj dolno-polskie 104 mar. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec dolno-polskie 104 mar. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec dolno-polskie $104^1/_2$ mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik dolno-polskie 107 mar. w zaofiarowaniu, 106 m. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 104 mar. Wypowiedziano 90 tonn. Jęczmień i owies bez obrotów. Polski bobik świński tranzyto 95 m. za tonnę płacono. Koniczyna nasienna biała 66 mar., czerwona 51 mar. za 50 kilogramów targowano. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym $54^1/_4$ mar. w poszukiwaniu; podlegający cłu w towarze gotowym $33^3/_4$ mar. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec 34 mar. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku usposobienie bezczynne, a w Magdeburgu spokojne. Kurs w Gdańsku 212.80 mar. za 100 rubli.

Cukier. Według sprawozdania biura przedstawicieli fabrykantów cukru w Kijowie z d. 7-go kwietnia r. b., na tamtejszym rynku cukrowym dokonano następujących tranzakcyj mączką cukrową krystaliczną w okresie czasu od dnia 1-go do d. 7-go kwietnia r. b. ***Z kampanji 1892/93 r.:*** w dniu 29-ym marca r. b. 10,000 pudów na stacji Obuchowo na marzec po rs. 5.05, z zapłatą przy odbiorze towaru; 20,000 pudów na stacji Browki na marzec-kwiecień po rs. $5.17^1/_2$, z zapłatą w dniu 5-ym czerwca; w dniu 1-ym kwietnia r. b. 10,200 pudów na stacji Nowosiołki na kwiecień po rs. 5.35, z zadatkiem 60 kop.; 5,400 pudów na stacji Syrowatka na kwiecień-czerwiec po rs. 5.25, z zapłatą przy odbiorze tewaru; 5,000 pudów z odbiorem w Odesie na kwiecień-maj po rs. 5.30, z zapłatą przy odbiorze towaru; 60,000 pudów z odbiorem w Moskwie na marzec-kwiecień po rs. 5·60, z zapłatą przy odbiorze towaru; 60,000 pudów z odbiorem w Moskwie na maj-czerwiec po rs. 5.60, z zapłatą przy odbiorze towaru; 50,000 pudów z odbiorem w Kijowie na kwiecień-maj po rs. 5.23, z zapłatą przy odbiorze towaru; 13,400 pudów z odbiorem w Moskwie na kwiecień-maj po rs. 5.60, z zapłatą przy odbiorze towaru; 610 pudów z odbiorem w Odesie na kwiecień po rs. 5.30, z zapłatą przy odbiorze towaru; 3,000 pudów na stacji Ryga na kwiecień-maj po rs. $5.60^1/_2$, z zapłatą przy odbiorze towaru; 6,600 pudów na stacji Winnica na kwiecień-czerwiec po rs. 5.10, z zapłatą przy odbiorze towaru; w dniu 4-ym t. m. 6,000 pudów na stacji Kalinówka na maj-czerwiec po rs. $5.12^1/_2$, 6,000 pudów na stacji Oratowo na kwiecień po rs. $5.12^1/_2$ i 12,000 pudów na stacji Lipowiec na kwiecień po rs. $5.12^1/_2$, to wszystko z zapłatą przy odbiorze towaru; 24,000 pudów, z których 18,000 pudów na stacjach Oratowo i Lipowiec i 6,000 pudów na stacji Kalinówka na kwiecień i maj-czerwiec po rs. $5.12^1/_2$, z zapłatą przy odbiorze towaru; 10,000 pudów na stacji Hajsyn na kwiecień-maj po rs. 5.25, z 6-miesięcznym terminem zapłaty. *Z kampanji 1893/94 r.*: w dniu 27-ym marca r. b.: 6,000 pudów na stacji Liski na styczeń-marzec po rs. 4.40, z zadatkiem 30 kop.; w dniu 29-ym t. m.: 100,000 pudów na stacji Worożba na wrzesień-grudzień po rs. 4.15, z zadatkiem rs. 1.50 w różnych terminach; w dniu 2-im kwietnia r. b. 10,000 pudów na stacji Korsuń na wrzesień po rs. 4.30, z zadatkiem 30 kop.; w dniu 3-im t. m. 20,000 pudów z odbiorem w Moskwie na wrzesień-grudzień po rs. 4.65, z zapłatą przy odbiorze towaru; 30,000 pudów na stacji Rachny na październik-grudzień po rs. 4.21, z zadatkiem 21 kop.; w dniu 4-ym t. m. 10,200 pudów na wrzesień i 10,200 pudów na maj na stacji Pohrebiszcze po rs. 4.35, z zapłatą połowy należności po upływie 6-ciu miesięcy; w dniu 5-ym t. m. 30,000 pudów na stacji Browki na październik-listopad po rs. $4.17^1/_2$, z zadatkiem 50 kop. i 20,400 pudów na stacji Kalinówka na październik-luty po rs. 4.20, z zapłatą 50 kop. w dwóch terminach. *Świadectw wywozowych* sprzedano gotowych na 10,000 pudów cukru po rs. 1.01. *Ceny rafinady w Kijowie*: hr. Bobryńskich I-go gatunku rs. 6.50, Towarzystwa kijowskiego I-go gatunku rs. 6.50, Towarzystwa fabryki Gniewań I-go gatunku rs. 6.50, Towarzystwa czerkaskiego I-go gatunku rs. 6.50 za pud. Cukier rąbany o 30 kop. na pudzie drożej.

Licytacja w lombardzie.

W d. 14-ym b. m., na czternastej z kolei licytacji w lombardzie miejskim, sprzedano 25 zastawów, obciążonych pożyczką w sumie rs. 613, a oszacowanych na rs. 774, ze sprzedaży zaś osiągnięto rs. 910 kop. 90.

Numery sprzedanych wówczas fantów, oraz osiągnięte za nich kwoty są następujące:

№№: 29736—11 rs. 90 kop.; 29771—14 rs. 60 kop.; 29799—72 rs. 30 kop.; 29809—35 rs.; 29810—22 rs. 30 kop.; 29825—28 rs. 80 kop.; 29839—7 rs.; 29844—14 rs. 20 kop.; 29869—54 rs. 20 kop.; 29870—20 rs.; 29872—8 rs. 10 kop.; 29897—5 rs. 80 kop.; 29902—18 rs. 60 kop.; 29933—22 rs.; 29941—15 rs. 70 kop.; 29961—168 rs.; 29965—6 rs. 40 kop.; 29985—13 rs. 60 kop.; 30024—52 rs. 70 kop.; 30026—115 rs.; 30039—27 rs. 40 kop.; 30078—22 rs. 10 kop.; 30079—22 rs.; 30085—26 rs. 70 kop.; 30097—106 rs. 50 kop.

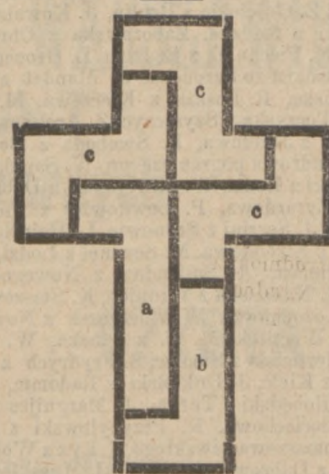
Jutrzejsza, tj. piętnasta z kolei licytacja, przeciągnie się od godziny 10-ej zrana do 1-ej z południa; do sprzedaży tym razem przeznaczono 23 zastawów, obciążonych pożyczką w sumie 742 rs., a oszacowanych na 881 rs.

Zastawy sprzedawane będą według numerów kolejnych, a mianowicie:

№№: 30101. Złoto: zegarek kryty uszkiem nakręcany, łańcuszek do zegarka i para kolczyków z malachitami, oraz srebro: para solniczek, widelczyk deserowy, łyżeczka deserowa, trzonek do nożyka deserowego, czerpaczek do śmietanki i moneta, od 44 rs. — 30102. Złoty zegarek kryty uszkiem nakręcany, od 12 rs. — 30120. Złoto: zegarek kryty i łańcuszek do zegarka, od 32 rs. — 30127. Złoty zegarek kryty, od 7 rs. — 30128. Złoty zegarek kryty, od 15 rs. — 30156. Para kolczyków złotych z brylantami i rozetami, od 60 rs. — 30188. Złoto: para kolczyków i dwa pierścionki z rautami, oraz srebro: para czarek, trzy łyżki stołowe i zapalniczka, od 18 rs. — 30196. Złoty zegarek kryty uszkiem nakręcany, oraz srebro: papierośnica, tacka i czarka, od 24 rs. — 30216. Złoty zegarek kryty uszkiem nakręcany, oraz srebro: kadzielnica, dziewięć kieliszków i tabakierka, od 44 rs. — 30219. Para kolczyków złotych z brylantami i kociemi oczkami, od 230 rs. — 30224. Złoty zegarek kryty, od 20 rs. — 30247. Papierośnica srebrna, od 5 rs. — 30270. Złoty łańcuszek do zegarka, od 42 rs. — 30275. Złoto: zegarek kryty, kluczyk do zegarka i pierścionek z turkusem, od 10 rs. — 30277. Złoto: zegarek kryty, bransoleta i pierścionek z turkusem, od 16 rs. — 30282. Złoto: para kolczyków z brylantami, broszka i dwa pierścionki, oraz srebro: bransoleta i broszka, od 22 rs. — 30316. Złoto: zegarek kryty uszkiem nakręcany i łańcuszek do zegarka, od 28 rs. — 30353. Złoto: bransoleta z turkusem i pierścionek z rautem i brylantem, od 8 rs. — 30370. Złoto: zegarek kryty, para kolczyków z rautami, bransoleta, dwa łańcuszki do zegarków, broszka i agrafka, od 46 rs. — 30373. Pierścionek złoty z rautami, oraz srebro: papierośnica, broszka i bransoleta, od 12 rs. — 36396. Para kolczyków złotych z brylantami, od 40 rs. — 30399. Złoto: obrączka i pierścionek z brylantem i rozetkami, oraz srebro: zegarek kryty, łańcuszek do zegarka i medaljon, od 7 rs. — 30404. Srebrny garnitur deserowy złożony z łyżeczki, widelczyka i trzonka do noża, od 5 rs.

Następna, tj. szesnasta z kolei licytacja, odbywać się będzie d. 18-go b. m., we wtorek, od godziny 10-ej zrana do 1-ej z południa.

Rozwiązanie zadania jeometrycznego do nagrody.



Równoczesne otrzymanie kilkudziesięciu rozwiązań z Warszawy zmusiło nas do przysądzenia nagrody rozwiązaniu wyciągniętemu losem. Nagroda w ten sposób okazała się pani Izbelli Kulesza z ulicy Hortensja № 3.

Następnie dobre rozwiązania nadesłały jeszcze panie: Z. Talikowska, E. Troińska, A. Zielenkiewicz, J. M. i A. Judyga, A. Bissen, A. Chylińska, K. Życieńska, N. Trecale, Djabełek M., W. Dobrzańska, J. Niemiecka, M. Paradzińska, M. Wołodkiewicz, P. Rogińska, B. Goralska, M. Kańska, K. Gołońska, P. Stanisławska, A. Simon, H. i T. Krantzówny, F. Drzewiecka, Pensjonarka A. Z., E. Dmowska, L. Brzezińska, E. Peel, L. Bronikowska, A. Prusiecka, Z. Ławrynowicz, H. Fecht z Mokotowa, Jskierka, A. Fecht, L. Kulczycka, M. Raczyńska, Zochna i Stefan Kar., H. Henzel, W. Kuczyńska, J. Wojtkiewicz, A. Weinstein, M. Molin, M. Kulińska, E. Böhm, E. Paidly, A. Kozłowska, W. Więckowska, M. Wiśniewska, W. Pohl, Z. Chorzelska, M. Podlewska, M. Poradzińska, Zocha R....t., M. Śliwińska, M. Hüsttel, A. Drzewiecka, M. Moczarska, S. Jabłońska, Chudzyńska, E. Drevs, F. Poznańska, A. Franzke, Z. Czajkowska, Aleksandra Kr., Dziemianowicz, M. Kurowska, B. Fejgin; panowie: T. Dąbrowski, H. Talikowski, R. Chmielewski, W. Kondrad, F. Buchar, W. Chmieliński, M. J. Matysek, T. Kryt., J. Przed., Łęgiewski z Pragi, B. Karcer,

T. Kahl, S. Hildebrand, S. Przybylski, F. Wendorff, L. Forellie, M. Muszkat, J. M. M., L. K., H. Gadomski, K. Wetzlich, A. Kellerman, R. G. E., W. P., J. Grimm, I. Jamszewicz, A. Steinwetz, W. Wiłkajtys, C. Nieniewski, S. Zaborowski, S. Chodynielki, A. Szokalski, J. Pomper, B. Jałtuchowski, Stały prenumerator, A. Radzikowski, W. Poeche, N. Hornstein, H. Sipowicz, T. Drobczyński, W. Podgórski, L. Slican, I. Podgórski, A. Bekker, A. Zwoliński, Z. Czyżewicz, C. Stenbora, O. Patzer, S. Gieppart-Gebhardt. S. Szmurliński, M. Chorewicz, J. Izdebski, L. Ładewski, Z. Orlański, Dzionek, W. Klesk, B. Detke, W. Koss, W. Milenbach, P. Bejgrowicz, A. Wandel, L. Spiro, H. S., S. Adamczewski, S. Jeska, T. Jacobsohn, W. Gierycz, A. Kurdwanowski, W. Guzelin, L. Szechler, A. Nawarski, S. Rokowski, W. Rajgierski, B. Ostrowski, L. Macuga, K. K. Gruszczyński, J. Kogutowski, K. Gutkowski, J. Peurin, A. Rudnicki, S. Orłowski, Z. Supiński, H. Dąbrowski, S. Kurkowski, K. i L. Marchasson, W. Dubow, H. Leszczyński, L. Osiecki, A. Wicherkiewicz, M. Biernacki, J. Kanecki, J. Wyszyński, W. Bartkowski, S. Pac, L. Baranowski, B. Ellen., K. Tachelicz, Antoni W., M. Gogolewski, A. Chełmiński, J. Purlein, S. Ernest, S. Paciorkowski, K. Anc, W. Borkowski, K. Michałowski, M. Amsel, J. Wędrychowski, H. Levy, I. Zabłodowski, S. Listopad, E. G., K. Pietrosiewicz, E. Horoch, T. Milewski, K. Roztworowski, T. Breyer, I. Treider, D. Modenstein, L. Kornacki, B. Bobiński, H. Krasnodębski, A. Hubert, L. R..., M. S., Z. Garliński, L. Garliński, B. Raciborowski, W. K., K. i L. Damańscy, S. Szleifstein, S. Schiele, M. Tom, J. Zwayer, Trautfetter, I. Gurakiewicz, Zygmunt, I. Turski, B. Palmowski, J. Graff, S. O., T. Kowalski, A. Diering, E. Toczyski, W. Kalwasien, B. Czerniawski, I. Pierling, S. Zubrzycki, N. Chefliński, R. Rom., K. Olesiński, T. Lewinsohn, A. Strzembosz, J. Różycki, F. Kulesza, A. Kryłow, S. Goldman, S. Stankiewicz, A. Lebenthal, G. Sommer, S. Kozierski, S. K. G., F. Dadziński, B. Grabowski, W. Pilisch, L. Krajczak, J. Poznański, J. W., Zarakowski, S. Stempkowski, J. de Witold-Aleksandrowicz, A. Peszle, E. Glöckler, H. Pfeiffer, J. Szlenker, Sokół, J. Nachnizowski, W. Pawłowski, F. Grabowski, S. Goldberg, K. M. Cwillich, A. Gumiński, S. Wilczok, A. Grabowski, S. Lewandowski, J. Królikowski, J. Kowalski, W. Borzym, S. Popławski, A. Dawidowicz, J. Koppelle, H. M. Prussak, M. Skolimowski, W. Pietraszewski, I. Gosiewski, W. Berg, S. Wiesiołowski, J. Gundelach, F. Wokalski, F. Tybiszewski, L. Elelman, J. Mertem, G. Smoleński, E. Hannemann, F. Wysokiński, K. Stankiewicz, R. Blum, Wacław Gr., F. Zajączkowski, K. Kiedrzyński, Hoffmann, M. Binkowski, W. Rotwand, E. Wittig, K. P., S. Rozenberg, A. Kanikowski, E. Loth, L. Rulkowski, I. Kozłowski, D. W. z Chmielnej, M. Temersohn, Ad. Gor., A. Kempiński, J. Maliniak, J. L. Kunicki, L. Modzelewski, J. Szeliga, K. Maszewski.

Z prowincji pierwsze dobre rozwiązania otrzymaliśmy od p. J. Grąbczewskiego z Hrubieszowa, poczem jeszcze nadesłali dobre rozwiązania pp.: K. Karmański z Niwki, P. M. S. z Rozprzy, W. Wasiutyński z Bzina, I. Engeman z Szydłowca, W. Niewiarowska z Kielc, S. Szulc z Gąbina, M. Piotrowska z Płońska, P. Radoszewski z Neru, J. Fröhlich z Wolbromia, Prus trzeci z Płocka, Urban z Włocławka, I. Szczerbakow z Ostrołęki, S. Wojciechowski z Michałowa, B. Czyżewski z Lublina, L. Wyganowski ze Starachowic, K. Kurman z Tomaszowa piotrkowskiego, L. Sindelicz z Młynowa, J. Thòlikowska z Dąbi, J. Łaguna z Nowo-Aleksandrji, M. M. z Żyrardowa, W. Beiker z Poręby, W. Racięcki z Żychlina, J. Gibess z Piotrkowa, L. Miks z Łodzi, I. L. z Sosnowic, M. Frenkel z Kielc, I. Wakulska z Radomia, L. Jakubowski z Wierzbnik, E. Antonowicz z Granicy, S. Zabokrzecki z Zagòrna, E. Huber z Jòzefowa, M. Michałowski z Noworadomska, J. Krzymowska z Będzina, J. Pfanhauser z Hermanowa, A. Kuberski z Siostrzanek, Czesław K-ski z Piotrkowa, E. Śmiarowski z Łomży, I. Rybkowski z Radomia, B. Ratajewicz z Białej, L. Steinmassel z Ozorkowa, J. Brudnowski z Hrubieszowa, Stefan Niekr. z Kamiennej, Alfred Kw. z Łodzi, J. Kalinowski z Płocka, T. Stanisz z Łodzi, M. Jodłowska ze Skierniewic, I. Szykier z Szadka, B. Ryx z Dąbrowy gòrniczej, A. Putterman z Sosnowic, A. Scholz z Sielc, A. H. Wroczyński z Włocławka, J. Majewski z Łodzi, Marja Z. z Końskich, E. Baczyńska z Włocławka, S. Zaleski z Płocka, A. Żychowicz z Chełma, M. Kożuchowska z Kłodawy, B. Dobraczyńska z Ozorkowa, L. i Z. Gościckie z Brulin, J. Kowalski z Kielc, E. Studentkowski z Rudzka, Zaborowska z Chrzanowa, A. Milker z Łodzi, K. Piechulek z Będzina, L. Grochowska z Edwardowa, J. Molsdorff ze Szreńska, J. Mandat z Kielc, W. Kulesza z Kamińska, R. Bossak z Kleczewa, M. Kuklińska z Dąbrowy, W. Toczyska z Szyszczyc, Z. Arciszewska z Ruskowa, Z. Mamlok z Jòzefowa, F. Swoboda z Borowiny, M. Raicher z Aleksandrowa pogranicznego, W. Sapiński z Piotrkowa, A. Pawiński z Łodzi, W. M. Rybicka z Dąbrowy gòrniczej, H. Szein z Żyrardowa, P. Lewkowicz z Piotrkowa, L. Łoś z Piotrkowa, J. Serrini z Sosnowic, L. Heinrich z Granicy, K. i T. Szcz. z Elżbietowa, M. Semmel z Łodzi, H. Kochanowski z Ogrodzieńca, A. Sollendorf z Nowego-Miasta, M. Halik z Kielc, M. Nakielska z Winnicy, K. Staszewski z Płocka, J. Kudła z Kożuchòwka, W. Koszyczek z Nowo-Aleksandrji, Jòzef Kr. z Wiskitek, M. Z. z Płocka, W. Mickiewicz z Granicy, I. Świertoński z Siedlec, S. Frydrych z Piotrkowa, B. Łagodzińska z Kielc, J. Dukielski z Radomia, B. Lejchte z Radomia, F. Miłobędzki z Turka, J. Marguljes z Łodzi, S. Suchodulski z Sieciechowa, K. Przybyłowski z Ostròw, F. Kupczyński z Tomaszowa rawskiego, J. Ryx z Woli Prażmowskiej, G. Bielski z Dąbrowy gòrniczej, J. Muszkiewicz z Rokicin, J. Szwejcer z Łowicza, F. Wròbel z Częstochowy, F. Pientka z Piotrkowa, M. Lewenstam z Zawiercia, J. Skulski z Radomia, M. Proger z Kalisza, E. Glass z Łodzi, Dr Sadkowski z Płocka, T. Grochowski z Żychlina, A. Baunerth z Mszczonowa, Marychna K. z Lisieńca, A. Jendryczek z Będzina, A. Węgleński z Częstochowy, A. Tomaszewski z Łodzi, B. Cieśla z Rożańca, E. Olszewski z Kuźmińca, Turkułł z Żytomierza, M. Ruziewicz z Nowo-Radomska, W. Appula z Ostrowiec.

Z Cesarstwa pierwszą dobrze rozwiązującą była pani Marja Gòrska z Worotyszcz w gubernji mińskiej, poczem w ciągu kilku dni następnych otrzymaliśmy jeszcze dobre rozwiązania od pp.: T. Bloka z Rygi, J. Scholzmana z Dźwińska, L. Ejchmanna z Szawel, Z. Lasskiej z Petersburga, B. Krzyżanowskiego z Jaczkowic, P. Pogorzelskiego z Kijowa, J. Grossego z Czerkas, L. Zabłockiego z Połonny, Kieszkowskiego z Charkowa, W. Bilskiego z Petersburga, J. Krollaka z Jakimowic, Agronowa—emeryta z Brańska, E. Mierzejewskiego z Zaporoża, Michałowicza z Jefremowa, B. Paszkowiczowej z Charkowa, A. Kuszkowskiego z Kamienskoje, M. Sokołowskiego z Rygi, C. Sowińskiego z Petersburga, W. Potempskiego z Kijowa, H. Szczęsnego z Gròdka, K. Witkowskiego z Waptiarki, B. Zaborowskiego z Petersburga, Stanisława W. z Petersburga, W. Czenzego z Libawy, J. Rykowskiej z Petersburga, B. Siwickiego z Wilna. J. Dobrosławskiego z Petersburga, S. Rudzkiego z Kijowa, S. Żyłki z Kijowa, N. Przybory z Kijowa, K. Izdebskiego z Gniewonia, L. Erlicha z Kijowa, H. Piotrowicza z Petersburga, Prenumeratorka Kurjera z Wasilewskiego Ostrowa w Petersburgu, J. Babińskiego z Horodyszcz, B. Sulistrowskiego z Dubrowy, L. Krzyżanowskiego ze Szpanowa, M. Trzaskacza z Fastow[illegible] [illegible]asockiego z Chwalina, J. Jordanowej z Mironòw[illegible] J. Witkiew[illegible]za z Noworosyjska, S. Sitkòwny z Mar[illegible]nòwki. B. Hantkeg[illegible] z Jekaterynosławia, W. Rosławskiego [illegible] Aleksoty, N. W. [illegible]kiewicza z Carycyna, K. A. Zahorowski[illegible]o z Dag[illegible]on-Serro, W. Bancar'ego z Postaw, Z. Szant[illegible] [illegible]ussowai w gubernji permskiej.

Z zagranicy nadeszły dobre rozwiązania od pp. S. Dunaja z Krakowa, F. Kellnera z Krakowa, A. Pachońskiego z Krakowa, W. Rybińskiego z Krakowa, A. W. z Krakowa, z ulicy Łobzowskiej № 24, Z. Rybińskiego z Krakowa, hr. Łubieńskiej ze Lwowa, B. Reichera ze Szczakowy, H. Halbestrama z Wiednia, J. Horowitza z Budapesztu, J. Kojusy z Liège w Belgji, Paszkowicza z Roaune we Francji i Oskar Emdena z Hamburg-Uhlenhorst.

Pani Kulesza z Warszawy raczy po odbiòr nagrody zgłosić się do naszej redakcji w godzinach biurowych, zaś osoby z prowincji i Cesarstwa, ktòrym nagrody przysądzone zostały, przesłane mieć będą takowe pod adresami w listach wskazanemi.

Nadsyłających rozwiązania upraszamy o kreślenie na kopertach, iż wewnątrz mieszczą się rozwiązania.

ODPOWIEDZI.

— *Panu Maurycemu Suld.*—Oba zadania nie kwalifikują się do druku.

— *Ciekawej.* — Skromność jedynie od położenia nazwiska swego pod utworem, który się pani tak podobał, powstrzymała autora.

— *Panu Rousseau.*—Prosimy o adres.

— *Czytelnikowi z powiatu włocławskiego.*—Dlaczego nie inaczej donieśliśmy o reklamowanym zgonie, domyśleć się łatwo. Pomyłka w zadaniu była istotnie, za powód jednak do niemożności rozwiązania nie wystarczała.

— *Panu Szymonowi J. Adam. z Latowicz.* — Z nadesłanego przy rozwiązaniu zadania korzystać nie możemy, techniczna bowiem strona wydawnictwa na zamieszczenie nie pozwala. O inne prace prosimy.

— *Paniom Regime i Róży Ep.*—Może kiedyś da się coś z prac pań zużytkować, obecnie jednak, sądząc z nadesłanej pracy, nie zanosi się na to.

— *Gwiezdzie.*—Arytmogryf w koszu.

— *Pp. Janowi K. i R. Przew.*—Rzecz niezła, z uwagi jednak na reklamę, jaką w rezultacie daje firmie, może być zamieszczona tylko w ogłoszeniach płatnych.

— *Panu S. Str.*—Logogryf liczbowy do druku się nie kwalifikuje.

— *Panu Z. Kr.*—Potrzeba jeszcze długo studjować, rezultat tych studjów da się w konkretną przyodziać szatę.

— *Igerowi.*—Co kochany pan najlepszego popisał!

— *Pp. K. T. i T. K.*—Szarada słaba, a zadanie kwadratowe pod względem tej słabości niebezpiecznym jest jej konkurentem.

Resztki od 30 do 70% taniej **Resztki**

od 30 do 70% taniej

GŁÓWNY SKŁAD
wyrobów Fabryki
„ŻYRARDÓW",
przy ulicy Trębackiej róg Bielańskiej.

poleca:

od 30 do 70% *Wysortowane* od 30 do 70%

Płócienka kolorowe, gładkie szare, na suknie i płaszcze damskie, oraz dziecinne.
Materjały letnie na mezkie ubrania.
Resztki Drylichów na rolety i materace, długości od arszyna do 5. 460

od 30 do 70% taniej

Resztki od 30 do 70% taniej **Resztki**

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE
M. Wolanowskiego
w Warszawie, Gęsia № 81,
wyrabiają 699
LINY DRUCIANE,
DRUT KOLCZASTY



OPONY
nieprzemakalne (plandeki)
wyrabia i poleca 334R
F. Biernath,
Warszawa, Senatorska 32.

Instytut szczepienia ospy
D-ra Stępniewskiego,
Złota № 35 w Warszawie.
Szczepienie w instytucie rs. 1, a na mieście rs. 3. Rurka limfy na 1—2 osób kop. 50. Detryt (w banieczkach od 10 szczepień) po kop. 5 za szczepienie. Porto kop. 25. Rabat dla PP. lekarzy, felczerów i sprzedawców. **Sterylizator** do mleka i wody rs. 8 (z termometrem, instrukcją i 8-specjalnemi butelkami). 652

WINA KRYMSKIE
czerwone, w szczególności wobecnej porze zalecane przez lekarzy wino taninowe
REFOSCO,
zapobiegające wszelkim dolegliwościom żołądka, oraz koniak kuracyjny „Imperial", w cenie od rs. 1.30 do rs. 4, znajduje się w znacznym wyborze w składzie win
Braci Kempnerów,
DŁUGA № 5; 8r
oraz w sklepach „Merkury".



62r

SKLEP
spożywczo-kolonjalny z owocarnią, jest zaraz do sprzedania, dobrze urządzony i bardzo korzystny targ roczny 10,000 rs.—Miodowa № 3. 725

Welocypedy angielskie



fabryk: **Humber & Comp. Limited i „Premier Cycl Compagny"**
poleca
LUDWIK HILKNER,
WARSZAWA,
Krakowskie-Przedmieście № 5 (róg ul. Hr. Berga).
Cenniki bezpłatnie.
NB. Na Welocypedach, reprezentowanych przezemnie fabryk, zdobyto na zeszłorocznych wyścigach szosowych i torowych „**Tytuł Mistrza jazdy welocypedowej na Królestwo Polskie**" oraz **wszystkie pierwsze nagrody.** 475r

Poszukuję Odbiorców stałych na
MLEKO
Dostawa od 5 garncy. Skład Farb F. Stiller, Chmielna 45. 722

PARCELACJA.
Ktoby się chciał zająć rozparcelowaniem i sprzedażą 10-iu do 15-tu włók ziemi, w majątku położonym w blizkości Warszawy, zechce zgłosić się do dóbr Długa-Kościelna, stacja Miłosna Drogi Terespolskiej. Majątek położony jest o 2 wiorsty od stacji. 686

SKLEP
bardzo obszerny,
o trzech wystawach, **z czterema pokojami** i sześciu piwnicami, do wynajęcia od 1-go **Lipca.—Marszałkowska 122.** 707

WAKUJE
korzystna posada
mechanika, kierującego tartakiem parowym i naprawami fabryk i narzędzi rolniczych w dobrach prywatnych. Przy odpowiednim kapitale, warsztat mechaniczny na własną rękę. Klijentela warsztatu ustalona.—Bliższych szczegółów udziela Kantor Kurjera Warszawskiego. 480r

RZĄDCA,
kawaler, dobrze obznajmiony z prowadzeniem postępowego gospodarstwa rolnego, chowem inwentarza i gospodarstwem mlecznem, potrzebny jest od 1-go lipca r. b. do większego majątku, położonego w okolicach Warszawy. Dobre świadectwa i osobista rekomendacja konieczne.—Bliższa wiadomość: „Miłosna", stacja drogi terespolskiej, w majątku Długa-Kościelna, oddalonym o 2 wiorsty od stacji. 685

Letnie Mieszkanie.
4 pokoje, sala, kuchnia, ogród, woda z rezerwoaru, kąpiel, prysznic, stajnia, wozownia, lodownie, do wypuszczenia na sezon letni w Żeraniu, przy szosie między Warszawą a Jabłonną. Wiadomość w browarze. 492R

Wózki i Welocypedy
dziecinne, Łóżka żelazne, Materace druciane, Wagi dziesiętne, Siedzenia druciane do bryczek i Linijek wypróbowanej trwałości, w zupełności zastępujące resory, poleca fabryka J. Neufelda, Pańska 33; szczególną uwagę zwraca się na trwałość wyrobu i stałe ceny, opis siedzeń wysyła się na żądanie. 729

KEFIR
z mleka świeżego, przygotowanego, wyrabia stale Apteka
E. GESSNERA,
Aleja Jerozolimska 27, róg Kruczej w Warszawie. Dostać można w b. wielu Aptekach warszawskich. 470

KAPELUSZE
po cenie fabrycznej, sprzedaż sezonowa w składzie
WEIGT i S-ka, Trębacka № 2.

Kapelusze w wyborowych gatunkach. Na żądanie wysyłają się rysunki i ceny franco. Wysyłka kapeluszy pocztą za zaliczeniem. 556
T. WEIGT. Królewska № 1.

Jabłka z Jankowa
poleca skład nasion „OGRODNIK POLSKI" Mazowiecka 11. 436r

GRANDS VINS DE CHAMPAGNE
(ARTHUR ROEDERER, REIMS (Dom założony w r. 1876).
Znana na całym świecie firma Win Szampańskich ARTHURA ROEDERERA, dla wygody publiczności urządziła przy Komorach Celnych w Petersburgu i Odessie składy swoich win.
Ze składów tych dostarczane są w Petersburgu i Odessie zamówione wina do mieszkań, a to po cenach łącznie ze wszelkiemi kosztami cła, banderoli i t. p., jak następuje:

Sillery . . . . rs. 5.	Tsar Champagne . . . . rs. 6.

W skrzynkach po 6, 12 lub 24 butelek.
Przy wysyłaniu z Petersburga lub Odessy za obręb tych miast, koszta przesyłki z tamecznych dworców kolei żelaznych do miejsca przeznaczenia, ponoszą odbiorcy.
Obstalunki uskuteczniają się za opłatą przy odbiorze i powinny być czynione pod adresem Głównego Agenta p. L. Mauclaire, 5 rue Grétry, Paris.—Zamawiający zechcą wskazać gatunek win: **sec, demi-sec,** albo **doux.**
Adresy mogą być w języku francuzkim lub russkim. 455r

NAJLEPSZA BIBUŁKA DO PAPIEROSÓW!
Wiele powag naukowych różnych krajów, a między innymi także **LABORATORJUM CHEMICZNE CESARSKIEGO WARSZAWSKIEGO UNIWERSYTETU,** stwierdziło, że **najlepszą bibułką do papierosów** jest
„Les dernières Cartouches",
wyrabiana przez fabrykę firmy
„Braunstein frères Paris".
Bibułka ta znajduje się w handlu w arkuszach, jako też w książeczkach i filigranowych bobinach, ostrzega się jednakże przed naśladownictwem.
Prawdziwą i **nie fałszowaną** jest tylko ta bibułka, która posiada na **każdej kartce i na każdej gilzie** wyraźny i czytelny wodny znak
„Les dernières Cartouches".
Niezależnie od tego etykieta każdej książeczki do papierosów powinna być opatrzona firmą
Braunstein frères Paris.
Próby bibułki oraz cenniki wysyła na żądanie gratis i franco reprezentant firmy Braunstein frères w Paryżu. 638
L. SILBERLAST, w Warszawie, Graniczna 10.

Strzedz się podrabianych i naśladowanych.

Dla kaszlących i osłabionych
SŁODOWY EKSTRAKT i KARMELKI

z Miodu, Słodu i Ziół leczniczych, 399R
Nagrodzone na wystawach hygieniczno-lekarskich w Warszawie, Krakowie, Lwowie i na Środkowo-Azjatyckiej w Moskwie.



Fabryki **„LELIWA“** w Warszawie
ulica Zgoda Nr 6.
Wyłączna sprzedaż w Aptekach i Składach aptecznych.

Zwracać uwagę na firmę na opakowaniach.

FLINSBERG, zwane Szląską **ENGADINĄ**,
w Górach Szląskich **„RIESEN“** i **„ISER“**.

Kuracja wiosenna, letnia i zimowa.—Klimat górski i lesisty.—Źródła żelaziste.—Kąpiele błotniste oraz igliwiowe.—Gorczyca alpejska.—Kefir.—Mięsienie.—Woda zimna.—Położenie romantyczne, zabezpieczone, ztąd szląską „Engadiną“ nazwane. 520—970 metrów, ztąd wyższe od Elster i Reichenhall.—**Wysyłka wód mineralnych i ekstraktów.**—Odwiedzanie tej miejscowości od lat 10 podniosło się i wynosi 4600 osób rocznie.—Wysyłka **ekstraktu igliwia** (zupełnie nowego) do kąpiel po 50 fen. butelka.—Stacja drogi żelaznej: **Friedeberg nad Queiss.**—Lekarz zarządzający
456R **Dr. ADAM.**

OSTRZEŻENIE.

Najprawdziwsza bibułka do papierosów, w arkuszach, książeczkach, bobinach i gilzach z Towarzystwa Anonymowego dla wyrobu papieru **„ABADIE“**,

z kapitałem 4,000,000 fr.

W PARYŻU,
sprowadzoną być może wyłącznie przez nas i naszych **Reprezentantów** na **Królestwo Polskie**,
W GŁOWNYM SKŁADZIE PAPIERU i TEKTUR

pp. Salzstein & Weinfeld, Dzielna 8

W WARSZAWIE.
Wszelkie bibułki tejże firmy przez innych polecane, nie są prawdziwe.
Prawdziwy papier **„ABADIE“** na każdym pudełku zaopatrzony jest firmą:

F. W. CRONE & C° ODESSA,

Seuls Agents pour la Russie. 203R

Wynalazca „Capillifera“



T. L. Grabowski

Przygotowanie i sprzedaż dozwolone przez Urząd Lekarski za № 1086, na ogólnych zasadach handlu

CAPILLIFER

niezawodny środek wzmacniający cebulki włosowe i niszczący **łupież**, wskutek czego rosną **mocne i gęste włosy**, co doświadczono długoletnią praktyką wynalazcy.
Ceny flakoników stałe: rs. **1** kop. **20**, **2** i **3** ruble.
Sprzedaje się u wynalazcy 208R

T. L. GRABOWSKIEGO

w Warszawie, Aleja Jerozolimska № 70, m. 17.

Najlepsze i najtańsze dotychczas

„HORNSBY AKROYD“

patentowane Motory Naftowe Bezpieczeństwa,

wyrobu angielskiego,
stałe i lokomobilowe,
z zupełną pewnością dobrego działania, polecają

A. Wettler, M. Nassius,

Warszawa, Hoża № 49. 394R

Książ. Dom. Gliescanitz—Wanglewe.

Stacja Trachenberg na Szląsku Pruskim, sprzedaje z najsłynniejszych importowanych stad zarodowysh Schwyz, młode krowy i cielęta.—Fracht bezpłatny do Aleksandrowa. 481R

DLA PAŃ!!

Najbardziej zniszczone gorsety piorę i reparuję za tanią opłatą.—**Nowolipie 8, mieszkania 11.** 728

DO SPRZEDANIA

Bibljoteka lekarska,

złożona ze 150 dzieł naukowych, jak również instrumenta chirurgiczne, za przystępną cenę. Wiadomość: Łódź, ul. Konstantynowska № 5, u D-wej Gruszczyńskiej. 487r

---

Jest do wypuszczenia

w dzierżawę 12-letnią,

od 1-go Lipca r. b., FOLWARK, należący do dóbr Willanowkich, także młyn amerykański turbinowy.—Wiadomość w Administracji Dóbr w Willanowie w Poniedziałek i Czwartek. 732

Zakład Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Polerownia Granitu
S. Bartmańskiego i S-ki

w Warszawie, Dzika 69,
posiada na składzie znaczny wybór gotowych pomników z granitu, syenitu, labradoru, porfiru i piaskowca, ornamenty i portrety z bronzu, przyjmuje obstalunki na kaplice, groby murowane i t. p. 681

Ceny najprzystępniejsze.

WSPÓLNIK.

Do powiększenia interesu fabrycznego potrzebny jest wspólnik czynny, z kapitałem do 10,000 rubli. Klijentela wyrobiona. Artykuł modny bardzo żądany. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod **„10,000 Wspólnik.“** 726



QUADRANT i CRYPTO

UZNANIE USTALONE
POLECAJĄ
LUDW. REINEKE & C°
MARSZAŁKOWSKA 134
RÓG Św. KRZYZKIEJ. 228R

Główny Skład Naczyń Chemicznych, Aptecznych i Doktorskich

F. Chwastkiewicza,

Warszawa, Senatorska 24,
w podwórzu, poleca:
Skrzynki z **flaszeczkami** i **słoiczkami**
do 484R
apteczek domowych i fabrycznych.

Mączka Schneebeli,

najpożywniejszy i najposilniejszy pokarm dla niemowląt, zawierający sztucznie zgęszczone mleko najzdrowszych krów szwajcarskich,

Towarzystwa Akcyjnego

A. Schneebeli & Co.

w Affoltern (Szwajcarja).
Do nabycia w pierwszorzędnych składach materjałów aptecznych i towarów kolonjalnych, jak:
J. Szmolke & Comp.,
Henryk Welt,
J. Waligórski,
etc. etc. 690



Fabryka powozów
Henryka GEYER,

przeniesiona do własnego domu, **Leszno № 64/682 a.**, posiada powozy nowe, 3 faetony używane i karety, przyjmuje obstalunki i reparacje, po cenach przystępnych. — **Ulica Leszno № 64.** 730

Bracia Lesser
Rymarska 12,

polecają: **Parasolki, Laski, Rolety** amerykańskie najpraktyczniejsze. **Krzesełka** ogrodowe, **Wielki wybór wyrobów platerowanych i bronzowych** 489rr

---

GUSTAW ARNOLD
ul. Kotzebue Nr. 2,

wprost Trębackiej.

Tranzakcje **poczynione korzystnie po rozwiązaniu spółki** umożebniają polecić wyroby **słynnych Fabryk, po cenach Likwidacyjnych.**

Torntona Korty **angielskiego towarzystwa akcyjnego** z czystej wełny, wybrednego gustu, trwałości nadspodziewanej, cena za **arszyn rs. 1 k. 25.** (Na garnitur rs. 5, parę spodni rs. 2).

Torntona granatowe Szewioty (artykuł w bieżącym sezonie poszukiwany) **specjalnie na żakiety, palta, peleryny i płaszcze**, z czystej pięknej wełny, szerokość 2 arszyny cena **rs. 1 k. 25 za arszyn** (najwyższe gatunki **do rs. 1 kop. 55** (taniej o połowę ceny fabrycznej).

Torntona Pledy garniturowe słynnej angielskiej marki **specjalna fabrykacja** na garnitury i płaszcze męzkie po **rs. 8 k. 50.** Nadzwyczajna trwałość i gustowne wzory sezonu ostatniego zapewniają niepospolitą korzyść nabywającym takowe.

Torntona CHUSTKI doubl **ciepłe, grube i lekkie** (w sezonie bieżącym także i na peleryny używane) **wzory ostatniej mody angielskiej**, sztuka 2 do rs. 6.50.

„Knikerbok“ angielskie korty **Mayera na płaszcze, kostjumy i pelerynki, szerokość 2 arszyny** z czystej pięknej wełny **arszyn rs. 1 k. 25.**

Nowości w kortach Mayera **z sezonu bieżącego**, czysto wełniane, 2 arszyny szerokie po **rs. 1 za arszyn.**

Białostockie Dery puszyste wełniane po rs. 1 k. 85.

Białostockie KOŁDRY wełniane, lekkie i ciepłe od rs. 3 do rs. 6. (Zwracamy uwagę, iż mając skład fabryczny kołder sprzedaję dla wyprzedania prędszego ogromnych zapasów znacznie niżej ceny).

Wełny **na kostjumy damskie od 40 kop. arszyn.**

FIRANKI odpasowane **z poczwórnie skręcanej przędzy** po znacznie zniżonych cenach **arszyn od kop. 15.**

Mając gwarancję pp. Fabrykantów, mogę poręczyć za dobroć i trwałość towarów wyżej poleconych.

Panów krawców i kupujących hurtownie upraszam o łaskawe zgłaszanie się w godzinach rannych, dla większej swobody w wyborze.

Próby odwrotną pocztą wysyłam.

Gustaw Arnold, ul. Kotzebue Nr. 2,

wprost Trębackiej. 731

OGŁOSZENIE BANKU PAŃSTWA.

Ukazem Najwyższym z dnia 23-go Marca (v. s.) 1893-go roku, wydanym na imię P. Ministra Finansów, rozkazano: dopełnić wykupu wszystkich nieumorzonych 5½% Państwowych świadectw Banku Włościańskiego na nominalną sumę rs. 51,073,300, emitując w tym celu na takąż nominalną sumę 4½% Państwowe świadectwa Włościańskiego Banku Ziemskiego ściśle na zasadzie warunków, ustanowionych dla poprzednich emisji 4½% świadectw tegoż Banku.

Warunki emisji 4½% świadectw Państwowych Włościańskiego Banku Ziemskiego w Najwyżej zatwierdzonem 4-go Grudnia 1892-go r. (v. s.) postanowieniu Komitetu Finansów następujące:

1) Świadectwa emitują się w sumach rs. 100,500 i 1,000 w walucie kredytowej.

2) Renta roczna od świadectw w rozmiarze 4½% wypłacaną będzie półrocznie: 2 (14) Stycznia i 1 (13) Lipca.

3) Świadectwa umarzają się za pomocą losowań co pół roku 1 (13) Maja i 1 (13) listopada, poczynając od 1 (13) Maja 1893-go r.

4) Na umorzenie świadectw Banku Włościańskiego przeznaczone będą sumy o rozmiarze nie mniejszym, niż wymagany do wycofania z obiegu świadectw w ciągu terminów, na jakie pożyczki wydane, jak również i opłaty wniesione za odpowiednie półrocze na przedterminowe umorzenie pożyczek.

5) Wylosowane na umorzenie świadectwa spłacane będą w nominalnej wartości, poczynając od najbliższego po losowaniu terminu płatności kuponów.

6) Przy przedstawianych do spłaty wylosowanych na umorzenie świadectw powinny być wszystkie kupony, których termin upływa po terminie spłaty kapitału, w razie przeciwnym suma brakujących kuponów strąconą będzie z kapitału świadectw.

7) Wypłata procentów za kupony i kapitału za umorzone przez losowanie świadectwa dopełniać się będzie w Banku Państwa, jego Kantorach i Oddziałach, w Kasach Skarbowych tych miast, w których niema instytucji Banku Państwa, jak również i w innych miejscach, wskazanych przez p. Ministra Finansów.

8) Świadectwa zachowują swoją wartość w ciągu 30 lat, a kupony w ciągu 10 lat, począwszy od terminu spłaty takowych.

9) Akuratność wypłaty procentów i zwrotu kapitału za świadectwa zabezpiecza się przyjętemi w zastaw ziemiami przez Bank Włościański, jak również ogólnemi środkami Rządu.

10) Świadectwa przyjmują się w nominalnej cenie na zabezpieczenie dokładnego wypełnienia dostaw dla Skarbu i rozłożonych na raty spłat akcyzy na wino i w cenach ustanawianych na każde półrocze przez P. Ministra Finansów i publikowanych przez Senat Rządzący na zabezpieczenie: a) zadatków i pożyczek przy skarbowych dostawach; b) rozłożonych na raty spłat akcyzy na oleje palne i na zapałki; c) spłaty pieniędzy za wydane na kredyt banderole tabaczne i d) opłat celnych.

Stosownie do punktu 10-go tych warunków, rozporządzeniem P. Ministra Finansów dozwolono przyjmować w bieżącem półroczu 4½% państwowe świadectwa Włościańskiego Banku Ziemskiego: w cenie rs. 90 za rs. 100 nominalnych na zabezpieczenie zadatków i pożyczek przy dostawach skarbowych, rozłożonej na raty spłaty akcyzy na oświetlające oleje naftowe i na zapałki i opłaty pieniędzy za wydane na kredyt banderole tabaczne i w cenie rs. 53 złotem za rs. 100 nominalnych — na zabezpieczenie opłat celnych.

Na zasadzie tegoż samego Najwyższego Ukazu z dnia 23-go marca (v. s.) 1893-go roku, p. Minister Finansów podaje do publicznej wiadomości: 1) że wszystkie nieumorzone do tego czasu 5½% państwowe świadectwa Banku Włościańskiego w nominalnej sumie rs. 51,073,300 są przeznaczone do wykupienia 2 (14) lipca 1893 r., a zgodnie z tem i bieg procentów od tych świadectw upływa z dniem 2 (14) lipca tegoż roku; 2) że jednocześnie z wypłatą kapitału za świadectwa wypłacają się także i procenty, należne do 2 (14) lipca 1893-go r., przyczem od świadectw I-ej emisji 1883-go roku, od których arkusz kuponowy wyszedł 2 (14) stycznia 1893-go r., procenty za bieżące półrocze do 2 (14) lipca 1893-go roku wypłacane będą po okazaniu samych świadectw; 3) że właściciele nieumorzonych 5½% państwowych świadectw Banku Włościańskiego mają prawo za takowe otrzymać nowe 4½% państwowe świadectwa Banku Włościańskiego tejże samej nominalnej wartości z kuponami, poczynając od kuponu na termin 2 (14) stycznia 1894 roku z dopłatą po rs. 1 za każde rs. 100 nominalnej wartości; 4) że wydawanie 4½% państwowych świadectw Banku Włościańskiego w zamian za przedstawione 5½% świadectwa tegoż Banku nastąpi zaraz po przygotowaniu ich i w każdym razie nie później, niż 1 (13) lipca 1893-go roku, jednocześnie z tem nastąpi i wzmiankowana w poprzednim punkcie dopłata po rs. 1 na 100 rs. nominalnej wartości i 5) że realizacja tej części 4½% państwowych świadectw Banku Włościańskiego, która może pozostać po zaspokojeniu zgodnie z ogłoszeniem Banku Państwa, zadeklarowanych żądań wymiany 5½% świadectw, będzie wykonaną przez rozporządzenie Banku Państwa o czem nastąpi w swoim czasie oddzielne ogłoszenie Banku.

Jednocześnie z niniejszem p. Minister Finansów pozwolił przyjmować deklaracje o zamianie 5½% państwowych świadectw Banku Włościańskiego na 4½% świadectwa tegoż Banku w Banku Państwa, a również we wszystkich jego Kantorach i Oddziałach na następnych warunkach, zatwierdzonych przez p. p. Ministra Finansów.

1) Bank państwa, jego Kantory i Oddziały przyjmują od 12/24 Kwietnia do 30 Kwietnia (12 maja) 1893 r. włącznie, codziennie prócz Niedziel i Świąt od 10 rano do 4 po południu, deklaracje właściciel 5½% państwowych świadectw Banku Włościańskiego, życzących sobie zamienić takowe świadectwa na 4½% świadectwa tejże wartości tegoż Banku.

2) Właściciele 5½% świadectw, życzący sobie zamienić te świadectwa na nowe 4½% świadectwa, powinni w swych deklaracjach wskazać emissje, wartość i numera świadectw do nich należących, same zaś 5½% świadectwa mogą być przedstawione albo przy deklaracji, lub też i później, skoro nastąpi ogłoszenie o wydaniu oryginalnych 4½% państwowych świadectw Banku Włościańskiego.

W tym ostatnim wypadku obowiązani są złożyć przy deklaracji kaucję, w ilości rs. 5 na każde rs. 100 nominalnej sumy zadeklarowanych do wymiany 5½% świadectw w gotówce, lub w papierach procentowych, przyjmowanych przez Bank Państwa, jako kaucje na pożyczki podług taksy, ustanowionej dla takowych pożyczek.

3) 5½% świadectwa Banku Włościańskiego wszystkich emisyj, przedstawione przez ich właścicieli do wymiany na 4½% państwowe świadectwa tegoż Banku z wyjątkiem tylko wzmiankowanych wyżej świadectw Iemisji 1883 roku powinny mieć przy sobie kupony na termin 2/14 Stycznia 1894 roku i następne. Za każdy brakujący kupon potrąca się cała jego wartość za odliczeniem podatku z dochodów od kapitałów pieniężnych.

4) Przy przedstawieniu do wymiany 5½% świadectw z brakującemi kuponami, wartość tych kuponów za odliczeniem podatku z dochodów od kapitałów pieniężnych, potrąca się: jeżeli takowa mniejszą jest od należnej właścicielowi dopłaty z gotówce—z summy takowej dopłaty; jeżeli zaś przewyższa takową dopłatę i takim sposobemzmniejsza nominalny kapitał przedstawionych do wymiany 5½% świadectw, to do rachunku wymiany, na powyżej wskazanych zasadach, przyjmują się tylko całkowite setki zmniejszonego, brakiem kuponów, nominalnego kapitału, podlegających wymianie 5½% świadectw, zaś niezupełna setka tegoż kapitału wydaje się, jako dopłata gotówką, w terminie ustanowionym dla wydania dopłaty. Jednakże, w tym wypadku pozostawia się do woli właściciela 5½% świadectw, jeżeli sobie tegoż życzyć będzie, wnieść wartość brakujących kuponów (za odliczeniem podatku z dochodów od kapitałów pieniężnych) i w takim razie robi się obrachunek na ogólnej zasadzie.

5) Przy przyjęciu 5½% świadectw do wymiany na nowe 4½% świadectwa, jak również przy przyjęciu deklaracji z kaucją będą wydawane przez przyjmujące je instytucje Banku Państwa oddzielne pokwitowania, li tylko imienne, bez prawa ustępstwa z oznaczeniem w nich sumy nominalnego kapitału przyjętych przez Bank, lub zadeklarowanych mu do wymiany z kaucją 5½% świadectw, jak również ilości należnych 4½% świadectw z wyszczególnieniem ich wartości.

6) Na wypadek, jeżeli właściciel 5½% świadectw, który przedstawił takowe do wymiany, zechce dostać na zasadzie tych świadectw pożyczkę na termin nie dłuższy niż do 2 (14) lipca bieżącego roku, to pożyczka ta wydaje się na ogólnych zasadach z tej instytucji Banku Państwa, gdzie są przedstawione świadectwa do wymiany. Przytem od właściciela odbiera się wydane mu pokwitowanie z odnotowaniem o tem na kwicie zastawowym.

7) O wydaniu oryginałów 4½% państwowych świadectw Banku włościańskiego będzie w swoim czasie ogłoszone przez Bank Państwa.

8) Ci, którzy nie przedstawili do 30 Kwietnia (12 Maja) bieżącego 1893 roku, z zachowaniem warunków niniejszego ogłoszenia, deklaracji o żądaniu wymiany przeznaczonych do wykupu 5½% państwowych świadectw Włościańskiego Banku Ziemskiego na obecnie wypuszczane 4½% świadectwa, uważani być za usuwających się od tejże wymiany. 496r

Zarządzający (podpisano) *J. Żukowskij.*

Skład Oryginalnych Singera Maszyn do szycia

OTRZYMAŁ i POLECA NOWO-KONSTRUOWANĄ

„Vibrating Shutle" maszynę (z długiem bujającem czółenkiem).



Najlepsza ze wszystkich do dziś istniejących maszyn, którą można nazwać ideałem maszyny domowej (familijnej), gdyż posiada w najwyższym stopniu wszystkie te właściwości i przymioty, które do domowego użytku są niezbędne, a więc łatwą jest we władaniu, chodzi bez hałasu i daje się wielostronnie zastosować.





—o— —o—

MARKA FABRYCZNA **MARKA FABRYCZNA**

prawnie zastrzeżona przed naśladownictwem. prawnie zastrzeżona przed naśladownictwem.

UWAGA. Każda „oryginalna Singera maszyna do szycia" posiada na ramieniu, jak również na bokach stołu powyżej zamieszczoną markę, wszystkie zaś tu na miejscu jako Singera sprzedawane maszyny, nie mające powyższej marki nie pochodzą z fabryk kompanji Singera. **W ostatnich czasach składy maszyn tu na miejscu, jako też w Łodzi naśladowały markę tę z małemi zmianami, wszakże tak Sąd Okręgowy w Piotrkowie, jak Sąd Handlowy w Warszawie, skazał je wyrokiem z dnia 5 Grudnia 1890 i 21 Czerwca 1891 r., oraz dalszego naśladownictwa zakazał.**

Ponieważ pomimo to pojawiają się zawsze jeszcze naśladownictwa (fakt ten chyba najlepszym jest dowodem jak nieporównanej dobroci są „oryginalne Singera maszyny") czuję się spowodowanym ogłosić niniejszem, że tylko oryginalne Singera maszyny powyżej umieszczoną markę posiadają, a dostać ich można wyłącznie tylko w moich składach. 670

G. NEIDLINGER, Warszawa, Wierzbowa № 6.

WŁASNE FILJE W KRÓLESTWIE POLSKIEM:

ŁÓDŹ Piotrkowska. **KALISZ** Warszawska 11. **KIELCE** Rynek. **RADOM** Lubelska 109. **LUBLIN** Krak.-Przedm. 176. **ŁOMŻA** Rynek 216. **PŁOCK** Tumska 56. **SIEDLCE** Warszawska 143.

Krakowskie-Przedmieście Nr 7.

MAGAZYN BŁAWATNY pod firmą

RUSSKA MANUFAKTURA,

Krakowskie-Przedmieście Nr 7, dom Hr. L. Krasińskiego,

otrzymał wielki wybór

Wełn, Jedwabi, Fularów, Kanausów, Satynek Zefirów, Batystów, Bengalin i Kretonów,

które poleca **po cenach bardzo nizkich.** 477R

Krakowskie-Przedmieście Nr 7. Krakowskie-Przedmieście Nr 7.

Krakowskie-Przedmieście Nr 7.

Nauka i wychowanie.

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego. Załęski. Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 948r

Adres: Francuzki nauczycielki z muzyką lub bony, z bardzo dobremi rekomendacjami, do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Berga 6, parter. 1122r

Anieli Kostka, zakład froeblowski duży ogród, obszerna altana, Leszno № 34. 11878

A. Poprawia charakter pisma w krótkim czasie kaligraf Mikołaj Friedmann. Zgoda 7, od 4-ej do 8-ej. 11871

Angielskiego języka udziela H. Berger, autor „Łatwej metody." Sienna № 18, m. 9. 10331

Angielka udziela lekcyj, 5 rubli miesięcznie, 3 razy tygodniowo u siebie. Włodzimierska 2—5. 1106r

Buchalterji wyucza metodą uproszczoną dyplomowany przez okręg naukowy nauczyciel Leon Lewicki, Elektoralna 47. 10152

Buchalterji nauczyciel specjalista S. Rogulski, autor metody. Niecała 4. 10570

Biuro kaucjonowane nauczycielskie K. Jaworskiej. Krakowskie-Przedmieście № 7. Rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 1110r

Biuro pedagogiczne rekomenduje nauczycieli, metrów, guwernantki, bony. Święto krzyzka 27. Dąbrowska. 11831

Francuzka młoda, znająca niemiecki, polski, życzy udzielać lekcyj i konwersacji w godzinach wieczornych. Oferty kantor Kurjera „Paryżanka." 11349

Francuzka z niemieckim, wykształcona, szuka miejsca w Warszawie lub na wyjazd. Biuro nauczycielskie, Warecka 3. 11985

Języka niemieckiego udziela Reusner, autor podręczników naukowych. Ulica Marszałkowska 142. 10420

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs Angielska. 3 Miodowa, oficyna 25. 10092

Nauczycielka wyższa, przygotowywa do gimnazjum. Nowy-Świat 21, sklep p. Tarnowskich. 10845

Niemieckiej konwersacji udziela student niemiec. Oferty: Kurjer dla O. N. 11700

Niemieckiego języka konwersacji udziela nauczyciel. Nowy-Świat 48, m. 9. 11910

Uficer H. Kunicki przygotowuje do egzaminów, na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Krucza 12. 10435

Paryżanka młoda, udziela lekcyj, konwersacji. Świętokrzyzka 18, m. 5. Wiadomość od 7—9 wieczorem. 10996

Nauczycielka polka, z gimnazjalnem wykształceniem, doskonałym russkim, konwersacją francuzką, muzyką, poszukuje miejsca lub lekcyj w Warszawie. Krakowskie-Przedmieście 38, m. 24. 11913

Osoba z patentem praktykująca lat parę—udziela lekcyj francuzkiego z russkim i przysposabia do egzaminów nauczycielskich i klasowych—nie drogo. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod lit. A. S. 11919

Pomieszczenie dla panienki, fortepian, korepetycje rs. 15 miesięcznie. Złota № 24, mieszkania 9. 11676

Potrzebny korepetytor, student, lub uczeń ostatnich dwóch klas, filolog, dla 4-klasisty, z francuzkim i matematyką. Królewska 45, mieszkania 15. 1118r

Potrzebna jest izraelitka, z wykształceniem gimnazjalnem, dobrym francuzkim i muzyką do dwojga dzieci. Zgłaszać się: Krakowskie-Przedmieście 51, do właściciela, od 11-tej do 1-szej. 11622

Poszukuje się nauczycielki, polki, osoby poważnej i inteligentnej, znającej gruntownie języki: polski i francuzki dla udzielania lekcyj. Wiadomość: Marszałkowska 119, m. 12, codziennie między godziną 5—6. 11936

Potrzebny zaraz korepetytor z 4-ej lub 5-ej klasy. Ciepła 14, m. 8. 11999

Potrzebna gimnazistka na demi place, zaraz Stare-Miasto № 3, m. 6. 11994

Potrzebna niemka z russkim do korepetycyj. Widok 1—30. 11928

Student matematyk, gruntownie posiadający francuzki, niemiecki, poszukuje lekcyj. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. „Matematykowi." 11711

Student uniwersytetu, sumienny korepetytor, poszukuje kondycyj na wakacje lub dłużej. Oferty Kurjer dla „Korczaka." 10461

Skończona gimnazistka, specjalność arytmetyka, russki, szuka lekcyj lub korepetycyj. Włodzimierska 10—15, od 5-ej. 11908

Uczennica konserwatorjum udziela muzyki 3 rs. miesięcznie. Oferty: kantor Kurjera „Mieja." 11925

Uczeń kl. 7-ej gimn. klasycznego poszukuje korepetycyj. Marszałkowska 84, mieszkania 15. 11916

Uczennica Lampertiego, mając zamiar udzielać śpiewu przez lato w Ciechocinku, prosi o składanie ofert w biurze ogłoszeń: Senatorska 26, dla „Anieli." Może również zaopiekować się kilkoma panienkami. 1128r

Zakład froeblowski z ogrodem Marji Słończyńskiej. Złota 28. 10410

Zakład frebłowski Zofji Garbowskiej. Zielna № 11. Zapis codziennie. 1127r

Doniesienia osobiste.

„**Brunetka** H. S." list na poczcie. 11898

Dla rodzin izraelskich. Poszukiwanie małżonki. Dla jednego z moich przyjaciół poszukuję młodej, pięknej panienki (izraelitki, w wieku lat 18—24, z posagiem 125,000 do 150,000 marek. Kandydat bardzo przystojny, 30 lat liczący, jest hamburczykiem, z bardzo poważanej rodziny, posiada przedsiębiorstwo handlowe dobrze idące, a przynoszące 50 do 60,000 marek rocznego dochodu i jest właścicielem wytwornie urządzonej willi w Hamburgu. Reflektantki tylko poważnie myślące zechcą adresy swe z całem zaufaniem wysyłać pod znakiem „H. 0869" do ekspedycji anonsów Haasensteina i Voglera A. G. w Hamburgu, Alterwall 18, celem dalszego przesłania. Najściślejsza dyskrecja zapewnia się i wzajemnie jest wymaganą. 1112r

Jeżeli się znajdzie człowiek prawy, rozumny, wykształcony, do lat 50, nawet ze skromnem utrzymaniem, pragnący wejść w związek małżeński z kobietą w sile wieku, wykształconą, gospodarną, której talent daje byt niezależny, a którym mężowi chętnie dopomagać będzie, to niech złoży ofertę poste-restante Warszawa dla „Samotnej", a sądzę, że wyboru zrobionego nie pożałuje. 11803

List z fotografją dla Blondynki M. S. na poczcie.—№ 11570. 11865

List dla J. J. ost. p. Ostrowiec gub. radomskiej wysłany. 11862

„**Szatynka** R. R." ma list od „Janusza 13." 11998

W celach matrymonjalnych poszukuje się panny, katoliczki, młodej, przystojnej, średniego wzrostu, praktycznej w gospodarce domowej, dobrze wychowanej. Pierwszeństwo akuszerce z dyplomem. Adresować po russku: miasto Berszada, gub. podolska, dla „Franciszka Podolanina" poste-restante wraz ze szczegółami i t. d. 11800

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Administracji dużego domu poszukuje wszechstronnie wykwalifikowany rządca.—Kaucji do 3,000 rs. Poważne referencje. Oferty przyjmuje Kurjer „Kaucja." 11929

A. Osoba młoda, z porządnej rodziny, z praktyką nauczycielki, z dobrą konwersacją francuską, niemiecką, russką oraz muzyką, szuka miejsca na wyjazd. Bracka 6, mieszkania 10. 11896

Człowiek w średnim wieku poszukuje miejsca magazyniera inkasenta, może złożyć kaucję. Oferty pod J. J. składać w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 1089r

Chemik techn., obeznany praktycznie z fabrykacją cukru, cementu, superfosfatów i kwasu siarczanego, poszukuje odpowiedniej posady. Adres: Kurjer Warsz. T. J. 11917

Człowiek młody, z wykształceniem gimnazjalnem, posiadający świadectwo ukończonej buchalterji podwójnej, znający teorję rolnictwa, po odbytej półtorarocznej praktyce gospodarczej, poszukuje od 1-go lipca posady w jednym z większych majątków. Łaskawe oferty. Jerozolimska 78, mieszk. 30. 11764

Francuzka władająca czterema językami poszukuje zajęcia. Kantor Kurjera Warsz. „1446 A. L." 11923

Handlowiec pracowity, opatrzony najchlubniejszemi świadectwami i rekomendacją, poszukuje jakiejkolwiek posady. Oferty: Kurjer Warsz. dla „Rekomendacja." 11671

Kucharka poszukuje miejsca, z dobrą rekomendacją. Wiadomość: Nowy-Świat № 52, m, 38, od 3—5-ej. 11915

Krojczyni z kilkoletnią prztyką poszukuje miejsca od 1-go maja. Niecała 5, mieszkania 3. 11813

Lokaj trzeźwy, pracowity, cichy, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca w większych domach lub numerowego w hotelu albo w innym fachu; na żądanie może być kaucja. Widok № 23, m. 3. 11649

Łódź. Przyjmują się uczennice na krój i szycie. Składowa № 1114D, m. 5. 966r

Młoda, inteligentna mężatka, z dobrej rodziny, znajaca obce języki, poszukuje miejsca do towarzystwa w podróży za granicę lub do Cesarstwa. Leszno № 6, m. 4, od godz. 2-ej do 5-ej. 11974

Młody człowiek, lat 24, żonaty, z 4-klasowem wykształceniem, poszukuje posady inkasenta, kasjera, magazyniera, dostawcy i t. p. w Warszawie lub na prowincji. Kancję złoży odpowiednio do zajęcia. Oferty uprasza składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. „L. G. 2,000." 11868

Niemka wykształcona ma kilka godzin wolnych. Nowy-Świat 41—19. 11765

Osoba w średnim wieku, energiczna, pragnie znaleźć miejsce za gospodynię, do dozoru dzieci lub słabej osoby, może i na wyjazd. Wiadomość: Bednarska 8, m. 29. 11869

Osoba inteligentna, znająca gospodarstwo miejskie, wiejskie, poszukuje miejsca. Trębacka 9, m. 8, drugie piętro, od 3—7-ej. 11927

Osoba w średnim wieku, z dobremi świadectwami, z językiem niemieckim, poszukuje miejsca do dzieci lub do pojedyńczej osoby.—Elektoralna № 23, m. 19. 11968

Osoba młoda, wykształcona, z dobremi świadectwami, znająca języki i muzykę, poszukuje zajęcia do dzieci w Warszawie. Oferty w kantorze Kurjera pod M. E. F. 11965

Osoba w średnim wieku, posiadająca języki russki, francuski i niemiecki, życzy sobie znaleźć miejsce do zarządu domem lub zaopiekowania się dziećmi, albo w domu familijnym, albo u wdowca. Oferty składać w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod T. C. 1137r

Podejmuję się odstawy na wozach resorowych wszelkich towarów drogą żelazną przychodzących oraz i bagaży życzącym wyjechać na letnie mieszkanie w pobliżu Warszawy. Miodowa № 17. 11518

Poszukuję posady rządcy domu, inkasenta, magazyniera, złożę kaucję na hypotekę.—Oferty przyjmuje Kurjer „Magazynier." 11319

Poszukuję miejsca gospodyni u pojedyńczej niemłodej osoby. Posiadam poważne świadectwa. Oferty: kiosk, Bracka róg Chmielnej. 1123r

Polka wykształcona, zupełnie dobrego towarzystwa, z doskonałym francuskim, poszukuje na trzy miesiące, od czerwca, miejsca towarzyszki lub opiekunki, za granicą lub na wieś. Krucza 34, m. 7. 11814

Rządca gospodarczy, lat 35, żonaty, dzietny, posiadający dokładnie swój fach, zarządzający obecnie trzema folwarkami, poszukuje obowiązku od Lipca 1893. „Lewicki Skierniewice." 1016r

Subjekt branży kolonjalnej, ze średniem wykształceniem, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca zaraz. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz." pod „Henryk." 11874

b) Zaofiarowane.

A) Rolnik, gospodarz dobry, potrzebny do kolonji. Właściciel w Warszawie. Kaucja 1,000—1,500. Kantor komisowy, Nowosenatorska 6. 1134r

Do pracowni bielizny potrzebne maszynistki, maszyny Whelera-Wilsona lub Singera, dziurkarki, podręczne i uczennice. Podwale 18, mieszkania 12, u rządcy domu, 11980

Do magazynu pod firmą „Wanda, Zofja, Kazimiera"; ulica Kotzebue, w hotelu Brülowskim, potrzebne są panny podręczne do staników. 11852

Do składu hurtowego galanterji potrzebni od 1-go maja uczeń i kasjerka. Oferty prosi się składać w kantorze Kurjera Warsz. pod J. S. 43. 11299

Do samodzielnego prowadzenia interesu wódczanego potrzebny subjekt z kaucją.—Wiadomość: Wspólna 57, m. 4, od $3^1/_2$ do $4^1/_2$ po poł. 11909

Na wyjazd do Łodzi potrzebna panna uzdolniona do robienia kwiatów, na dogodnych warunkach. Wiadomość: Wronia, róg Pańskiej № 22/1241B, mieszkania № 8. 11264

Ogrodnicy pojedyńczy na dobrych warunkach potrzebni na wyjazd. Kantor komisowy, Nowosenatorska 6. 1117r

Potrzebne panny zdolne do krawiecczyzny i do nauki. Chmielna 49—22. 11280

Potrzebny zaraz zdolny drukarz litograficzny. Wiadomość w resursie obywatelskiej, w litografji. 11657

Potrzebne są panny zdolne, maszynistki i podręczne, do pracowni sukien St. Gozdek, Żórawia 6, m. 1. 11654

Potrzebna dziewczynka do zwijania bawełny. Pracownia pończoch, ulica Marszałkowska 76. 11715

Potrzebny od 1-go maja chłopiec lat około 16-tu, do usług przy pokojach. Hoża 20, mieszk. 1. 11648

Potrzebna maszynistka do bielizny, do maszyny Singera. Ul. Waliców № 32, mieszkania 22. 11653

Poszukuje się do sklepu z pieczywem w bliskości Warszawy, w miejscu ruchliwem, człowieka obznajmionego z handlem do sprzedaży na miejscu i rozsyłania lub rozwożenia pieczywa, przyczem biorący powyższy sklep może prowadzić na swoje ryzyko sprzedaż wędlin i wszelkich towarów. Wymagana jest kaucja rs. 400. Wiadomość: Podwale № 4, mieszkania № 7, od godziny $1^1/_2$ po południu do 3-ej. 11506

Potrzebna bona niemka do kilkorga dzieci z szyciem. Orla № 8, m. 5. 11632

Potrzebna jest panna do maszyny, zaraz.—Wiadomość w składzie nici C. Łopacińskiej, Bielańska № 4 1081r

Potrzebni czeladzie ślusarscy zdolni na kasy ogniotrwałe. Grzybowska № 23, Witkowski. 11408

Panny zdolne do staników, spódnic, podręczne, potrzebne zaraz za dobrem wynagrodzeniem. Świętokrzyzka № 19, m. 22. 11795

Potrzebne są maszynistki do trykotów. Ul. Moskiewska № 23, mieszkania 9, na Pradze. 11806

Potrzebny uczeń do handlu win i towarów kolonjalnych. Wolska № 5, Naake. 11948

Poszukuje się człowieka obznajmionego z fabrykacją wyrobów perfumeryjnych, do prowadzenia fabryki w Królestwie. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod F. B. 11946

Panny potrzebne do papeterji. Królewska 29, w kantorze. 11939

Potrzebny jest uczeń do sklepu kolonjalnego, Świętojerska № 18. 11879

Potrzebny doktór, katolik, do miasteczka Popiedziele, w powiecie nowoaleksandrowskim, gubernji kowieńskiej. Miasteczko porządne, w pobliżu kolei, apteka normalna na miejscu. Bliższych objaśnień udzieli G. M. Goldberg, Warszawa, Nalewki 45, lub aptekarz G. O. Glezer, przez st. Poniemunek w Popiedzielach. 11650

Potrzebny zdolny mechanik na wyjazd.—Wiadomość: Żabia № 5, mieszk. № 20. 11860

Potrzebna panna zdatna do krawiecczyzny. Hoża 9, m. 10, do Pawłowskiej. 11959

Potrzebna maszynistka do pończoch. Wspólna 7. 11967

Praktykant z porządnej rodziny, z poręczeniem osoby zamożnej, potrzebny do magazynu wyrobów złotych. Oferty pod lit. W. J. przyjmuje kantor Kurjera. 11977

Potrzebne dziewczynki i uczennice do robót włóczkowych. Krakowskie-Przedmieście 2, m. 9. 11918

Potrzebna jest sklepowa obeznana ze sprzedażą towarów norymbersko-galanteryjnych. Biała № 4, m. 7. 11906

Potrzebna panna do bielizny. Aleje Jerozolimskie 84, m. 10. 11903

Panny podręczne do staników i spódnic potrzzbne. Aleksandrja № 20, m. 4. 11886

Potrzebna podręczna i uczennice do kwiatów. Chłodna 4, m. 9. 11993

Potrzebne panny do krawiecczyzny zdolne i podręczne. Chmielna 72, m. 6. Mogą być z życiem. 11990

Śniadanie i obiad otrzyma młoda niemka za kilka godzin dziennie rozmowy i spaceru z dziećmi. Wiadomość: Bracka 9, m. 13, od godziny 5—6-ej. 11899

Tokarz na drzewo potrzebny, robota stała.—Długa 19, zakład tokarsko-rzeźbiarski Dobrowolskiego. 11887

Uczeń potrzebny do jubilera Moczydłowskiego, Nowy-Świat № 49. 1124r

Uczeń potrzebny jest do giserni. Daniłowiczowska 4, m. 42. 11986

Ucznia, syna przyzwoitych rodziców, wyznania ewangelickiego, posiadającego język niemiecki, poszukuje kantor ajenturowy. Oferty składać w Kurjerze Warszawskim pod „G. 100." 11760

Zdolna prasowaczka oraz uczennica potrzebne do pralni bielizny, Sienna 13. 11972

Zdolna maszynistka może znaleźć zajęcie w fabryce gorsetów F. Toussaint, 36 Nowy-Świat № 36. 11907

Niańka potrzebna, podręczna dobrze szyjąca na maszynie, z życiem. Żórawia 11—7, od 11—2-ej. 11955

Kupno i sprzedaż.

A) Welocypedy (rowery) nowe i używane, poleca Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście № 5. 793r

Adres. Z powodu zmiany posady sprzedam tanio meble, garnitur czarny pluszem kryty, szafę, komodę, otomanę, kredens, krzesła, umywalnię z marmurem, łóżka. Krucza 10, rządca domu. 8697

A) Rower na gumach pneumatycznych do sprzedania. Nowogrodzka № 27, mieszkania 4. 11297

Amerykanik (szaraban) używany i gustowny wolancik zostawiono do sprzedania.—Leszno № 70. Cena zupełnie przystępna. 11759

Bilardy różne kupuję, sprzedaję lub na używanie. Freta 5, Szajerowicz. 10752

Bilard sprzedam dobry, fabryki Troszla, niedrogo. Żelazna 61, w restauracji. 11881

Bryczka ładna na nowych osiach 90 rs. Koszykowa, czwarta baterja, spytać się stangreta Surowa. 11962

Ceny serwet Fabrycznego Składu Kiltynowicza, Mazowiecka 16: jutowe od 90 kop., japońskie od 2.50, gobelinowe, strzyżone dywanowe po cenach zniżonych. Kapy od rs. 2 do najwykwintniejszych. 989r

Do sprzedania lub do wynajęcia brek mało używany. Podwale, w zajeździe Płockim.—Wiadomość u stróża. 11429

Do sprzedania drzwi, okna i drzwi sklepowe z futrynami, oszklone, dachówka holenderska z rozebrać się mającego domu przy ul. Aleksandrja № 8. Wiadomość do godz. 10-ej zrana. 11667

Dorożkę, sanki, 3 konie z uprzężą, liberją i wszelkiemi przyrządami zaraz mam do sprzedania za rs. 400. Wiadomość: Cytadela, główny odwach, u zawiadującego. 11720

Dla pp. ogrodników. Jest do nabycia flanca szparagowa 3-letnia. Wiadomość w Mokotowie u Rzeszotarskiego, ulica Grodzka № 15. 11912

Drzewo opałowe, transporta wodne, cena zniżona, w składzie przy ul. Solec № 68, róg Tamki. 11490

Fortepian do sprzedania bardzo tanio. Marszałkowska 108, m. 1. 11435

Fortepian do wynajęcia, do sprzedania przystępnie. Krucza 21, mieszk. 6. 11405

Faeton czteroosobowy, używany, do sprzedania. Wiejska 17. 11663

Fortepian Hofera czarny sprzedam. Wiejska 14, m. 21. 11662

Fabryczny Skład Dywanów Kiltynowicza poleca wielki wybór dywanów, serwet, chodników, obić meblowych, firanek, portjer po cenach najniższych. Ulica Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Ziemskiego. 987r

Fortepiany, pianina używane kupuję, reparacje, strojenia przyjmuję. Nowy-Świat 9, W. Grabowski. 10994

Fortepian zagraniczny, prawie nowy, kosztował rs. 700, sprzedam za rs. 400, zagraniczny drugi rs. 330. Ulica Marszałkowska 140, Dütz. 11409

Fortepian, szafa śpiżarniana, fotel (water-klozet), zegar, maszyny. Widok 3—10. 11317

Faeton nowy pozostawiono do sprzedania.—Wiadomość: Żelazna 55, u stróża. 11305

Fortepian krótki, z blatem metalowym, za rs. 120. Pańska 10. 11976

Fortepian czarny, w dobrym stanie, za rs. 170 i garnitur mebli za 50 rs. do sprzedania. Wiadomość: Leszno 68, m. 5. 11888

Faetony nowe, nadzwyczaj elegancko wykończone, trzy używane, wolanciki, bryczki do wsi zbudowane, sprzedaję niedrogo. Leszno 52. 11867

G. Antoni, Świętokrzyzka № 40. Poleca: ze spłatą na raty, po cenach dotychczas niepraktykowanych. Maszyny do szycia najnowszych systemów. Tryby, czółenka, igły oraz inne części do takowych. Wyżymaczki—ostatnio ulepszonego i opatentowanego systemu amerykańskiego „Wisła," które do zupełnego zużycia się wałków nie wymagają żadnej reparacji oraz uskutecznia, z gwarancją reparację takowych. 11179

Garnitur machoniowy w dobrym stanie z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość: Elektoralna 28, m. 43, między 3—6-tą. 1136r

Jesiony wysokie parkowe, kopa po rs. $7^1/_2$ z odstawą do stacji Pniewo dr. ż. w. b., w Woli Trembskiej, p. Kutno. Tamże różne drzewa iglaste. 11480

Kasy ogniotrwałe z zegarowym przyrządem. Ceny najprzystępniejsze. Marszałkowska 125, Sikorski. 6948

Kupię platformę na jednego konia. Wiadomość: Hoża 9, skład octu. 11877

Lustro złocone z konsolą, blatem marmurowym, łóżko żelazne tanio sprzedam. Hoża 5, mieszkania 24, między 3—5-tą. 11837

Lando, faeton, amerykan, dwukółkę, wszystko na gumach, z braku miejsca sprzedaję oraz pianino amerykańskie. Nowy-Świat 8, gdzie remiza. 11298

Lokomobilę z młocarnią, używane, w dobrym stanie, chcę kupić. Adres: Królewska № 3, mechanik Palczyński. 10569

Lodownię pokojową praktyczną do zakładu mlecznego lub spożywczego sprzedam. Marszałkowska 112, m. 10.

L) Tamże stolik damski machoniowy do robót i dywan do sprzedania. 11969

Łódki hamburki do sprzedania tanio. Bugaj 14, stróż wskaże. 11961

Meble tanio! Kompletne urządzenia salonowe, buduarowe, gabinetowe, do jadalni dębowe oraz inne meble i lustra w całości lub pojedyńcze sztuki. Marszałkowska 119, mieszkania 15, druga brama, parter. 11997

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.—Marszałkowska 108, od ulicy Chmielnej 37, m. 30. 11753

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, m. 13, w bramie na lewo. 11953

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 11956

Meble, t. j. kanapka i cztery fotele, pluszem wełnianym bordeaux kryte, są do sprzedania w składzie firanek E. Mireckiej, Krucza 23, m. 13. 1125r

Maszyna Singera za 28 rs. do sprzedania.—Chłodna 18, m. 21. 11890

Mopsik ładny, dwumiesięczny, do sprzedania. Trębacka 18, mieszkania 15, na parterze. 11884

Motor gazowy 4-konny, prawie nowy, najlepszej fabryki Hillego, obecnie czynny, do sprzedania z wszelkiemi przyborami. Warszawska fabryka dywanów, ulica Marszałkowska № 3. 11811

Meble: garnitur czarny utrechtem kryty, garnitury fantazyjne, kozeta, dwa fotele bardzo eleganckie, otomana, szeslong, tremo, stoliki, łóżka z materacami, szafa do rzeczy, bielizny, bibljoteka. Krucza 49, m. 9. 10931

Motory gazowe z angielskiej największej w świecie fabryki motorów gazowych „Otto" braci Krossley Limited, poleca po cenach dotychczas niepraktykowanych biuro techniczne Juljusza Steinert, Włodzimierska 16. 9975

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 10487

Maszyny pięknie szyjące od rs. 12 do 100.— Dzika 20, mieszkania 34, skład maszyn Tagszejna. 8969

Monety stare potrzebne, srebrne i miedziane. Marszałkowska 86, m. 12. 11285

Meble. Makow, Solna 9, duży wybór mebli rozmaitych, nowych i używanych, kompletne urządzenia lub pojedyncze sztuki. Robota trwała. Ceny tanie. 11564

Na wypłatę. Daję na wypłatę od rs. 10 do 100 płótna wyborowe, kaszmiry, materjały wełniane, chustki, firanki, chodniki, dywany, perkale, oraz wszelkie towary łokciowe, po cenach zniżonych. Żelazna Brama, w Gościnnym Dworze № 77 i 78, „Pod Gwiazdą." 1132r

Nasiona okopowe, pastewne, nawozy sztuczne, dery, polecamy. L. Mierosławski et Co., Warszawa, Elektoralna 5. 11531

Otomana i garnitur mebli urzędowej roboty z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania.— Żórawia 29, m. 24. 11995

Otomana, kozetka, cztery krzesła, stolik, bardzo tanio. Marszałkowska 91—24. 11726

Powozik jednokonny do sprzedania, elegancki, lekki, 4-osobowy, pierwszorzędnej fabryki. Praga, Petersburska 5, obok przytułku, w warsztacie kowalskim. 9699

Powozy najświeższego fasonu, lekko zbudowane i gustownie wykończone, jak również ryc..ki i wolanciki specjalnie do wsi i miasta budowane, sprzedaję. Erywańska № 7. 11376

„Pismo Święte" Dorégo, ozdobnie oprawne, sprzedam. Wielka 45, m. 35. 11942

Potrzebna maszyna parowa z kotłem lub lokomobila 10—20-konna, używana. Świętokrzyska 32, m. 3. 11864

Pianino piękne. Elektoralna 51, m. 3, od 9 do 2-ej. 11395

Pianina najnowszych systemów po najprzystępniejszej cenie sprzedaje z poręczeniem Jan Dütz i Syn, Marszałkowska 140. 11410

Para karych kłusaków do sprzedania. O szczegółach dowiedzieć się można w ogłoszeniach „Jeździec i myśliwy". 11675

Rs. 20. Garnitur mebli zieloną jutą kryty.— Dzika 6, m. 24. 11360

Rower angielski Swift, prawie nowy, tanio do sprzedania. Daniłowiczowska № 16, mieszkania № 26. 11900

Rower na masywnej gumie, mało używany, do sprzedania. Rymarska 2. Wiadomość u stróża. 1139r

Sitzbad prawie nowy od Trellego 4 rs. Hoża 16, m. 6. 11963

Skrzypce stare i dobre do sprzedania. Ul. Furmańska 10, m. 69. 11866

Są do sprzedania harfy i taczki. Wiadomość u właściciela domu, Rybaki № 18. 11324

Siodła damskie i męzkie, oraz wszelkiego rodzaju uprzęże na konie, wyrabiają się najtaniej w zakładzie wyrobów rymarskich Adama Zawadzkiego w Warszawie, Królewska № 6, (róg Saskiego Placu). 951r

Sprzedaje się szafę lustrzaną, biurko damskie, duże lustro z konsolą. Można obejrzeć od 12 do 2-ej, Zielna № 32, stróż wskaże. 11044

Winogrona świeże, pieczarki, wędliny litewskie, poleca owocarnia, ulica Chmielna 26. 11253

Wolant mało używany do sprzedania lub zamiany na jednokonny powozik na gumach. Królewska 25, skład broni. 11379

Z powodu wyjazdu sprzedaje się tanio różne meble. Widok 22, mieszk. 3. 11989

Z powodu wyjazdu do sprzedania meble, porcelana, materace, instrumenta chirurgiczne. Bracka № 6, mieszk. 15, od 1 do 4-ej po południu. 11904

Żyrandole różne gazowe, lampy oryginalne Simensa, wszelkie brennery najnowszych systemów, szkieł największy wybór po cenach możliwie najniższych oraz wykonywam wszelkie obstalunki robót gazowych. Nowy-Świat 38, w podwórzu. 11611

Interesa handl. i majątk.

A) 11,000 i 32,000 bezpośrednio po Towarzystwie 35,000 potrzebne na domy w Warszawie. Kantor komisowy, Nowosenatorska 6, od czwartej. 35r

A) Willa i 8 mórg gruntu przy stacji Terespol do sprzedania dla emeryta lub przemysłowca. Kantor komisowy, Nowosenatorska 6. 1130r

A) 2,700 lub 4,000 na 10% potrzeba na willę (Nowomińsk) na spłatę wierzytelności. Kantor komisowy, Nowosenatorska 6, od czwartej. 1129r

Chciałbym kupić przy stacji Otwock od 3 do 6 mórg lasu, może być i z domem niekosztownym. Upraszam o oferty z wymienieniem ilości morgów i szacunku oraz wskazanie osoby, któraby mogła dokładnie obznajomić z granicami posiadłości na miejscu, jakoteż adresu właściciela. Oferty złożyć w kantorze Kurjera Warsz. pod R. S. 11074

Do sprzedania dom murowany (pałacyk) z ogrodami (przestrzeni 14,000 ł. □), na słonecznej stronie, zdatny na pańską siedzibę lub na zakład przemysłowy. Warunki najdogodniejsze. Wiadomość u właściciela tego domu, Marszałkowska 129, m. 4. 11176

Do sprzedania lub do wydzierżawienia plac mający około 60,000 łokci kwadratowych, wraz z wybudowanym nań młynem parowym, oprócz tego oddzielnie kawałek placu, mający 8,163 łokci kw. wraz z domkiem drewnianym. Bliższa wiadomość: Żelazna Brama № 2, mieszkania 1. 11930

Do sprzedania folwark włók 20, od kolei wiorst 12. Cena bardzo przystępna. Wiadomość: Hoża 34, m. 19. 11880

Do sprzedania lub wydzierżawienia dom obszerny, wygodny, z zabudowaniami gospodarskiemi, z ładnym ogrodem owocowym, w mieście Kraśniku, gubernja lubelska, szosą od przystanku Konopnica kolei nadwiślańskiej wiorst 30. Wiadomość w Wierzbnie u Łukaszewicza, za rogatką Mokotowską. 11745

Do sprzedania lub wydzierżawienia kolonja o 5-iu włókach, od stacji Siedlec wiorst sześć. Informacja: Aleje Jerozolimskie № 84, m. 10. 11902

Dom dwupiętrowy z placem do budowy przy ulicy Marszałkowskiej, z powodu działów z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość: Szpitalna 1, w składzie nafty. 10490

Do sprzedania folwark włók 12, z inwentarzem żywym i martwym, 8 wiorst szosą od Skierniewic. Wiadomość na folwarku Skierniewice. 1073r

Dom murowany z placem do budowy, w miejscu handlowem, do sprzedania. Wiadomość: Dzika № 35, mieszkania № 5. 11604

Dobra z ładną rezydencją, lasem użytkowym, bez serwitutów, włók około 30, kupię. Szczegółowe anszlagi przysyłać proszę: Biuro ogłoszeń, Warszawa, Senatorska 26, „Dobra 30." 1116r

Dom jest do sprzedania z powodu słabości właściciela pod № 7 policyjnym przy ulicy Tarczyńskiej, dawniej Nowo-Nowogrodzką zwanej, z dwoma frontami, placu 4,100 łok. □, zdatny dla emerytów lub fabrykantów, za cenę 8,000 rs. 10056

Fabryka pierników w Wilnie do sprzedania. Wiadomość: Nikodemski piereułok, dom Zimodry, Stanisław Justynowicz Kutnowski, lub Warszawa, Marszałkowska № 105, mieszkania 5. 11464

Jest do sprzedania majątek włók 43, w glebie dobrej, w tem lasu 3 włóki, łąk 25 mórg, budynki w połowie murowane, w dobrym stanie, dwór obszerny, ogród owocowy mórg 7, zasiewy kompletne, serwitutów niema żadnych, od stacji Kutno wiorst 37 szosą. Wiadomość: Miodowa № 8, u W-go Wiśniewskiego. 11641

Jest do wypożyczenia rs. 7 tysięcy na pierwszy numer hypoteki domu murowanego, na 6%. Oferty składać w Kurjerze Warsz. pod O. L. K. 11683

Jest do odstąpienia restauracja na dobrych warunkach. Wiadomość: Ordynacka № 8, mieszkania № 10. 11353

Jest do wypożyczenia rs. 6,000 na 1-szy numer hypoteki domu w Warszawie, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość przy ulicy Chmielnej № 60, mieszkania № 5. 11600

Kawiarnia dobrze procentująca do sprzedania w każdym czasie z powodu wyjazdu.— Wiadomość: Marszałkowska 86, m. 67, Kondracki. 11377

Korzystny interes dla pp. tokarzy. Do wydzierżawienia dwie tokarnie parowe do toczenia w drzewie. Wiadomość: Chłodna 44, w kantorze. 11932

Krowiarnia do sprzedania w dobrym punkcie, od lat kilkunastu egzystująca. Elektoralna, kiosk obok szpitala. 11895

Krowiarnię z krowami, z wyrobionemi gospodami, sprzedam. Krucza 31, stróż wskaże. 11924

Magazyn mód, roczny czysty zysk przeszło 3,500 rs., do sprzedania z firmą. Wiadomość Biuro ogłoszeń, Wierzbowa 8. 11561

Majątek 20-włókowy przy kolei, dom przy ulicy Kaczej korzystnie można nabyć. Nowy-Świat 27, mieszkania 8, do 11-ej, od 3-ej do 6-ej. 11099

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu na wieś. Ulica Chłodna № 64. Wiadomość na miejscu. 11679

Magle do sprzedania. Muranów № 16. 11971

Maszyna parowa w dobrym stanie z Chemnitz, o sile 16 koni, jeszcze czynna, jest z powodu powiększenia fabryki do sprzedania i odebrania w pierwszych dniach maja. Łódź, ul. Piotrkowska № 718, Rosenthal. 1094r

Pralnia do sprzedania. Sienna 82. 11344

Propinacja korzystna, pomiędzy fortami, do odstąpienia. Wiadomość: Stare-Miasto № 32, mieszk. 6, drugie piętro od frontu. 11024

Plac na doskonałych warunkach dla fabryki, 40,000 łokci, przy ulicy Czerniakowskiej, do sprzedania bez pośrednictwa. Ulica Wilcza № 10. 10581

Posesja w handlowej okolicy Warszawy, zabudowania drewniane, dochód roczny rs. 3,360, do sprzedania za rs. 20,000. Oferty: kantor ogłoszeń, ulica Senatorska 26, „Posesja 20,000." 1141r

Potrzeba 30,000 rs. na hypotekę zakładu przemysłowego 7%, bez pośrednictwa. Wiadomość: Długa № 20, u adwokata przysięgłego Smoleńskiego. 11471

Rs. 200 ktoby zechciał pożyczyć na dobry procent i na warunkach dających wszelką pewność, raczy złożyć ofertę dla „Wszelka pewność" w kantorze Kurjera Warsz. 11742

Sklep spożywczo-dystrybucyjny sprzedam tanio z powodu wyjazdu. Ulica Mostowa № 21. 11612

Sprzedam 3 place na Brudnie, obok siebie położone, 14,735 łokci kwadratowych, tytuł własności uregulowany, świeżo przemierzone i okopcowane. Bliższa wiadomość: Nowa Praga, ulica Stalowa № 23/6, u felczera E. Maja. 10754

Sprzedam sklep spożywczy, komorne tanie, mieszkanie wygodne, z powodu słabości.— Hoża 23. 11371

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania, dobrze prosperujący. Wiadomość: ulica Podwale № 46, w restauracji. 11259

Sklep mączny do sprzedania zaraz na pryncypalnej ulicy, z powodu wyjazdu za granicę. Wiadomość: Wronia № 34, m. 31. 11605

Sprzedam sklep dystrybucyjno-spożywczy z powodu zmiany interesu. Marszałkowska № 46. 11642

Sklepik wiktuałów i tabaczny do sprzedania. Wiadomość: Tłomackie 2, w sklepiku. 11534

Sklepik z mieszkaniem 10 rs. miesięcznie, dawny, sprzedam. Wiadomość: Nowomiejska 24, mieszk. 1. 11940

Sklep spożywczy z mieszkaniem, punkt korzystny, komorne tanie, do sprzedania.— Wiadomość: Prosta 6, m. 17. 11945

Sklep dystrybucyjno-spożywczy zaraz do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość: Mokotowska № 50, u Sobocińskiego. 11954

Sklep do sprzedania w targu z powodu wyjazdu. Aleksandrja № 14. 11885

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu samotności. Chmielna № 68. 11791

Sklep mydlarski z mieszkaniem, dobrze procentujący, egzystujący lat 12, z wyrobioną klijentelą, do sprzedania z powodu słabości właścicielki. Wiadomość na miejscu, ulica Próżna № 10. 11875

Urządzenie kawiarni oraz patent do sprzedania. Wiadomość: Sienna 19, stróż wskaże. 11635

Wspólnika z kapitałem 15—20,000 rubli poszukuje się do interesu wyrobionego, renomowanego, dającego poważne zyski. Udział osobisty wspólnika konieczny. Oferty pod lit. „H. R." w Biurze ogłoszeń Rajchmana, Senatorska 26. 1114r

Wspólniczka do bielizny potrzebna do interesu wyrobionego. Bliższe szczegóły powziąć można: Chmielna 31, mieszk. 2, od 2-ej do 5-ej. 11112

Wspólnik czynny z kapitałem od 6,000 do 10,000 rs. do korzystnego interesu fabrycznego pod Warszawą potrzebny dla umniejszenia zajęcia. Wiadomość: Aleje Jerozolimskie № 25, m. 5. 9097

Wezmę folwark 2 włóki i 12 włók w dzierżawę. Domy, wille, place kupię, sprzedam lub zamienię korzystnie. Szpitalna 1, m. 6, od 2 do 7-ej, W. Sienkowski. 11469

Zakład mleczny z wyrobami cukierniczemi, w ruchliwym punkcie, z ładnem mieszkaniem, do sprzedania. Wiadomość: Prosta 6, mieszk. 17. 11935

Zakład felczerski, który może być korzystnie zamieniony na fryzjerski, do sprzedania.— Wiadomość: Świętokrzyska № 4. 11949

Z powodu zmiany interesu skład apteczny w mieście powiatowem do sprzedania. Cena 3,500 rs. Wiadomość: Biuro ogłoszeń Rajchmana i S-ki, Senatorska 26. 1077r

15,000 rs. potrzebne zaraz na pewnych warunkach w m. Dąbrowie Górniczej. Łaźnia parowa z wszelkiemi przyrządami, to jest maszyną parową o sile 25 koni, kotłami, 8 wanien miedzianych, przytem mieszkań, składających się z 12 lokatorów. Plac w Będzinie. Suma ta potrzebna na wybudowanie drugiej łaźni w Będzinie. Można się zgłosić do Jakóba Cymbler w Dąbrowie Górniczej. Posesja ta może być do nabycia. 1194r

2,000 rs. wypożyczę na hypotekę miejską. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Kapitał A." 11872

72,000 łokci □ placu, podzielonego na 20 posesyj, na dwóch posesjach są domy piętrowe nowopobudowane i zabudowania gospodarskie. Hypoteka w Warszawie uregulowana, posiadłość dziedziczna, tuż przy stacji i remizach dr. żel. nadwiślańskiej z Warszawy „Praga", miejscowość fabryczna, zwana Nowe-Brudno. Sprzedam tanio, pojedyńczo posesjami lub całą. Wiadomość: Warszawa, ulica Łucka № 17, u gospodarza. 11740

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 10181

Apartament na 1-m piętrze, złożony z 11-tu pokoi, pokoiku dla służącego, przedpokoju, łazienki, spiżarni i kuchni, z 5-ma balkonami i 3-ma wejściami. Do tego ogródek. Waterklozety, wodociągi, kanalizacja, piwnice i strych. Chmielna № 31. 11873

A) W. Zaborski kantor przewozowy, Krakowskie - Przedmieście 60, uskutecznia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli, towarów, po cenach najprzystępniejszych. 911r

Chmielna 7. Od 1 lipca wynajmę 8 frontowych pokoi, na 2-m piętrze, dom skanalizowany. 11687

Cztery pokoje, przedpokój i kuchnia ze zlewem i wodociągiem na pierwszem piętrze od frontu, do wynajęcia od 1-go lipca r. b. Marjensztadt № 20, drugi dom od Krakowskiego-Przedmieścia. 11933

Dla kilkudziesięciu członków orkiestry potrzebne będą od maja pokoje umeblowane. Posiadający takowe w okolicach Doliny Szwajcarskiej zechcą wcześniej składać adresy w administracyj Doliny. 11921

Daniłowiczowska 7, pięć pokoi, przedpokój, kuchnia, schowanko, na drugiem piętrze, 480 rs. rocznie. 11926

Do wynajęcia zaraz 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, ze zlewem. Leszno № 88. 11341

Dla emeryta pokój większy, na dole, przy małżeństwie wiekowem i bezdzietnem do najęcia. Wielka 5, m. 7. 11614

Do wynajęcia od 1 maja, na sześć miesięcy lub krócej, 4 pokoje frontowe, umeblowane i przedpokój, może być i kuchnia. Wejście od podwórza. Obejrzeć można codziennie pomiędzy 1-szą i 3-cią. Nowy-Świat 53, stróż wskaże. 11572

Do wynajęcia od 1 lipca 1893 r. przy ulicy Granicznej lokal frontowy, 1-e piętro, 10 pokoi obszernych, łazienka, waterklozet, dwa lub trzy wejścia, trzy balkony, wszelkie wygody, w tymże domu może być duża stajnia i wozownia, cena przystępna. Wiadomość: Królewska 20, m. 1. 11717

Do wynajęcia piekarnia. Ulica Chłodna № 36. 11685

Do wynajęcia zaraz: dwa pokoje, kuchnia z przedpokojem, zlewem i wodą, na 2-m piętrze, miesięcznie za rs. 16. Ulica Sliska № 6/1436a, drugi dom od Wielkiej. 11610

Doktor poszukuje mieszkania od I-go lipca złożonego z 4-ch pokojów, w środku miasta lub na peryforjach (w miejscowości potrzebującej lekarza). Oferty: Zgoda № 6, m. 5. 11991

Do wynajęcia od lipca 6, 4 pokoje, może być złączone na 12; pokoje suche, widne, dom skanalizowany. Marszałkowska № 76, róg Hożej. 11798

Do wynajęcia od lipca 6, 3, 2 pokoje, trzy wejścia. Chmielna 47, czwarty dom od Marszałkowskiej. 11797

Dla pierwszorzędnego krawca, marchande de modes, kantor lub podobny proceder jest do wynajęcia od 1-go lipca 1-sze piętro nad antresolą, ulica Krak.-Przedmieście № 50, obok rządu gubernjalnego i kościoła po-karmelickiego, z wszelkiemi wygodami, gazem, wodociągiem, zlewem, 4-ma balkonami, za rs. 600; 2-ie piętro. 5 pokoi, przedpokój i kuchnia za 500 rs. Wszystkie pokoje frontowe, suche, widne. Schody wygodne, eleganckie, dom skanalizowany. 11964

Do wynajęcia zaraz przy ulicy Mazowieckiej № 11, na I-em piętrze, trzy pokoje z balkonem na ogród, dwoma wejsciami, z meblami, posługą i samowarem. 11970

Lokal na pralnię, w miejscu od lat 10 wyrobionem. Nowy-Świat № 4. 11608

Lokal na 3-em piętrze, składający się z 17-tu pokojów z balkonem i kuchnią, odpowiedni na zakład naukowy lub biuro, od 1-go lipca r. b. do wynajęcia niedrogo lub oddzielnie 7 i 4 pokoje, przedpokój i kuchnia. Świętokrzyska № 39, róg Marszałkowskiej. 11665

Lokal fabryczny z motorem lub bez do wynajęcia. Litewska № 7. 11870

Nowy-Świat № 30, I-sze piętro, od 1-go maja 5 pokojów etc., klozet na proszku otwockim rocznie rs. 750. II-ie piętro, od 1-go lipca 5 pokojów etc., klozet na proszku otwockim, rocznie rs. 650, lub 7 pokojów za rs. 850. 11931

Od św. Jana do wynajęcia trzy sklepy. Za jednym ze sklepów znajduje się duży pokój, mogący służyć jako bilardowy, drugi mniejszy pokój, kuchnia, ogródek i wszelkie wygody. Wiadomość: Wspólna № 19, u rządcy domu, lub Mazowiecka 16, u właściciela. 1100r

Od 1-go lipca 7 pokoi z kuchnią, na 3-m piętrze, za rs. 700. Osobny domek zdatny na fabrykę: salon o 4-ch oknach i 3 pokoje z kuchnią za rs. 500. Sklep o 2-ch otworach za rs. 300. Różne lokale po 2 i 3 pokoje. Stajnia i wozownia za rs. 150. Piwnice obszerne zaraz za rs. 250. Świętojerska 16. 11609

Pokój do wynajęcia przy rodzinie, może być z meblami i życiem. Chmielna 58, mieszkania 23. 11251

Poszukuję 7-u pokoi, lub osobno 3 i 4 w jednym domu, z wygodami, od św. Jana. warunek: blizko kościoła. Oferty z ceną: Chłodna 12, mieszkania 5. 11719

Pokój do wynajęcia dla kobiety, lub niemłodego mężczyzny. Nowogrodzka 5, mieszkania 5. 11574

Potrzebne od I-go lipca 2 lokale 4 i 3 pokoje na parterze lub 1-em i 2-em piętrze od Chmielnej do Pięknej. Oferty przyjmuję Zielna 9, m. 3. 11893

Potrzebne od 1-go października 5 dużych, 6 pokojów, 1-sze piętro, albo parter, stajnia, wozownia, w okolicach od Jerozolimskich do Królewskiej. Oferty Kurjer Warszawski pod „Październik". 11876

Potrzebuję mieszkania z 5 do 6 pokoi, parter lub I-sze piętro, z dwoma frontowemi wejściami, prócz kuchennych, z wszelkiemi wygodami w okolicy Brackiej od I-go lipca. Oferty w Kurjerze dla „223". 11891

Pokój umeblowany przy bezdzietnej familji. Róg Marszałkowskiej Wilcza 37—3. 11743

Pomieszczenie dla kobiety. Senatorska 5, m. 5. 11992

Pokój do wynajęcia za 10 rs., także wspólny pokój dla inteligentnej kobiety za 6 rs. i dla panny, chodzącej do zajęcia mieszkanie za 3 rs. Widok 13, mieszk. 9. 11978

Pokój z meblami dla inteligentnej kobiety. Nowogrodzka 21, m. 8. 11937

Sklep spożywczy, przeszło 40 rubli dziennego targu, do wynajęcia. Chmielna 49. 11691

Sklep duży z mieszkaniem do wynajęcia, może być i ogródek dodany. Chmielna 28, wiadomość u rządcy. Tamże pokój dla pojedynczej osoby. 1133r

Sklep z mieszkaniem lub bez do najęcia od lipca na mydlarnię lub inny proceder. Złota 14, zaraz przy Marszałkowskiej. 11950

W każdym czasie pokój, alkowa, przedpokój, umeblowane, samowar, usługa. Warecka 10. 11630

Zaraz do odnajęcia, salon i pokój od frontu, kompletnie umeblowane, z usługą, opałem i samowarem,—rocznie, dla mężczyzny pojedyńczego. Marszałkowska 90, m. 11, pomiędzy godz. 3 a 5-ą obejrzeć można. 11645

Zaraz umeblowane pokoje, usługa, samowar. Marszałkowska 56—6. 11883

Zaraz do wynajęcia pokój frontowy przy zacnej rodzinie, może być z całodziennem utrzymaniem, opieka troskliwa. Ul. Wilcza 15—2. 11958

I-go maja są do wynajęcia dwa pokoje umeblowane z osobnym przedpokojem. Zórawia 13—13. 11988

2 pokoje, kuchnia i przedpokój, od 1 maja do wynajęcia. Ogrodowa 4, m. 24. 11863

8 i 6 pokojów, z wannami i wszelkiemi dogodnościami na 3- piętrze, od frontu, do wynajęcia od 8 lipca w domu skanalizowanym. Włodzimierska 10. 11281

Letnie mieszkania.

A) Letnie mieszkania przyjmuje do wynajęcia we wszystkich miejscowościach podmiejskich i przy zakładach kąpielowych, kantor komisowy kaucjonowany, Nowo-Senatorska 6. 1010r

Blizko kolei wiedeńskiej letnie mieszkanie z całodziennem wykwintnem utrzymaniem rubla dziennie. Wiadomość Nowogrodzka № 3, mieszk. 1, od godziny 4-ej do 6-ej.— Tamże pianino do wynajęcia. 11897

Letnie mieszkania, większe i mniejsze do wynajęcia, 2 wiorsty od stacji kolei Nadwiślańskiej, w pięknej miejscowości, w parku obok lasu sosnowego, kąpiel, wszelkie zapotrzebowania na miejscu. Wiadomość: Marszałkowska 137, m. 5. 11655

Letnie mieszkania za Wawrem, wśród lasu sosnowego, położenie górzyste, z wszelkiemi dogodnościami, 5 mieszkań po dwa pokoje i kuchnia, mogą być i dla pojedyńczych osób mieszkania. Wiadomość w Wawrze u W-go Guranowskiego, sekretarza sądu gminnego. 11300

Letnie mieszkanie składające się z sześciu umeblowanych pokojów, kuchni, ogrodu i przytem mleczna krowa oraz koń, w każdym czasie oddaje się za cenę umiarkowaną we wsi Ząbki przy platformie Ząbki, w sześciu wiorstach od Warszawy petersburskiej kolei żelaznej. Miejsce wskażą na platformie. 11938

Letnie mieszkanie w Służewie, gmina Wilanów, 5 wiorst od rogatek mokotowskich. Wiadomość w sklepie spożywczym w Służewie. 11892

Letnie mieszkania bardzo wygodne, wśród parku dużego z drzew iglastych i liściastych, znajdują się jeszcze do wydzierżawienia w majątku Wierzbno, na trzeciej wiorście od rogatki mokotowskiej. Komunikacja z Warszawą łatwa i tania: do rogatki tramwajami, a dalej wózkami resorowemi. Wszelkie produkty na miejscu. Wiadomość bliższa u administratora majątku Wierzbno Ludwika Łukaszewicza. 11744

Letnie mieszkania w dominium „Pilica", gubernji warszawskiej do wynajęcia w pałacu i oddzielnych murowanych budynkach. Pokoje suche, wysokie z kuchniami, piwnicami, umeblowaniem. Miejscowość górzysta, urocza, pod względem sanitarnym znakomita. Wielki park angielski, las, łąka, roślinność bujna. Na rzece Pilicy łazienka bezpłatna. Produkty spożywcze, wyborowe owoce, lodownia, powozy, konie, czólna, gimnastyka, poczta na miejscu. W mieście Warce o 4 wiorsty lekarz, apteka, w razie żądania stołowanie. Wiadomość: Marszałkowska 60, mieszk. 13, od 5½ do 7½. 11882

Letnie mieszkanie w obywatelskim domu na prowincji z całodziennem wykwintnem utrzymaniem i obsługą dla osób pojedynczych lub familijnych, wybrednych pod względem towarzyskim. Kantor wynajmu letnich mieszkań, Nowosenatorska 6. 1138r

Letnie mieszkanie. W Szpetalu dolnym pod Włocławkiem lokal parterowy 3 lub 4 pokoje, przedpokój i kuchnia kompletnie umeblowane nad Wisłą, w blizkości mostu i lasu, okolone pięknym ogrodem do wynajęcia na sezon letni każdej chwili. Wiadomość na miejscu: A. Teszner, domu № 4. 12000

Letnie mieszkania do wynajęcia, z komfortem urządzone w pałacu i dworze, wszelkie wygody, wykwintna kuchnia, piękne położenie, wiorst 14 od stacji. Oferty adresować kantor ogłoszeń, Senatorska 26, „Mieszkania okazałe". 1140r

Doniesienia rozmaite.

A) Massażystka Marja Kowalska, zatwierdzona przez urząd lekarski, massuje specjalnie dzieci i kobiety. Krakowskie-Przedmieście 17, mieszkania 6. 950r

Akuszerka przyjmuje panie na słabość bez legitymacji. Umieszczenie dziecka, dyskrecja zapewniona. Pokoje oddzielne. Stosuje metodę antyseptyczną. Cena przystępna. Leszno 24, m. 22. 11260

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne z wszelkiemi nowoczesnemi dogodnościami, Leszno 22. 11390

„Aurora" fabryka gorsetów, Niecała 11, „(dawniej 6), znaczny wybór gorsetów sezonowych poleca. 9015

Akuszerka Migasiewicz panie przyjmuje potrzebujące opieki, dyskrecja, umieszczenie dziecka pewne, pokoje osobne. Marszałkowska 150, mieszkania 11, front, róg Zielonego placu. 10787

Akuszerka Klukaszewska przyjmuje panie bez meldunku. Udziela porad swej specjalności paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Umieści dziecię. Hoża 5—23. 4121

Akuszerka Dombrowicz, b. starsza przytułku położniczego, przyjmuje chore panie, jako też zamówienia w miejscu i na wyjazd. Złota 4, przy Marszałkowskiej. 2195

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez meldowania, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 11943

Akuszerka przyjmuje panie na słabość, czas dłuższy, bez legitymacji, umieszczenie dziecka. Pokoje oddzielne. Chłodna 21. 11973

Akuszerka S. P. z dyplomem Warszawskiego Uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic, udziela porad w krytycznych okolicznościach, paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Przyjmuje na słabość. Chmielna 33, m. 17. 11975

A) Roboty budowlane, kościelne meblowe, galanteryjne, groby, pomniki z marmuru, granitu, piaskowca. Marmur surowy, krajowy, zagraniczny w blokach i płytach, poleca najtaniej fabryka wyrobów kamieniarskich Heurteux i Lilpop, Warszawa, ul. Srebrna № 12. 11920

Bazar wyrobów kobiecych, Królewska 6, przyjmuje krawieczyznę damską i dziecinną. 11113

Bazar wyrobów kobiecych, Królewska 6, przyjmuje bieliznę damską, męzką i dziecinną. Za wykonanie i akuratność zakład poręcza. 11111

Dnia 10 kwietnia zginął szczeniak żółty „Rapo." Wiadomość: Marszałkowska 137. Jodłowski. 11818

Do Ameryki poszukuje towarzysza podróży na wspólny koszt, jadący zechce zostawić swój adres w kantorze Kurjera pod „Towarzysz." 11901

Dziewczynka ładna, zdrowa, w 3-cim roku, jest do oddania na własność. Ulica Pańska № 65. 11255

Elegancko, niedrogo ubiera Panów magazyn ubiorów męzkich Chmurczyńskiego, Marszałkowska 99. 11331

Elektryczne dzwonki, telefony, piorunochrony z gwarancją, najtaniej urządza S. Straus elektrotechnik, Nowy-Świat 45, obok Wodewilu. 1131r

Kwiaty w wielkim wyborze, podług najświeższych modeli, od 10 kop. bukiecik, poleca znana fabryka F. Minkiewicz, Długa 9. Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 8598

Kalosze damskie letnie „Fairy Croquet," upiększone deseniami, oraz wszelkie wyroby gumowe, rozpylacze, potniki, przedmioty opatrunkowe, wyprawy połogowe, ceraty, gąbki, przyrządy lekarskie poleca najtaniej Wodniakowski. Warszawa, Marszałkowska 148. 11363

Kołdry, szycie bielizny oraz znaczenie, przyjmuje do roboty L. Bronikowska. Erywańska 18. 11510

Kapelusze słomkowe piorę, farbuję, przerabiam na najnowsze fasony wiosenne, także elegancko ubieram. Nowy-Świat 24. 11996

Kapelusze od 30 kop. ubieram. Elektoralna 41, mieszk. 10. 10386

Mamki wiejskie do umieszczenia w biurze rekomendacji mamek. Orla 10. 11403

Mamka ze starszym pokarmem. Ulica Złota № 39, m. 15. 11660

Nagrody rubli pięć, za odprowadzenie psa lub wiadomości o nim, (dog mięszany, żółtej maści, uszy przycięte, ogon dość puszysty), do stróża domu przy ulicy Złotej 23. Za nieprawne przetrzymywanie, wystąpię na drogę sądową. 11922

Na pomniki—Fotografje na porcelanie wiecznie trwałe, sposobem ogniotrwałym artystycznie wykonywa z każdej dostarczonej fotografji—malarnia na porcelanie Ryszarda Fijałkowskiego w Warszawie, Ulica Bracka № 20. 10075

Oszczędność. Najpiękniej odświeża, przerabia, reparuje, farbuje, pierze chemicznie, wszelką garderobę męzką, przyjmuje obstalunki w zakresie krawiectwa, krój wyborny. Marszałkowska 143. — Jan. 11477

Obiady prywatne, na świeżem maśle, od 30 kop. Chmielna 14, parter 12. 11269

Obiady prywatne, na świeżem maśle, rs. 9 miesięcznie lub tygodniowo. Ul. Warecka 10—13. 11914

Pracownia sukien Bieleckiej, przyjmuje wszelkie obstalunki, wykonywa szybko, ceny najniższe. Chmielna 14—12. 11270

Pracownia krawatów „Louise" wyucza w trzech tygodniach, przyjmuje robotę z danego materjału. Orla 10, oficyna prawa. 1080r

Poleca się szanownym paniom potrzebującym w domu kąpieli hydropatycznych, zręczna Badedynierka, ulica Marszałkowska № 83, mieszkania 20. 10498

Przyjmuje się panienki na praktykę gospodarstwa kobiecego w Nowejwsi przez Grójec. Wiadomość w Nowejwsi lub w Warszawie: plac św. Aleksandra № 13, m. 3. 11952

Przyjmuje wszelkie zamówienia i reparacje, jak: portmonetki, portfele, portcygary, teki, torebki, nessesery, torebki podróżne etc, oraz gotowe towary po cenie fabrycznej. K. Czewerski, Elektoralna № 13. 11944

Suknie od 50 kop., sakpalta, garnitury, wszelką odzież najtaniej, najstaranniej odświeżam, twało farbuję. Śliska 14. „Adolf." 11979

Siodła damskie i męzkie, oraz wszelkiego rodzaju uprzęże na konie, wyrabiają się najtaniej w zakładzie wyrobów rymarskich Adama Zawadzkiego w Warzzawie, Królewska № 6, (róg Saskiego placu). 1126r

Suczka szpitz-mops, z skałką na lewem oku zaginęła. Obróżka ze znaczkiem 1342. wabi się Mucha. Proszę odprowadzić na Chmielną 80, mieszkania 2, za dobrem wynagrodzeniem. 11755

Suknie i okrycia wykończa szybko, starannie i niedrogo pracownia L. Bronikowskiej. Erywańska 18. 11509

Tapicer poszukuje zajęcia w domach prywatnych. Zielna 2, stróż wskaże. 11960

Uwaga. „Exsiccator" za skuteczność 5 medali, Herb, 1,000 podziękowań. Broszurka bezpłatnie. Marszałkowska 117. 9435

Ubiory męzkie, cywilne, wojskowe, studenckie, uczniowskie i cyklistowskie. Obstalunki wykonywają się spiesznie. Ceny nizkie. Krakowskie-Przedmieście № 16, na wprost kościoła Świętego Krzyża. T. Skulski. 11673

W przejściu przez ulicę Kruczą, Hożą i Marszałkowską do ogrodu Saskiego, zgubiono zegarek damski złoty, z dewizką. Łaskawy znalazca raczy zwrócić za nagrodą. Krucza № 15, m. 11. 11388

Wygoda, czystość i oszczędność. Gazowe kuchnie i kuchenki najnowszych systemów, do obejrzenia, nabycia, wynajęcia w sklepie zakładów gazowych. Senatorska 8. 11332

Zaginął paszport austrjacki i wid russki Stanisława Kowalik. Uprasza się znalazcę o zwrócenie za nagrodą: Marszałkowska № 119. 11957

„Zacherlin" tępi pluskwy, robactwo domowe. „Dezynfekcja," Królewska 39, wprost giełdy, w składach aptecznych i mydlarskich. 8462

Zakład stolarski i tapicerski A. Tarnowskiego, Krakowskie-Przedmieście № 44, przyjmuje wszelkie obstalunki, na roboty stolarskie i tapicerskie, odnawianie i przerabianie mebli, oraz różne gotowe meble własnego wyrobu z trzechletnią gwarancją, po cenach umiarkowanych. 11330

Zginęła suka czarna, „Berta," ceter, z długiemi uszami i białą piersią. Odprowadzić za przyzwoitą nagrodą, na Marszałkowską № 61, m. 3. 11620

Zginął kwit depozytowy dyrekcyj dr. żel. Warszawsko-Wiedeńskiej za № 38, z 1889 roku, wydany na złożone rs. 800 w następujących papierach procentowych: 4% pożyczka wewnętrzna z 1887 roku №№ 026625 i 097117; 5% pożyczka premjowa 1864 roku ser. 16763 № 30, ser. 16771 № 30 i ser. 16766 № 30; 4% listy likwidacyjne №№ 074334, 114854 i 094544. Łaskawy znalazca raczy odesłać do kantoru Władysława Jacobson, dawniej Karol Jacobson, Elektoralna 20. 11637

Zginął pies w środę wieczorem, z domu przy ulicy Siennej pod № 22, rockaid, gordonceter, wabi się „Lord" z obrożą z sarniej skóry. Łaskawy znalazca zechce odprowadzić go pod powyższy adres do d-ra Kurtza, za nagrodą rs. 3. Nieprawy posiadacz poszukiwanym będzie. 11606

10 rs. nagrody otrzyma oddawca zwoju papieru pozostawionego w dorożce, jadąc z ulicy Widok na ulicę Królewską № 16, do domu p. Grancowa obok giełdy. Tamże nagroda za pośrednictwem swajcara. 11284

108 Marszałkowska. Wózki i welocypedy dziecinne. Wanny, klozety pokojowe, łóżka żelazne, umywalnie poleca.

108 Marszałkowska. Najtańszy skład towarów żelaznych, naczyń kuchennych Gustawa Wisnowskiego. 11834

***) Woalki** od 15 kop. i droższe, wybór wielki. „Manufaktura Krajowa." Niecała 12. 11987

***) „Philippi"** Niecała № 9,—1-sze piętro od frontu, poleca robotę, wykończoną przez zdolnych robotników męzkich.

***) Okrycia** od rs. 10, żakiety od rs. 8, suknie od rs. 7.

***) Amazonki** wykończa się przez fachowych specjalistów.

***) Żurnale** francuzkie i angielskie.

***) Niecała** № 9,—1-sze piętro, od frontu, magazyn okryć i sukien damskich pod firmą „Philippi". 12008

●) Stanisław Przezdziecki, magazyn konfekcji dziecinnej, Kotzebue 2, wprost telegrafu.

●) Magazyn znany z pięknego kroju i doskonałej roboty, zaopatrzony został na sezon wiosenny i letni w najnowsze fasony i takowe poleca w wielkim wyborze po następujących cenach.

●) Dla panienek: płaszczyki od rs. 5, sukieneczki od rs. 3.50, żakieciki od rs. 3.50, peleryki od rs. 3.

●) Dla chłopczyków: paltociki od rs. 5.50, garniturki od rs. 4, pelerynki od rs. 3.

●) Dla uczniów: szynele od rs. 10, mundury od rs. 7, bluzki z kastoru od rs. 5, spodnie z kastoru od rs. 4, czapki od rs. 1.50, paski od 50 kop.

●) Z powierzonych materjałów: robota garniturku od rs. 1.50, robota płaszczyka lub paltocika od rs. 2.50.

●) Zamówienia z prowincji uskuteczniają się za pobraniem pocztowem: próby kortów wysyła się franco.

●) Specjalną fachowością i nizkiemi cenami, oraz wyborem materjałów usiłowaliśmy zdobyć sobie wszelką konkurencję.

●) 2 Kotzebue, wprost telegrafu, magazyn konfekcji dziecinnej Stanisława Przeździeckiego. 12007

W drukarni *Kurjera warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варш... 4 (16) Апрѣля 1893 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).